kurier tuchowski
MAGAZYN BEZPŁATNY
NR 7-8 (57-58) LIPIEC-SIERPIEŃ 2017
ISSN 2299-2480

Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika z imionami i nazwiskami ofiar II wojny światowej z Tuchowa i gminy

Poseł na Sejm RP Michał Wojtkiewicz, Burmistrz Tuchowa Adam Drogoś, Przewodniczący Rady Miejskiej Ryszard Wrona serdecznie zapraszają na uroczystość odsłonięcia płyty ze 160 imionami i nazwiskami ofiar II wojny światowej, które pochodziły z Tuchowa i gminy oraz poświęcenie pomnika przy ul. Daszyńskiego w Tuchowie.

…Nigdy jeden naród nie może rozwijać się kosztem drugiego,

nie może rozwijać się za cenę drugiego,

za cenę jego uzależnienia, podboju, zniewolenia,

za cenę jego eksploatacji, za cenę jego śmierci.

Nigdy więcej wojny!

To pokój, pokój musi kierować losami narodów i całej ludzkości.

/Święty Jan Paweł II/

Uroczystość odbędzie się w niedzielę 17 września 2017 r., rozpocznie się mszą św. w kościele pw. św. Jakuba Ap. w Tuchowie o godz. 11.30.

Serdecznie zapraszamy na to wydarzenie rodziny ofiar, znajomych, sąsiadów, wszystkich tych, którzy po ponad siedemdziesięciu latach od ich śmierci chcą oddać im cześć i hołd.

Szczegółowy program na plakacie.

▶ str. 2

Święto plonów w gminie Tuchów

Sierpień był czasem dziękczynienia za ukończenie żniw i prac polowych oraz za tegoroczne plony.

Z tej okazji świętowali polscy rolnicy – tradycyjnie, jak co roku w miejscowościach gminy Tuchów zorganizowano dożynki wiejskie, 20 sierpnia odbyły się dożynki gminne, zaś 27 sierpnia dożynki powiatowe. Kultywując i pielęgnując wiarę, tradycję i troskę o naszą polską ziemię rolnicy uczestniczyli we mszach św., dzielono się chlebem, prezentowano wieńce dożynkowe.

Dla każdego rolnika dożynki są zapewne jednym z najpiękniejszych dni w roku. Są dniem radości i odpoczynku po ciężkiej pracy.

O rolnikach pięknie powiedział Święty Jan Paweł II: *Oddaję hołd spracowanym rękom polskiego rolnika. Tym rękom, które z trudnej ziemi wydobywały chleb dla kraju, a w chwilach zagrożenia były gotowe tej ziemi strzec i bronić.*

▶ str. 4-6

Rozmowa z burmistrzem Tuchowa

▶ str. 3

Powietrze Tuchów

Z inicjatywy „Powietrze Tuchów" zakupione zostały oczyszczacze dla szkół, przedszkoli i żłobków.

Dzięki projektowi „Zdrowy uczeń w czystym powietrzu" udało się już zakupić kilka oczyszczaczy. Urządzenia te mają wiele zalet. Mają nas chronić nie tylko przed smogiem, ale również przed wirusami i bakteriami, które mogą w przyszłości prowadzić do chorób nowotworowych. Aby jednak we wszystkich placówkach było czyste powietrze potrzebnych jest ich jeszcze co najmniej dwanaście. Zapraszamy do włączenia się w prowadzoną akcję firmy, osoby fizyczne i wszystkich zainteresowanych. Zdrowie naszych dzieci powinno być dla nas najważniejsze! Pozwólmy oddychać im świeżym powietrzem, aby nie miały problemów w jednym z najważniejszych okresów rozwoju ich życia.

▶ str. 18-19

Burmistrz Tuchowa, Dyrektor oraz Rada Rodziców
Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Łowczowie
zapraszają
na gminną inaugurację roku szkolnego 2017/2018
połączoną z nadaniem imienia
Księdza Jerzego Popiełuszki
Szkole Podstawowej i Przedszkolu w Łowczowie,
która odbędzie się 23 września 2017 r. w Łowczowie.

Program:
godz. 10:00 – Msza św. i poświęcenie sztandaru w Kaplicy w Łowczowie
godz. 11:00 – Uroczysty przemarsz do Szkoły Podstawowej w Łowczowie
Odsłonięcie tablicy pamiątkowej
godz. 11:15 – Część oficjalna:
- powitanie gości
- wystąpienie Burmistrza Tuchowa
- ceremonia nadania imienia i sztandaru Szkole Podstawowej i Przedszkolu w Łowczowie
- program artystyczny w wykonaniu uczniów
- wystąpienia zaproszonych gości

godz. 13:00 – Zwiedzanie Szkoły i Przedszkola

Spotkanie okolicznościowe

Wielkie święto polskiego wina oraz międzynarodowe spotkanie miast w Tuchowie

Zapoczątkowany w 2016 roku festiwal miał swoją kontynuację również w tym roku! W dniach 5-6 sierpnia 2017 r. zorganizowano II Międzynarodowy Festiwal Wina TUCHOVINIFEST 2017 i zarazem XVIII Międzynarodowe Spotkanie Miast Bliźniaczych w Tuchowie.

Tegoroczna edycja odbyła się we współpracy Domu Kultury w Tuchowie oraz Małopolskiego Stowarzyszenia Winiarzy z Tarnowską Organizacją Turystyczną, która pozyskała środki z Ministerstwa Sportu i Turystyki na realizację projektu pn. „Opracowanie strategii turystyki winiarskiej, jako nowej marki turystycznej Pogórza" w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu turystyki w 2017 r.

Patronat honorowy nad tym wydarzeniem objął Wicemarszałek Województwa Małopolskiego – Stanisław Sorys.

Organizatorzy przygotowali bogaty program, by przybliżyć wszystkim tajniki uprawy winorośli i produkcji wina. Była to wspaniała okazja do wymiany wiedzy i doświadczeń. Zorganizowano wystawy, pokazy, prelekcje i cykl wykładów.

Do Tuchowa przybyli miłośnicy wina oraz pasjonaci enoturystyki. Była to świetna okazja do poznania 11 polskich winnic oraz win karpackich z Węgier, Czech, Słowacji. Wśród uczestników festiwalu były również delegacje z 8 europejskich miast partnerskich Tuchowa: Illingen (Niemcy), Saint-Jean de Braye (Francja), Pettenbach (Austria), Martfű (Węgry), Mikulov (Czechy), Detva (Słowacja), Baraniwka (Ukraina), Tăuții-Măgherăuș (Rumunia).

W ramach tego wydarzenia – promującego polskie i zagraniczne winiarstwo – przeprowadzono Międzynarodowy Konkurs Win TUCHOVINICONTEST. Do konkursu zgłoszono 126 win z 7 europejskich krajów: Polski, Węgier, Czech, Niemiec, Francji, Austrii i Rumunii. Najlepsi otrzymali złote medale i puchary.

Oprócz najlepszych win nie zabrakło dobrej muzyki i śpiewu.

▶ str. 8-9

OFIARY OKUPACJI NIEMIECKIEJ I SOWIECKIEJ Z TUCHOWA I GMINY W LATACH 1939-1945

1. mjr Michał BARTULA
2. strz. Dymitr BĄK
3. Stanisław BEŁZOWSKI
4. Zygmunt BEREZIUK - ps. „Czarnecki”
5. Jan BILIŃSKI
6. Antoni BLECHARZ
7. Marian BORATYŃSKI
8. kpr. Henryk BRZOZOWSKI
9. Stanisław BUJAK
10. Stanisław BUREK - ps. „Wyrwa”
11. Stanisław CHMIELEWSKI
12. Jan CIOMBOR
13. Kazimierz CZAPLA
14. Józef CZARNECKI
15. strz. Władysław CZERW
16. Michał CZOP
17. Mieczysław DANECKI - (Starobielsk)
18. kpt. Władysław DRELICHARZ
19. Stanisław DZIĄĆKO
20. Jan Mieczysław FIRLEJ
21. Stanisław FIRLEJ
22. Franciszek GAGATEK
23. kpr. Władysław GAŁUSZKA
24. strz. Stanisław GĘBSKI - ps. „Gryf ”
25. Stanisław GIERAŁT
26. Stanisław GIERCZYŃSKI
27. kpr. Stanisław GŁOS - ps. „Góra”
28. Antoni GÓRKA
29. strz. Antoni GROCHMAL
30. Eugeniusz GRUSZCZYŃSKI
31. Stanisław GRZENIA
32. Andrzej GUSZKIEWICZ
33. Jan GUT
34. Edward GWÓŹDŹ
35. Józef GWÓŹDŹ
36. st. strz. Zbigniew HORYŃSKI - ps. „Wilczek”
37. Stanisław JANCZURA
38. Zdzisław JANUSZ
39. Marian JASIŃSKI
40. kpr. pchor. Fryderyk JAWORSKI - ps. „Wierusz”
41. Bartłomiej JĘKOT
42. Ignacy JODŁOŚ
43. Kazimiera JUREK
44. por. Aleksander KAPAŁKA
45. Czesław Lucjan KAPAŁKA - ps. „Skiba”

46. plut. Jakub KAWA
47. Ludwik KAWA
48. Stanisław KAWA
49. Tadeusz KLIMEK
50. Marian KLIMKIEWICZ
51. ks. Mieczysław KLOCZKOWSKI
52. Maria KOTULSKA - ps. „Szosa”
53. kpt. Antoni Leon KOWALSKI - (Katyń)
54. Mieczysław KOWIŃSKI
55. Ignacy KOZIOŁ
56. Józef KOZIOŁ
57. Jan KRÓL
58. Czesława KUJAWSKA
59. Michał KULIG
60. Jan KULIKOWSKI
61. Władysław KWIATKOWSKI
62. Jan KWIECIŃSKI
63. por. Stanisław ŁABĘDŹ - (Twer)
64. Piotr ŁAŚ
65. por. Antoni MARNIK
66. Raymond MARNIK
67. Stanisław MATUG
68. plut. Walenty MENDRALA - ps. „Baranowski”
69. Władysław MICHAŁEK
70. strz. Stanisław MIKOS - ps. „Kamień”
71. Paweł MIKOSZ
72. Jan MIKRUT
73. Marian Stanisław MIŚ
74. kpr. Antoni MLECZKO - ps. „Mokrzycki”
75. ppłk Walerian MŁYNIEC
76. Stanisław MOŹDZIERZ
77. Józef MRUK
78. Tadeusz NALEPKA
79. Antoni NIEMIEC
80. Stanisław NIEMIEC
81. Maria NIESIOŁOWSKA
82. Bogusław NIESIOŁOWSKI
83. Andrzej NOWAK
84. Alojzy OLECH
85. Józef ONAK
86. Władysław ONIK
87. Władysław OSIKA
88. Bronisław PĄCZKOWSKI
89. Zygmunt PĘKALA
90. Wojciech PIOTROWSKI
91. Zygmunt Kazimierz PIOTROWSKI poseł II RP - (Bykownia)
92. Julia PROŃ
93. Władysława PROŃ
94. Antoni PROROK
95. Stanisław PYZDEK
96. Piotr PYZIK
97. Stanisław RECZKOWSKI
98. Zofia REMPAŁA
99. por. Józef ROCZNIAK
100. Stanisław ROGACKI
101. ogn. Bolesław ROGOZIŃSKI
102. Jan ROGOZIŃSKI
103. Bronisław ROJKOWICZ - ps. „Kosiba”
104. pchor. Bronisław ROZWADOWSKI - ps. „Dynamit”
105. płk dypl. Jan Władysław ROZWADOWSKI - (Bykownia)
106. Antoni RUDNICKI
107. Stefan SANECKI

108. Józef SEMCZYSZYN
109. Bronisława SIWAK
110. plut. Józef SIWAK - ps. „Waligóra”
111. Jan SIWEK
112. plut. pil. Kazimierz SIWEK
113. Józef SŁOWIK
114. mjr pil. Roman SMOK
115. o. Kazimierz SMOROŃSKI
116. Jan SOLARZ
117. Julian SOLARZ
118. pchor. Kazimierz SOLARZ - ps. „Kosiarz”
119. Maria SOLARZ
120. Stanisław SOLARZ
121. Tekla SOLARZ
122. Władysław SOLARZ
123. Eugeniusz Stanisław SOWIŃSKI
124. Tadeusz SPERKA
125. Józef STANISŁAWCZYK
126. Franciszek STAŃCZYK
127. Ludwik STAŃCZYK
128. Bronisław STARZYK
129. szer. Jan STAWARZ
130. Bronisław STERKOWICZ
131. pchor. Marian STYLIŃSKI - ps. „Strzała”
132. Jan SURMA - ps. „Boberski”
133. Bolesław SWOSZOWSKI
134. Ludwik SWOSZOWSKI
135. Michał SWOSZOWSKI
136. Józef SYSŁO
137. Stefan SZCZEPAN
138. kpt. Jan TREMBECKI
139. Jan TRZASKOT
140. Kazimierz TURAJ
141. Zygmunt TURAKIEWICZ - ps. „Tygrys”
142. Maksymilian TWARDZIAK
143. Tomasz TYLKO
144. Antonina ULATOWSKA
145. ppor. Antoni ULATOWSKI - ps. „Wacław”
146. kpt. rez. ks. Roman ULATOWSKI
147. kpt. art. Antoni WANTUCH - (Katyń)
148. Kazimierz WANTUCH
149. Kazimierz WEYDLICH
150. Teresa WEYDLICH
151. Andrzej WĘGRZYN - ps. „Wierzba”
152. Jan WIĘCEK
153. Julia WIĘCKÓWNA
154. Jan WITEK
155. Franciszek WOLSZCZAK
156. Anna WÓJCIK
157. Tadeusz WRÓBLEWSKI - ps. „Werbel”
158. Władysław ZBYLUT
159. Bronisław ŻYDOWSKI
160. Tadeusz ŻYWIECKI

Prosimy wszystkie osoby o przekazywanie dodatkowych i sprawdzonych informacji o ofiarach II wojny światowej z terenu gminy Tuchów i zgłaszanie tego do redakcji „Tuchowskich Wieści” lub „Kuriera Tuchowskiego” albo Towarzystwa Miłośników Tuchowa za pośrednictwem Domu Kultury w Tuchowie, ul. Chopina 10.

kurier tuchowski

Wydawca: Dom Kultury w Tuchowie, ul. Chopina 10, 33-170 Tuchów

Redakcja: ul. Chopina 10, 33-170 Tuchów; **tel./fax:** 14 65 25 436;
e-mail: kuriertuchowski@interia.pl; www.dk.tuchow.pl
REDAGUJE ZESPÓŁ: Janusz Kowalski (p.o. redaktora naczelnego), Maria Kras (zastępca redaktora naczelnego), Wiktor Chrzanowski, Jan Dusza, Grzegorz Górowski, Andrzej Jagoda, Krzysztof Jasiński, Jarosław Kaniewski, Magdalena Marszałek, Grzegorz Mastalerz, Jarosław Mirek, Grzegorz Niemiec, Halina Piotrowska, Kazimierz Plebanek CSsR, Bożena Wrona. **Fotografie:** Wiktor Chrzanowski, Ryszard Flądro, Krzysztof Jasiński, Maciej Maziarka. **Opracowanie graficzne:** Dom Kultury w Tuchowie
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu;
Nakład: 2000 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami.

Artykułów nie zamawianych redakcja nie zwraca i nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam.

Z BURMISTRZEM TUCHOWA ADAMEM DROGOSIEM

– rozmawiał Janusz Kowalski

Panie burmistrzu, dopiero co zaczynaliśmy wakacje, a one już się skończyły. To tak jakby wczoraj, a okazuje się, że to ponad 60 dni.

Niestety, wszystko co dobre mija bardzo szybko. Mamy za sobą dwa piękne wakacyjne miesiące, gorące i bogate w wiele wydarzeń. Jestem przekonany, że odpoczęły dzieci, młodzież i wszyscy, którzy przebywali na urlopach i zaplanowanych choćby weekendowych wypoczynkach. Pogoda w tym roku była wyjątkowo sprzyjająca rolnikom, dlatego żniwa były dobre, przebiegły szybko i dość dobre były też plony. Miesiące wakacyjne to czas wypoczynku, ale też sprawy społeczne, gospodarcze, kulturalne i sportowe muszą przebiegać według własnego rytmu, bo tu ciągłość musi być zachowana. Dobrze, że wakacji w naszej gminie i regionie nie zakłóciły niebezpieczne żywioły – za co trzeba dziękować Bogu. W Tuchowie wakacje rozpoczynaliśmy od Wielkiego Odpustu Tuchowskiego i może te tygodniowe modlitwy do Matki Boskiej Tuchowskiej były wysłuchiwane, a Ona nas przed klęskami chroniła. Wspominam o tuchowskim odpuście, bo jest to wydarzenie religijne, z którego Tuchów jest znany w regionie małopolskim, Polsce i poza jej granicami. Jak co roku, tak i teraz tysiące pielgrzymów odwiedziło nasze sanktuarium i miasto.

Dwa spektakularne wydarzenia na przełomie lipca i sierpnia cieszyły się dużym powodzeniem: Turniej Sołectw Gminy Tuchów i Tuchovinifest.

Z powodu wcześniej zaplanowanego urlopu nie mogłem uczestniczyć w pikniku dla stowarzyszeń oraz Turnieju Sołectw Gminy Tuchów, który odbył się 23 lipca w amfiteatrze. Z wielu relacji wiem, że była to ciekawa impreza, w której uczestniczyło wielu mieszkańców naszej gminy i podczas której dobrze się bawili. Gratuluję tej inicjatywy pomysłodawcom i partnerom Ochotniczej Straży Pożarnej w Dąbrówce Tuchowskiej, która była organizatorem pikniku i turnieju. W sierpniu w Tuchowie organizowanych było wiele wydarzeń. Od dwóch lat w pierwszy weekend odbywa się Międzynarodowy Festiwal Wina połączony z Międzynarodowym Spotkaniem Miast Bliźniaczych. W tym roku to wydarzenie miało miejsce 5 i 6 sierpnia. Gościliśmy przedstawicieli siedmiu naszych miast partnerskich oraz kilkudziesięciu przedstawicieli branży winiarskiej jako wystawców z Małopolski i Polski. Do konkursu winiarskiego zgłoszono ponad 100 marek wina, również z Europy. Międzynarodowa komisja oceniała je i przyznała nagrody, w tym sześć głównych. To świadczy o tym, że tuchowski festiwal wina zaczyna się liczyć w regionie i Polsce; mam nadzieję, że również będzie się liczył w Enropie. Rozwodzę się nad tym wydarzeniem dlatego, że z punktu widzenia gospodarczego i rozwoju tej branży w przyszłości ta sprawa może być bardzo ważna. Kontakty, które nawiązują nasi plantatorzy i wytwórcy wina z Czechami, Węgrami, Rumunami czy Austriakami będą wnosić nowy gospodarczy wymiar współpracy międzynarodowej, a chcielibyśmy, aby miał on również charakter biznesowy. Takich przestrzeni w obszarze gospodarczym regionu poszukujemy. Na spotkaniach podczas tego wydarzenia właśnie o tym rozmawiamy.

Po tych wydarzeniach było święto plonów. Można by powiedzieć w całej gminie dożynki, czas dziękczynienia.

Cieszę się, że w tym roku pogoda sprzyjała rolnikom i mogli zakończyć żniwa w dobrym czasie, a nawet wcześniej niż zwykle. Sprzyjało to również świętowaniu dożynek wiejskich, które w naszej gminie organizowane są w większości miejscowości. Jest to piękna tradycja, która wiąże zwyczaje religijne i kulturowe. Podczas dożynek mieszkańcy mogą wyrazić szacunek dla tej tradycji, ale też spotkać się – nazwę to współcześnie – integracyjnie, żeby wspólnie móc porozmawiać i pobawić się. Starałem się być na większości dożynek wiejskich, byłem w Mesznej Opackiej, Dąbrówce Tuchowskiej, Zabłędzy, Piotrkowicach. Kulminacją obchodów dożynkowych wiejskich są dożynki gminne, które zawsze odbywają się w Tuchowie i rozpoczynają się mszą św. w miejscu kultu maryjnego – bazylice mniejszej. W tym roku zorganizowano je 20 sierpnia. Niestety przebiegały w strugach deszczu, dlatego msza św. zamiast w kaplicy polowej była w kościele, a ceremonia dożynkowa w sali widowiskowej Domu Kultury. Starostami dożynek były bardzo młode osoby: Danuta Wantuch Konopska z Jodłówki Tuchowskiej i Michał Grzenia z Kielanowic. To dwudziestolatkowie, i tak się złożyło, że to moi byli uczniowie. Kręci się łza w oku, że są jeszcze tacy młodzi, którzy nie porzucają wsi, a co ważniejsze nie wstydzą się jej i gospodarstwa rolnego. Podczas dożynek można było utyskiwać na pogodę, ale wszyscy uznali, że chwała Bogu za to, że można było zbierać ziarno na nowy chleb w słońcu i oby było go pod dostatkiem i było się czym dzielić, a tu już nie ma znaczenia deszczowy dzień. Na dożynkach powiatowych, które w tym roku odbyły się 27 sierpnia u naszych sąsiadów w Gromniku, gminę Tuchów reprezentowała delegacja wraz z wieńcem z Jodłówki Tuchowskiej. Na Ogólnopolskie Dożynki Jasnogórskie wyjechały delegacje z miejscowości: Zabłędza, Łowczów, Piotrkowice, Buchcice, Dąbrówka Tuchowska, Lubaszowa i Kielanowice. Dziękuję wszystkim za wspaniałe reprezentowanie gminy na tych uroczystościach.

Podczas dożynek gminnych w Tuchowie miałem zaszczyt wręczyć nagrodę sołtysowi roku gminy Tuchów Urszuli Sobarni z Łowczowa, a na dożynkach powiatowych w Gromniku sołtysowi roku powiatu tarnowskiego Aleksandrowi Kaimowiczowi z Garbku. Wszystkim, którzy organizowali te wydarzenia i w nich uczestniczyli serdecznie dziękuję i wdzięczny jestem za zaproszenia i miłe przyjęcie.

Nadszedł czas, że trzeba iść do szkół reformowanych.

Trochę później niż zwykle, bo 4 września rozpoczął się rok szkolny. Dla wszystkich szkół rozpoczyna on nowy etap związany z reformą szkolnictwa. Szanowni dyrektorzy, nauczyciele, rodzice i dzieci, wspólnie będziemy podejmować nowe wyzwanie reformy oświaty. Przez trzy kolejne lata zmierzymy się z problemami, ale wierzę w to głęboko, że uda się nam dobrze przeprowadzić te zmiany. Życzę wszystkim nauczycielom dobrego roku w nauczaniu i wychowywaniu, a naszym dzieciom i młodzieży dobrej przyszłości. W tym miejscu pragnę poinformować, że 23 września 2017 r. odbędzie się uroczystość nadania imienia ks. Jerzego Popiełuszki Szkole Podstawowej i Przedszkolu w Łowczowie połączona z inauguracją nowego roku szkolnego. Wspólnie z panią dyrektor szkoły serdecznie zapraszam i jestem przekonany, że to wydarzenie będzie wymownym i dobrym zwiastunem przyszłości dla naszych szkół.

Przy ulicy Daszyńskiego odnowiony został pomnik ofiar II wojny światowej.

Pomnik ofiar II wojny światowej wymagał renowacji. Kilka lat temu wykonany został projekt jego odnowienia oraz zagospodarowania otoczenia wokół pomnika. Projekt ten podzielono na etapy. W 2014 r. wykonano otoczenie pomnika. W roku 2017 zaplanowaliśmy renowację pomnika poprzez obłożenie go płytami marmurowymi. W najbliższym czasie rozpoczną się prace związane z zagospodarowaniem parku przy pomniku. W następnym roku planujemy zamontowanie fontanny. Serdecznie dziękuję posłowi na Sejm RP Michałowi Wojtkiewiczowi za zaangażowanie w pozyskaniu środków w kwocie 100.000 zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz prezesowi Zakładów Mechanicznych Tarnów SA za przekazanie 10.000 zł na ten cel. W budżecie gminy na pomnik i jego otoczenie przeznaczono 62.000 zł. Dziękuję panu posłowi również za to, że kilka lat temu wystąpił z inicjatywą umieszczenia na pomniku imion i nazwisk wszystkich ofiar II wojny światowej z Tuchowa i gminy. Przeprowadzona została akcja ustalenia listy wszystkich osób z Tuchowa i gminy, które od 1939 r. do 1945 r. poniosły śmierć z rąk okupantów niemieckich i sowieckich. Listę przygotował Tomasz Wantuch. Renowacja pomnika dobiegła końca. 17 września w niedzielę o godz. 11.30 odbędzie się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika ze 160 imionami i nazwiskami ofiar. Serdecznie zapraszamy na to wydarzenie rodziny ofiar, znajomych, sąsiadów, wszystkich, którzy po ponad siedemdziesięciu latach od ich śmierci chcą oddać im cześć i hołd. To nasz święty polski obowiązek.

Pamięć o zarazie z XIX wieku wciąż żywa

MAREK**KRZEMIEŃ**
JERZY**ŁĄCKI**

Rabacja Galicyjska w 1846 roku oraz mające miejsce w następnych latach epidemie chorób zakaźnych zapisały się na trwałe w pamięci mieszkańców naszych okolic. Wieczorem 30 czerwca w lesie na „Wisieluchu" położonym pomiędzy Trzemesną i Zalasową zebrali się mieszkańcy Trzemesnej, Karwodrzy, sąsiedniej Zalasowej i Szynwałdu. W trakcie polowej mszy św. modlili się za przodków zmarłych w tamtym okresie na cholerę.

Stare zapisy ksiąg parafialnych i inne dokumenty wskazują na ogrom tragedii jaki miał miejsce w miejscowościach dotkniętych „zarazą". W 1847 roku w samej Trzemesnej liczącej około 500 mieszkańców cholera pozbawiła życia ponad 100 z nich. Kolejne epidemie mające miejsce w roku następnym i w 1853 uśmierciły ok. 20-30% populacji wsi. Znana jest historia wielodzietnej rodziny z Karwodrzy gospodarującej na 16 morgach. Z powodu biedy rodzice oddali najmłodszego syna na służbę do Jodłowej. W trakcie epidemii cała rodzina zmarła, a pole leżało odłogiem. Najmłodszy syn przypadkowo dowiedział się o tragedii, powrócił do domu, odbudował rodzinę i postawił gospodarstwo na nogi. Zmarli z tej rodziny pochowani zostali na cmentarzu cholerycznym w lesie na „Wisieluchu".

Mszę św. za dusze zmarłych w tamtym okresie odprawili kapłani związani z okolicznymi miejscowościami: urodzony w Karwodrzy o. Zbigniew Chaim, pochodzący z Łękawicy o. Karol Barnaś oraz proboszcz parafii Zalasowej – ksiądz Kazimierz Kozyra. W wygłoszonym kazaniu o. Chaim przypomniał historię wydarzeń z czasów epidemii. Uroczystość uświetnił chór męski z kościoła św. Jakuba Ap. z Tuchowa. W trakcie mszy św. poświęcona została replika kapliczki wiszącej na starym dębie w lesie w tzw. Czerwonym Dole na granicy Trzemesnej, Karwodrzy i Łękawicy. Znajduje się tam kolejny cmentarz sprzed ponad 170 lat. Ojciec Karol Barnaś opowiedział historię kapliczki, starego dębu i traktów pielgrzymkowych przez las do tuchowskiego klasztoru. Radny gminy Tuchów z Karwodrzy i Trzemesnej Marek Krzemień będący także pasjonatem lokalnej historii, podkreślił znaczenie dbania o takie miejsca. Przypomniał o znanych mu starych cmentarzach cholerycznych jak ten w Kawikowym Lesie, gdzie leżą pochowani głównie mieszkańcy Trzemesnej. W miejscu tym znajduje się metalowy krzyż, a według przekazów jeszcze kilkadziesiąt lat temu znajdowały się tam także zachowane mogiły i systematycznie odprawiane były nabożeństwa.

ZAPROSZENIE

NA SESJĘ NAUKOWĄ

29 WRZEŚNIA 2017 r.

pt. „Ormianie w Rzeczypospolitej"

W roku obchodów 650-lecia pierwszego przywileju dla Ormian polskich nadanego przez Kazimierza Wielkiego 1367-2017

PROGRAM:

13:00 Spotkanie w Domu Kultury w Tuchowie
13:10 Spacer historycznym szlakiem rodu Theodorowiczów
14:10 Zwiedzanie kaplicy Rozwadowskich z grobami rodziny Theodorowiczów
15:30 Rozpoczęcie sesji, powitanie gości i uczestników
15:35 Dr Franciszek Wasyl – „Ormiańskie Kuty. Historia galicyjskiego miasteczka"
15:55 Hripsime Mamikonyan – „Symeon Lehacy siedemnastowieczny podróżnik ormiański z Zamościa, na tle historii Ormian polskich XVII wieku"
16:15 Tomasz Wantuch – „Historia rodu Theodorowiczów herbu Serce do 1945 r."
16:35 Zakończenie sesji i zaproszenie gości na wystawę
17:00 Sesji towarzyszyć będzie otwarcie wystawy dokumentów archiwalnych i fotografii w Muzeum Miejskim pt. „Tuchowskie dziedzictwo rodu Theodorowiczów"

Patronat honorowy:
Wydział Historyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego
Narodowy Instytut Dziedzictwa
Starosta Tarnowski Roman Łucarz

Patronat medialny: „Tuchowskie Wieści" „Kurier Tuchowski" „AWEDIS"
Organizatorzy: Towarzystwo Miłośników Tuchowa, Burmistrz Tuchowa, Dom Kultury w Tuchowie
Współorganizator: Fundacja Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

Święto Dziękczynienia w Tuchowie

Nie zatwardzajcie serc, gdy słyszymy krzyk biednych. Starajmy się usłyszeć to wołanie. Starajmy się tak postępować i tak żyć, by nikomu w naszej Ojczyźnie nie brakowało dachu nad głową i chleba na stole, by nikt nie czuł się samotny, pozostawiony bez opieki.

/Jan Paweł II/

JANUSZ**ŁUKASIK**

W niedzielę 20 sierpnia w Tuchowie odbyły się coroczne Gminne Dożynki.

Dożynki to święto dziękczynne za zebrane plony i ukończenie żniw. Dziękujemy Pan Bogu za obfite plony, zachowanie od klęsk żywiołowych oraz słoneczną pogodę w czasie żniw. Dziękujemy Matce Bożej za opiekę nad nami. Dożynki rozpoczęły się w bazylice mniejszej uroczystą Eucharystią o godz. 10.30 pod przewodnictwem o. proboszcza Bogusława Augustowskiego. Homilię wygłosił o. Ryszard Bożek. Podziękował w niej rolnikom za ich ciężką pracę i trud, po to, aby nikomu nie zabrakło chleba. Zachęcał do szacunku i poszanowania chleba oraz do dzielenia się każdą kromką z potrzebującymi; podkreślał, że we współczesnym dobrobycie ludzie marnują wiele żywności. Ważne jest, aby młodemu pokoleniu przekazać piękną tradycję poszanowania nawet najmniejszej okruszyny chleba.

Na ofiarowanie starostowie dożynek przekazali o. proboszczowi bochen chleba upieczony z tegorocznych plonów. Tradycyjnie wszystkie wieńce zostały poświęcone i po zakończeniu mszy św. korowód dożynkowy udał się do Domu Kultury, gdzie odbyła się ceremonia dzielenia chlebem i prezentacja wieńców dożynkowych.

Gospodarz naszej gminy – burmistrz Tuchowa Adam Drogoś przywitał zaproszonych gości, wśród nich byli: poseł na Sejm RP Michał Wojtkiewicz, wicemarszałek województwa małopolskiego Stanisław Sorys, radni sejmiku wojewódzkiego, radni powiatu tarnowskiego, radni gminy Tuchów, sołtysi wsi. Szczególnie serdecznie burmistrz przywitał starostów tegorocznych dożynek, delegacje wieńcowe oraz wszystkich rolników, pszczelarzy i mieszkańców gminy Tuchów. Starostami dożynek byli: Danuta Wantuch-Konopka i Michał Grzenia. Starościna Danuta Wantuch-Konopka z Jodłówki Tuchowskiej ma 25 lat, prowadzi gospodarstwo domowe tradycyjne jakich w tej okolicy jeszcze wiele. Od niedawna jest mężatką. Mąż Dawid Konopski jest zawodowym żołnierzem w 22. Karpackim Batalionie Piechoty Górskiej w Kłodzku. Starosta Michał Grzenia z Kielanowic ma 21 lat. Z rodzicami prowadzi duże gospodarstwo rolne. Jedna z niewielu bodaj rodzin z takimi pięknymi rolniczymi tradycjami – Z pokolenia na pokolenie. Dla gminy to zaszczyt, że starostwo dożynkowe w tym roku objął Michał tak jak jego dziadek Michał 19 lat temu i jego ojciec Grzegorz 8 lat temu. To niesie ze sobą również nadzieję, że polska wieś, polski rolnik trwać będą niezachwianie. Starostowie dożynek wręczyli chleb wypieczony z mąki z tegorocznego zboża gospodarzowi naszej gminy burmistrzowi Adamowi Drogosiowi, posłowi na Sejm RP Michałowi Wojtkiewiczowi oraz wicemarszałkowi Stanisławowi Sorysowi z przesłaniem, by dzielili sprawiedliwie, aby nikomu nie zabrakło chleba w naszej gminie i naszej ojczyźnie. Aby tradycji stało się zadość burmistrz Tuchowa, starościna i starosta dożynek oraz wiceprzewodniczący Rady Miejskiej dzielili się chlebem z uczestnikami święta. Następnie burmistrz Tuchowa oraz zaproszeni goście wygłosili okolicznościowe przemówienia, podkreślając trud pracy rolników i wdzięczność rolnikom za pielęgnowanie wiary, tradycji i troski o naszą polską ziemię.

FOT. KRZYSZTOF JASIŃSKI

Następnie delegacje wieńcowe zaprezentowały wieńce dożynkowe ze wsi: Burzyn, Buchcice, Dąbrówka Tuchowska, Jodłówka Tuchowska, Garbek Tuchów, Lubaszowa, Meszna Opacka, Karwodrza, Kielanowice Tuchów, Łowczów, Piotrkowice, Zabłędza, Siedliska i Trzemesna. Wieńce zostały wykonane z kłosów zboża z naszej gminy i zawierały symbole dożynkowe niosące przesłanie chrześcijańskie oraz elementy wyróżniające dane sołectwo. Z powodu deszczowej aury nie odbyły się występy zespołów i kapel oraz biesiada taneczna.

Wśród wszystkich wieńców dożynkowych został wybrany jeden z sołectwa Jodłówka Tuchowska, który reprezentował gminę Tuchów na dożynkach powiatowych w Gromniku 27 sierpnia 2017 r.

FESTYN W ZABŁĘDZY W DESZCZU

Co roku, już od 11 lat, dzień przed Dożynkami Gminnymi w Tuchowie, w Zabłędzy organizowany jest Festyn Dożynkowy z okazji kolejnych rocznic: nadania imienia Jana Pawła II Szkole Podstawowej, wręczenia sztandaru szkole oraz corocznych dożynek wiejskich.

FOT. KRZYSZTOF JASIŃSKI

16 sierpnia br. rozegrane zostały mecze piłki siatkowej, 17 sierpnia – mecz piłki nożnej, a 19 sierpnia o godz. 18.00 rozpoczęliśmy uroczysty Festyn Dożynkowy Sołectwa Zabłędza. Poświęcono go jubilatom – mieszkańcom Zabłędzy, którzy obchodzą rocznice pożycia małżeńskiego od Złotych do Diamentowych Godów. W tym zacnym gronie znaleźli się pp.: Teresa i Józef Zborowcy, Halina i Andrzej Imburscy, Maria i Józef Turajowie, Janina i Franciszek Boguszowie, Helena i Alojzy Kruczkowie, Bronisława i Józef Krasowie, Janina i Kazimierz Halagardowie, Irena i Mieczysław Krasowie, Franciszka i Józef Solakowie oraz Bronisława i Franciszek Turajowie. Pary te, dzięki swej miłości, zrozumieniu, poszanowaniu i wierności, dotrzymały złożonej przysięgi małżeńskiej i są dla wszystkich wzorem jak godnie przeżyć wspólne życie we dwoje. Jubilatom poświęcony był również program artystyczny, który miał przybliżyć czas, kiedy zawierali związki małżeńskie.

Świętowanie walcem wiedeńskim rozpoczęła grupa taneczna „Sempre" z Krakowa przy akompaniamencie muzycznym zabłędzkiej młodzieży – członków Sanktuaryjnej Orkiestry Dętej z Tuchowa. Tancerze ubrani w stroje z lat 50. i 60. tańczyli tańce z tamtych czasów. Następnie Janina Halagarda zaprezentowała wiersz pt. *Jubileusze, jubileusze*, napisany specjalnie dla jubilatów.

Po przywitaniu wszystkich gości i mieszkańców przez sołtysa wsi, nauczycielka ze Szkoły Podstawowej z Tuchowa, Justyna Jaworska-Lipka wraz z młodzieżą z Zabłędzy przeniosła nas „Wehikułem czasu" w lata 1950-1960, przypominając nastrój towarzyszący tamtejszym weselom. Gabrysia Szostek i Szymon Halagarda przedstawili panujące wówczas zwyczaje i obrzędy obchodów zamążpójścia. Nie zabrakło również pary młodej, prezentującej stroje z ubiegłych lat. Nasza panna młoda – Patrycja Chwistek wyrecytowała jubilatom wiersz pt. *Jubileusze*, który napisała na tę okazję, a pan młody – Artur Starostka zaśpiewał piosenkę *Windą do nieba* grupy Dwa Plus Jeden oraz *Będziesz moją panią* Marka Grechuty.

Wieniec dożynkowy, dedykowany dla wszystkich zacnych jubilatów, przekazany został na ręce pary z najdłuższym stażem małżeńskim (60 lat), państwu Bronisławie i Franciszkowi Turajom. 8-letni Tymoteusz Marcinek na skrzypcach zagrał jubilatom *Sto lat*, a zebrani włączyli się w śpiew. Oliwia Kępa i Hubert Sadko wyrecytowali wiersz Janiny Halagardy pt. *Diamentowe gody, diamentowy skarb*.

Sołtys wsi, w imieniu wszystkich mieszkańców, przekazała burmistrzowi Tuchowa Adamowi Drogosiowi chleb upieczony z tegorocznej mąki, którym wraz z Radą Sołecką częstowali wszystkich zebranych, osładzając go miodem z zabłędzkich pasiek. Pan Franciszek Turaj w imieniu wszystkich jubilatów podziękował za wieniec, a p. Teresa Zborowska zaprezentowała wiersz tematycznie związany z dożynkami. Przybyli jubilaci otrzymali z rąk sołtysa pamiątkowe listy gratulacyjne, kwiaty i życzenia.

Po zakończonej części artystycznej wszyscy obecni mogli skorzystać z ciepłych napoi – kawy i herbaty, posmakować ciasta weselnego oraz posilić się gorącym bigosem. Pomimo niesprzyjającej aury pogodowej humory dopisywały licznie zgromadzonym mieszkańcom, ich rodzinom i przybyłym gościom.

Dla dzieci również nie zabrakło atrakcji, gdyż animatorki z „Animator Zabaw dla Dzieci" przeniosły je w świat bajek, malując ich uśmiechnięte buzie.

Dziesięcioletni Oliwier Lachowicz – jako rówieśnik naszej gazety „Nasza Wieś Zabłędza" otrzymał nagrodę w postaci zaproszenia na pizzę familijną dla całej rodziny, ufundowaną przez Pizzerię Czardasz – państwa Płowieckich w Tuchowie.

Padający deszcz uniemożliwił przeprowadzenie konkursów z nagrodami i zabawy tanecznej. Mamy nadzieję, że przyszły rok przyniesie nam więcej słońca i będziemy mieć możliwość wykorzystania przygotowanych nagród w jeszcze większej liczbie.

Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania Festynu Dożynkowego Sołectwa Zabłędza. Za pomoc szczególne podziękowania należą się sponsorom i osobom, które bezpośrednio zaangażowały się w przygotowanie całej uroczystości. Licznie zgromadzonym gościom i mieszkańcom dziękuję za to, że zaszczycili nas swoją obecnością i zechcieli wspólnie z jubilatami świętować.

Jubilatom życzę dużo zdrowia, radości, miłości, zadowolenia i wielu długich, wspólnych lat życia.

Ewa Michałek
Radna i Sołtys wsi Zabłędza

Podziękowanie!

Szkoda, że na łamach gazety składać nam przyszło podziękowania, ale nie ze złej woli, lecz z przyczyn natury wyższej – ulewny deszcz przerwał nam piękną imprezę i nie udało się na końcu – jak to zwykle bywa – złożyć podziękowań. Czynimy to zatem w tej formie.

Wśród jubilatów byliśmy parą o najdłuższym stażu małżeńskim – 60 lat wspólnego pożycia. Serdecznie dziękujemy:

- Organizatorom dożynek i jednocześnie obchodów naszego jubileuszu, tj. Pani Ewie Michałek, radnej i równocześnie sołtysowi Zabłędzy oraz Radzie Sołeckiej.
- Paniom Janinie Halagardzie i Patrycji Chwistek za piękne wiersze oraz zawarte w nich ciepłe słowa i życzenia, za ujęcie w poetyckim skrócie naszego wspólnego pożycia, o czym mówi poniższa strofa:

Potem życie biegło, niczym morska fala,
praca, dom i dzieci – a już wnuków para,
już prawnuki gwarem ten świat powitały,
serca dziadkom biły i oczy się śmiały.

- Pozostałym, świętującym wraz z nami Jubilatom, którym życzymy dalszych wspólnych szczęśliwych lat i spotkania na kolejnych jubileuszach.
- Panu Krzysztofowi Jasińskiemu za pomysły, organizowanie różnych imprez i ich fotograficzną dokumentację oraz wydawanie pisma „Nasza Wieś Zabłędza".
- Zespołowi tanecznemu, który uświetnił naszą imprezę, przypominając nam tańce z czasów naszej młodości.
- Burmistrzom – włodarzom Tuchowa wraz z małżonkami.
- Dyrektorowi Domu Kultury Januszowi Kowalskiemu za pomoc w organizacji uroczystości.
- Organizatorom za wieniec dożynkowy z tegorocznych zbóż.
- Młodzieży zabłędzkiej – członkom Sanktuaryjnej Orkiestry Dętej z Tuchowa, która nam pięknie przygrywała, szkoda, że krótko; także młodemu artyście, który grał na skrzypcach; życzymy mu sukcesów na muzycznej niwie.
- Wszystkim mieszkańcom Zabłędzy, a także wszystkim uczestnikom spoza naszej wsi.
- Ponieważ był to już 11. festyn dożynkowy i towarzyszący mu 10. numer lokalnego czasopisma „Nasza Wieś Zabłędza", składamy serdeczne podziękowania i życzenia sukcesów w przyszłej pracy na rzecz naszej społeczności całemu zespołowi pod przewodnictwem Krzysztofa Jasińskiego, a także wszystkim organizatorom dożynek w ciągu jedenastolecia.

I na zakończenie życzenie dla nas wszystkich, abyśmy w swojej działalności kierowali się słowami: „proszę, przepraszam, dziękuję".

Bronisława i Franciszek Turajowie

ŚWIĘTO PLONÓW W DĄBRÓWCE TUCHOWSKIEJ

ZOFIA**KRAS**

13 sierpnia w Dąbrówce Tuchowskiej świętowano dziękując za tegoroczne plony. Właściwie nie jest to święto tylko rolników. Jak powiedział burmistrz w swoim wystąpieniu „świętować powinien nawet ten, kto ma choćby szczypiorek w doniczce".

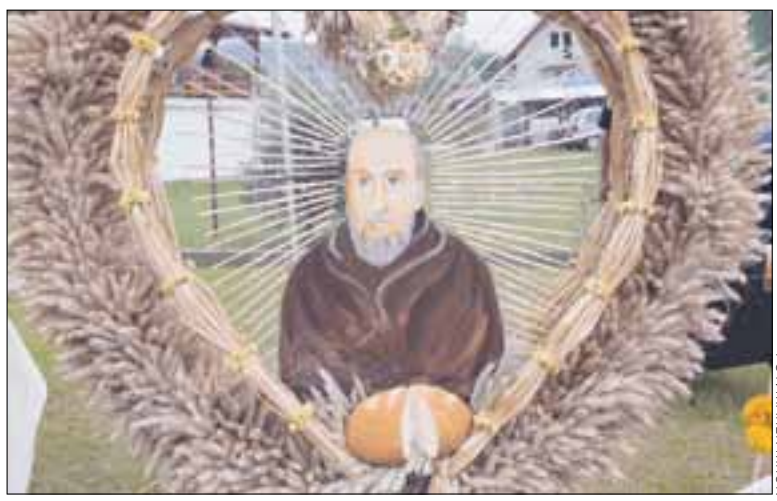

FOT. MAREK MRUK

W kolorowym orszaku, z udziałem naszej OSP, przynieśliśmy wieniec dożynkowy do naszej kaplicy, by dziękczynienie rozpocząć mszą św. Wieniec przedstawia patrona naszej kaplicy św. Brata Alberta, będącego również patronem bieżącego roku liturgicznego. Jego wizerunek w wielkim sercu z tegorocznych kłosów zbóż, uzupełnia mały bochenek chleba i znane nam jego słowa, że *trzeba być dobrym jak chleb*.

W czasie kazania znów usłyszeliśmy cytat z Cypriana Kamila Norwida:

Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie
Dla darów Nieba...
Tęskno mi, Panie…

Z poświęconymi bochnami chleba i wieńcem wróciliśmy wraz z gośćmi i zebranymi mieszkańcami na boisko przy remizie OSP, na dalsze świętowanie.

Krótki występ przygotowało Stowarzyszenie Nasza Dąbrówka Tuchowska, które zadebiutowało na scenie, i to nie byle jakiej. Dekoracja zawierała i kawałek wiejskiego płotu, na którym wietrzyły się gliniane garnki, i kopkę zboża z tradycyjnym chochołem. Były kłosy i zioła, kolorowe warzywa, wielka dzieża z chlebem. Znalazła się we wsi drewniana maselnica, zwana u nas maśniczką, i – pewnie jedne z ostatnich – cepy.

Przedstawiono ideę dożynek, nawiązując do dawnego przebiegu prac żniwnych, stosowanych technik koszenia i młócenia zbóż. I tu w ruch poszły cepy, ale bardzo delikatnie, bo zabytek trzeba szanować. Była też pochwała chleba, szczególnie tego pieczonego tradycyjnie, i wiejskiego masła, bo świeży chleb i masło to duet doskonały. Były przyśpiewki, śpiewy i taniec. Jak nam to wyszło trudno nam oceniać, ale chcieliśmy zwrócić uwagę na potrzebę kultywowania tradycji, bo to przecież nasza tożsamość.

Nie zabrakło też wspomnienia o zmarłym Andrzeju Mleczce – byłym sołtysie, przedstawionego przez naszego radnego Grzegorza Borgulę, dopełnionego wspólnym śpiewem refleksyjnej piosenki *Upływa szybko życie* (notabene opublikowanej w Tarnowie w 1910 r. na zakończenie roku szkolnego, przez ks. Franciszka Jana Borgiasza Leśniaka).

Mogliśmy też podziwiać występ taneczny naszych najmłodszych mieszkańców, przygotowany z inicjatywy Małgorzaty Leszkiewicz (również w ramach działalności Stowarzyszenia Nasza Dąbrówka Tuchowska).

Piękne poświęcone bochenki chleba przekazano burmistrzowi Tuchowa Adamowi Drogosiowi, księdzu Józefowi Nowakowi i sołtysowi Jarosławowi Hudyce.

Po krótkich przemowach sołtysa i burmistrza nastąpiło dzielenie się chlebem, bo – jak wcześniej śpiewaliśmy – *Dziś w naszej Dąbrówce dożynki świętują, wszystkich tu obecnych chlebem poczęstują.*

Częstowano upieczonym ciastem, chlebem ze smalcem, nie zabrakło też żurku i bigosu. W konkursie na przenoszenie na drabinie wiązek słomy, gdzie liczył się czas i liczba wiązek, zwycięska para miała zaszczyt przenieść jako dodatkowy ładunek naszego sołtysa (taki transport to sama ekologia).

Chociaż asfalt to nie parkiet, nie było słychać wcale narzekań, a tańce zakończyły się sporo po północy.

Na koniec refleksja: nie marnujmy chleba, podnośmy te okruszyny, by słowa Norwida nie straciły swej aktualności.

O dożynkach w Burzynie

WACŁAW**ROPSKI**

15 sierpnia jak zawsze o tej porze roku zorganizowano w Burzynie dożynki wiejskie. Rozpoczęły się one w kościele pw. Miłosierdzia Bożego mszą św. w intencji rolników, pszczelarzy, hodowców i plantatorów, którą odprawił ks. proboszcz Andrzej Pecka.

Starostami dożynek byli Monika i Artur Stanuchowie. Asystę przy wieńcu dożynkowym stanowili druhna i druhowie z jednostki OSP. W godzinach popołudniowych przy Domu Kultury odbyła się część artystyczna, podczas której wystąpił m.in. rodzinny zespół: Wiktoria, Ania i Paweł Sikorscy oraz Tomasz Pypeć.

Nagrodę główną wylosowała Ola Pypeć. Podczas wieczornej biesiady tanecznej zagrał zespół „Metrum".

Dziękuję bardzo za pomoc przy organizacji imprezy.

FOT. TOMASZ BURZA

Karwodrza i Trzemesna bawią się razem

16 lipca 2017 r. w Karwodrzy odbył się Piknik Rodzinny, któremu przyświecało hasło „Rodzinnie, trzeźwo i bezpiecznie". Impreza zorganizowana została przez Rady Sołeckie przy wsparciu finansowym Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Nad przygotowaniami do pikniku oraz nad przebiegiem konkurencji czuwali sołtysi: Jerzy Łącki z Trzemesnej i Kazimierz Gawryał z Karwodrzy oraz Radny Rady Miejskiej Marek Krzemień.

Impreza składała się z dwóch części: sportowej i kulturalno-rozrywkowej. Zamierzeniem spotkania była przede wszystkim realizacja idei trzeźwości oraz integracja mieszkańców dwóch sąsiadujących miejscowości: Trzemesnej i Karwodrzy. Ciekawa tematyka oraz przygotowane konkurencje zgromadziły wielu uczestników. Byli wśród nich startujący w przeróżnych rywalizacjach oraz dopingujący ich obserwatorzy. Najważniejsza była obecność tych, dla których przede wszystkim zorganizowano zabawę – rodzice z dziećmi.

Część pierwsza – sportowa odbyła się na obiekcie LKKS Karwodrza. Na początek rozegrano mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami obu miejscowości. Po zaciętym spotkaniu 7:5 zwyciężyli piłkarze Karwodrzy, a samo widowisko dostarczyło mnóstwo emocji. Następnie do boju przystąpiły dwuosobowe drużyny siatkówki plażowej. Jak na plażowe granie przystało przy pełnym słońcu i na piaszczystym boisku Karwodrza pokonała Trzemesną w setach 2:1.

Dalsze zmagania pomiędzy naszymi miejscowościami przyciągnęły do konkursów liczną grupę zawodniczek i zawodników. Rzut wałkiem do celu stał się najbardziej widowiskową konkurencją dla kobiet i dziewcząt. Startowały 23 panie. Niesamowita celność i siła rzutu Natalii Kawy mieszkanki Trzemesnej uplasowały ją na najwyższym podium. Drugie miejsce zajęła Lucyna Piątek również z Trzemesnej, a trzecie przedstawicielka Karwodrzy Maria Wiśniowska.

Strzały do bramki o wymiarach 1m x 1m to dominacja dzieci z Karwodrzy. Pierwsze miejsce zajął Kacper Kras, drugie miejsce Michał Olszówka, natomiast trzecie Justyna Solarz. Startowało 19 dzieci.

Kolejną konkurencją był rzut podkową do celu. Wśród kobiet najlepsze były przedstawicielki Trzemesnej: Edyta Krzemień zdobywczyni pierwszego miejsca i Ewelina Łącka drugiego miejsca. Na trzecim uplasowała się Maria Wiśniowska z Karwodrzy. Startowało 17 zawodniczek. Spośród siedemnastu startujących mężczyzn najlepszym okazał się Mieczysław Bzdyk z Trzemesnej, pokonując w finale mieszkańców Karwodrzy: sołtysa Kazimierza Gawryała i Wojciecha Iwańca.

Finałem rywalizacji pomiędzy sąsiedzkimi wsiami była kolejna widowiskowa konkurencja, czyli przeciąganie liny. Po zaciętym boju, gdzie trzaski liny przeplatały się z oszałamiającym dopingiem kibiców zwyciężyli „Drwale" z Trzemesnej pokonując 2:1 „Kowali" z Karwodrzy.

Po zakończeniu części sportowej uczestnicy Pikniku udali się do Domu Strażaka, gdzie przy muzyce i grillu odbyła się część kulturalno-rozrywkowa. Nie zapomniano w niej o dzieciach, a poczęstunki i nagrody uświetniły tą jakże potrzebną i udaną imprezę.

Podczas pikniku uczestnicy zabawy mogli zapoznać się z wyposażeniem wozu strażackiego, który udostępnili strażacy z OSP Karwodrza, a przybyły specjalnie na tę okoliczność policjant z Komendy Miejskiej w Tarnowie opowiadał o kulisach pracy mundurowych przy okazji prezentując motocykl policyjny.

Uśmiech i zadowolenie na twarzach uczestników, liczna obecność mieszkańców obu miejscowości oraz emocje towarzyszące konkurencjom utwierdzają w przekonaniu, że taka impreza jest potrzebna i myśląc o jej kontynuacji pożegnaliśmy się słowami „do zobaczenia już za rok w Trzemesnej".

SOŁTYSI:
Kazimierz Gawryał,
Jerzy Łącki

W TRZEMESNEJ NOC ŚWIĘTOJAŃSKĄ SPĘDZAJĄ PRZY WSPÓLNYM OGNISKU

JERZY**ŁĄCKI**

Kiedy słońce nie daje spać do późnych godzin wieczornych rozświetlając horyzont, a budzi swym brzaskiem bardzo wczesnym rankiem, po raz trzeci mieszkańcy Trzemesnej spotkali się przy wspólnym biesiadowaniu.

Degustacje konkursowych potraw

Trzemeska kapela w mroku Świętojańskiej nocy

FOT. NIKOLA KAWA

Idea organizacji ogniska wiejskiego powstała trzy lata temu kiedy wybrano nowego sołtysa, a spotkanie to miało na celu wspólną integrację. Okazało się wtedy, że na wsi nie brakuje ukrytych talentów. Szybko znalazły się instrumenty muzyczne, a z głośników na żywo zabrzmiała rodzima kapela. Były to początki organizacji wydarzeń kulturalnych w naszej miejscowości, jednak jak się okazuje wysiłki nie zostały zmarnowane. „Ognisko Wiejskie" wpisało się prawdopodobnie już na stałe w kalendarz wydarzeń kulturalnych w Trzemesnej.

Pogoda dopisała i od godziny 19.00 w ostatnią sobotę czerwca pod Bacówkę w Trzemeskim Lesie zaczęli przybywać pierwsi mieszkańcy. Podobnie jak w poprzednich latach przyszły całe rodziny. Plac zapełnił się biegającymi dziećmi, na ławkach usiedli dorośli, a młodzież we własnym gronie obserwowała zabawę słuchając muzyki. Rozpalono ognisko, na którym każdy mógł upiec przyniesioną z domu kiełbaskę. Kapela do późnych godzin nocnych grała do tańca tradycyjne hity, a niesłabnącą popularnością cieszyła się piosenka *Mam chusteczkę haftowaną*, przy której tak samo dobrze bawiły się dzieci, jak i dorośli.

W tym roku w trakcie ogniska odbył się konkurs na najlepszego kucharza we wsi. Czterech śmiałków przygotowało ulubione potrawy, które uczestnicy biesiady kosztowali i oceniali. Największą popularnością cieszyła się potrawa przygotowana przez naszego radnego Marka Krzemienia. Duszone w piwie żeberka w ponad 100-letnim żeliwnym garnku, przyprawione kompozycją ziół i przypraw będącą tajemnicą kuchmistrza zwyciężyły niepowtarzalnym smakiem.

„Ognisko Wiejskie" w Trzemesnej to ciekawe wydarzenie, podczas którego mogą spędzić czas i odpocząć całe rodziny. Jest też przykładem, że lokalną imprezę kulturalną można zorganizować bez projektów i dotacji, jedynie dzięki inicjatywie miejscowych samorządowców i przede wszystkich samych mieszkańców.

TUCHOVINIFEST 2017: wielkie święto polskiego wina

WIKTOR **CHRZANOWSKI**

Tradycyjnie w pierwszy weekend sierpnia w Tuchowie odbyło się wielkie święto wina – II Międzynarodowy Festiwal Wina TUCHOVINIFEST 2017 i zarazem XVIII Międzynarodowe Spotkanie Miast Bliźniaczych w Tuchowie. Wydarzenie wspierające polskie winiarstwo na stałe wpisało się w kalendarz imprez w regionie tarnowskim.

Międzynarodowy Festiwal Wina TUCHOVINIFEST to wydarzenie promujące polskie i zagraniczne winiarstwo. Oprócz wystaw i pokazów, odbywa się również Międzynarodowy Konkurs Win TUCHOVINICONTEST. Na jego tegoroczną edycję zgłoszono 126 win z 7 europejskich krajów: Polski, Węgier, Czech, Niemiec, Francji, Austrii i Rumunii. W sobotę 5 sierpnia obradowało międzynarodowe jury, które w wyniku oceny wyłoniło złotych medalistów konkursu win TUCHOVINICONTEST.

Złotymi medalistami zostały winnice:

Fratii Testverek Brothers FMH (RO)
Víno Marcinčák (CZ)
Font (HU)
Vinařský dvůr U Mlýnků (CZ)
Winnica Pańskie Pole (PL)
Winnica Rodziny Steckich (PL)
Piwnice Antoniego – małopolska winnica (PL)
Biofritzl (AT)
Winnica Kędrów (PL)
„Winnica Rodziny Steców" (PL)
Rodinné Vinařství Mikulov (PL)

W sobotę również odbyło się otwarcie wystawy fotografii Wiktora Chrzanowskiego pt. „Małopolski Szlak Winny".

Niedzielne świętowanie rozpoczęliśmy od wyruszenia na trasę enoturystyczną. Grupa ok. 20 enoturystów wyruszyła z tuchowskiego rynku w kierunku winnicy rodziny Steców na ul. Wołowej w Tuchowie. Po drodze zaplanowano zwiedzanie i prezentowanie najważniejszych zabytków i miejsc historycznych Tuchowa. Grupę poprowadził Jakub Nowak – historyk-regionalista oraz przewodnik, etnograf i fotograf z zamiłowania.

Kolejnym punktem programu były Dni Otwartych Winnic w Winnicy Rodziny Steców, gdzie już od godz. 11.00 Rafał Stec wraz z rodziną oprowadzał przybyłych gości po swojej winnicy. Dni Otwartych Winnicy były zorganizowane w ramach „Małopolskiego Szlaku Winnego".

Od wczesnego popołudnia w tuchowskim amfiteatrze królowało wino, muzyka i śpiew. II Międzynarodowy Festiwal Wina TUCHOVINIFEST był okazją do poznania 11 polskich winnic oraz win karpackich z Węgier, Czech, Słowacji. Wśród uczestników festiwalu były również delegacje z 8 europejskich miast partnerskich Tuchowa w ramach XVIII Międzynarodowego Spotkania Miast Bliźniaczych: Illingen (Niemcy), Saint-Jean de Braye (Francja), Pettenbach (Austria), Martfű (Węgry), Mikulov (Czechy), Detva (Słowacja), Baraniwka (Ukraina), Tăuții-Măgherăuș (Rumunia).

W ramach festiwalu zadbano również o poszerzenie wiedzy winiarzy. Zorganizowano cykl wykładów o tematyce:

– Optymalizacja siarkowania (Pior Przybek – enolab.pl)
– Rola tlenu w winiarstwie (Piotr Przybek (enolab.pl)
– Aspekty prawne degustacji wina (Radosław Froń – paragrafwkieliszku.pl)

– Wino to nie wszystko, czyli o czym marzy enoturysta (Katarzyna Korzeń – portalenoturystyczny.pl)

Niedziela była również dniem kiedy oficjalnie ogłoszono wyniki II Międzynarodowego Konkursu Win TUCHOVINICONTEST. Wielkie puchary championów zdobyli:

– Fratii Testverek Brothers FMH (RO)
– Víno Marcinčák (CZ)
– Font (HU)
– Biofritzl (AT)
– Piwnice Antoniego – małopolska winnica (PL)
– „Winnica Rodziny Steców" (PL)

Degustację wina i rozmowy o uprawie winorośli umilały występy zespołów:

– „Swojacy" i mażoretki „Rosa" z Domu Kultury w Szerzynach
– Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Zalasowej
– Parafialna Orkiestra Dęta z Siedlisk

Gwiazdą wieczoru był zespół Bartek Szu & Te Fajne Dziewczyny.

Bogaty program pozwolił przybliżyć wszystkim tajniki uprawy winorośli i produkcji wina. Festiwal był wspaniałą okazją do wymiany wiedzy, doświadczeń i wskazówek. Winiarze chętnie dzielili się swoją wiedzą i udzielali porad jak założyć winnicę, pielęgnować ją i na końcu wyprodukować dobre wino.

MAŁOPOLSKA
Patronat honorowy
Stanisław Sorys
Wicemarszałek Województwa Małopolskiego

Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Wicemarszałek Województwa Małopolskiego – Stanisław Sorys.

Tegoroczna edycja festiwalu odbyła się we współpracy z Tarnowską Organizacją Turystyczną, która pozyskała środki z Ministerstwa Sportu i Turystyki na realizację projektu pn. „Opracowanie strategii turystyki winiarskiej jako nowej marki turystycznej Pogórza" w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu turystyki w 2017 r.

Ministerstwo Sportu i Turystyki

FOT. WIKTOR CHRZANOWSKI, DK TUCHÓW

Zabłędza na pikniku organizacji pozarządowych „Pokażmy się i działajmy”

23 lipca na terenie Domu Kultury w Tuchowie, amfiteatru miejskiego i stadionu klubu Tuchovia odbył się Turniej Sołectw i Osiedli w ramach projektu pn. „Kreujemy, budujemy i umacniamy aktywne społeczeństwo w Gminie Tuchów” współfinansowanego z programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich.

Organizatorem turnieju była Ochotnicza Straż Pożarna w Dąbrówce Tuchowskiej.

Plan pikniku obejmował:

- Konkurencje sportowe: turniej piłki siatkowej, plażowej, konkurs rzutów karnych, rzuty wałkiem do bałwana, przeciąganie liny i dźwiganie ciężarów.
- Konkurencje kulinarne: obieranie ziemniaków, bicie piany, robienie makaronu na czas, konkurs potraw kulinarnych.
- Konkursy artystyczne: dowolne występy artystyczne.
- Prezentację stoisk, tj. prezentację dorobku organizacji i grup w dowolnej formie (rękodzieło artystyczne, publikacje, prace plastyczne, rzeźby, wyroby regionalne, kulinaria).

Sołectwo Zabłędzy wzięło czynny udział w pikniku, uczestnicząc we wszystkich konkurencjach.

W turnieju plażowej piłki siatkowej młodzież naszej miejscowości (3 kobiety i 3 mężczyzn) zajęła 7. miejsce.

Po południu obok Domu Kultury w Tuchowie nasi mieszkańcy w strojach ludowych prezentowali stoisko gastronomiczno-kulinarne i twórcze. Komisja oceniła je najwyżej i uznała jako „Najlepsze stoisko”. Oceniane były: oryginalność, pomysłowość, zaangażowanie, nawiązanie do tradycji i kultywowanie współczesności.

Na stoisku prezentowane były potrawy: sakiewka Zabłędzka z barszczem, kapusta z niespodzianką, leśny dziadek i babka, tradycyjne jadło Zabłędzkie i miody z Zabłędzkich pasiek. Te potrawy zdobyły I miejsce i tytuł „Najsmaczniejszy posiłek”.

W konkurencjach kulinarno-sprawnościowych tj.: obieraniu ziemniaków na czas – również zdobyliśmy I miejsce, natomiast w biciu piany na czas – II miejsce i w robieniu makaronu na czas też II miejsce.

W konkurencjach sportowych, tj. rzut wałkiem do celu – II miejsce. W konkursie artystycznym 8-letni Tymoteusz Marcinek zagrał licznie zgromadzonej publiczności trzy utwory na skrzypcach, a Artur Starostka zaśpiewał piosenkę z repertuaru Zbigniewa Wodeckiego. Te występy zostały również wysoko ocenione. W punktacji ogólnej nasze sołectwo za całokształt uplasowało się na wysokim II miejscu.

Gratuluję wszystkim uczestnikom wysokich wygranych. Dziękuję, że pomimo wakacji znaleźliście Państwo czas, aby reprezentować naszą wieś i promować ją we wszystkich konkurencjach. Słowa ogromnej wdzięczności kieruję do wszystkich osób, które przygotowały wspaniałe potrawy i nasze stoisko. To wielka radość i duma, że mieszkańcy Zabłędzy chcą się integrować i aktywizować międzypokoleniowo oraz rozwijać życie kulturalne i promować naszą miejscowość. Udział dzieci, młodzieży i dorosłych w kultywowaniu tradycji ludowych oraz prezentacja dorobku sołectwa to wartości, które umacniają i jednoczą wieś. Dziękuję licznie zgromadzonej publiczności – mieszkańcom Zabłędzy, którzy kibicowali naszej drużynie.

Taki piknik to wspaniale spędzony czas, wśród ludzi mocno zaangażowanych w sprawy sołectwa, którzy kreują, budują i umacniają aktywnie społeczeństwo naszego regionu.

Ewa Michałek
Radna i Sołtys wsi Zabłędza

FOT. KRZYSZTOF JASIŃSKI

Kartki z kalendarza - lipiec

Limeryki i akrostych

Mamuna

W Beskidzie Sądeckim hasała Mamuna,
miała brzydkie dzieci, takie jak i ona.
Nocą grasowała,
dzieci zamieniała.
Co spojrzę na żonę… myślę, może ona?

Janina Halagarda, 15.10.2016 r.

Skamieniałe miasto

Na Pogórzu, w pewnym mieście Ciężkowice,
od lat dawnych grasowały Czarownice.
Grając z księdzem w kości,
spustoszyły kościół.
Skamieniały z trwogi całe górskie okolice.

Janina Halagarda, 18.04.2016 r.

Z piosenką do lata (akrostych)

Zawsze lubiłam śpiewać
piosenki, z wesołą nutą rytmicznie wstać
i słuchać marzeń, gdy płyną dźwięki
o wakacyjnych wyprawach w świat.

Sen się raz przyśnił, a może prawda
ech, któż by dzisiaj uwierzył w sny!
Nikt o tym nie wie, a jednak skradła
ko-muś ballada miłosne gry.

Dobrze znów razem wędrować plażą,
o nic nie martwić się, pełny luz.
Lato i morze patrzą i marzą,
a niebo, woda w tonacji blue.

(ref. 2x)
To tylko lato, upalne lato,
a Ty gitarę swą weź i graj.
To tylko lato, gorące lato,
a Ty melodie mi graj.

Janina Halagarda, 12.07.2017 r.

Pokażmy się i działajmy –

piknik organizacji pozarządowych, turniej sołectw i osiedli

23 lipca tuchowski amfiteatr gościł drużyny z sołectw i osiedli gminy Tuchów na turnieju organizowanym przez Ochotniczą Straż Pożarną w Dąbrówce Tuchowskiej, w ramach pikniku organizacji pozarządowych.

Piknik był kolejnym etapem realizacji projektu „Kreujemy, budujemy i umacniamy społeczeństwo obywatelskie w gminie Tuchów", dofinansowanego ze środków programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

Takiej frekwencji, zaangażowania i emocji się nie spodziewaliśmy. Ekipy z poszczególnych sołectw i osiedli bardzo miło nas zaskoczyły, przygotowując bogate stoiska, piękne występy artystyczne i licznie biorąc udział w rywalizacji sportowej i tej z przymrużeniem oka.

Jak powiedział na scenie Grzegorz Borgula: *Co prawda gwiazdy wieczoru nie będzie, ale poradzimy sobie własnymi siłami*. Jego słowa okazały się prorocze, wszyscy uczestnicy wystąpili w rolach gwiazd. Każdy występ miał swój klimat, a całość była niezapomnianym widowiskiem.

Organizatorzy pikniku – druhowie OSP w Dąbrówce Tuchowskiej stanęli na wysokości zadania, począwszy od prezesa Jana Mleczki, który okazał się doskonałym wodzirejem, a na wolontariuszach zabezpieczających logistycznie całe przedsięwzięcie skończywszy.

Część sportową przeprowadzili Sławomir Wasiek – plażowa piłka siatkowa i Kazimierz Gawryał – konkurencje sprawnościowe.

Nad całością czuwało obiektywne jury w składzie: Bożena Wrona, Maria Sajdak, Mieczysław Kras i Stanisław Jaworski.

Nieocenionym wsparciem dla strażaków był partner projektu – Dom Kultury. W tym miejscu chcemy podkreślić pełen profesjonalizm całej jego załogi, bez której tak wielkie przedsięwzięcie byłoby niemożliwe do zorganizowania.

Jeszcze raz wszystkim wymienionym i nie wymienionym osobom serdecznie dziękujemy, a sołectwom i osiedlom gratulujemy. W tym turnieju tak naprawdę wszyscy okazali się zwycięzcami. Tak trzymać!

Koordynatorzy projektu:
Magdalena Marszałek,
Mariusz Ryś

Wyniki turnieju sołectw i osiedli gminy Tuchów		
Sołectwo/Osiedle	**Liczba zdobytych punktów**	**Miejsce**
Dąbrówka Tuchowska	42	1
Zabłędza	37	2
Łowczów	31	3
Buchcice	28	4
Siedliska	28	4
Burzyn	25	6
Piotrkowice	24	7
Lubaszowa	21	8
Karwodrza	18	9
Trzemesna	9	10
Osiedle Tuchów	8	11
Jodłówka Tuchowska	3	12
Osiedle Kielanowice	2	13

FUNDUSZ INICJATYW OBYWATELSKICH

Jubileusz 60-lecia OSP w Lubaszowej

W niedzielę 16 lipca 2017 r. w Lubaszowej odbył się jubileusz 60-lecia działalności Ochotniczej Straży Pożarnej. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w intencji strażaków i ich rodzin w kościele parafialnym pw. św. Gerarda Majelli.

Mszę św. celebrował o. Sylwester Cabała i o. Witold Baran, który wygłosił okolicznościowe kazanie dla strażaków i o strażakach. O tym jaką ważną i niebezpieczną wykonują pracę podczas akcji ratowniczych, niosąc pomoc innym często narażając własne życie i zdrowie. Zapewnił również, że na strażaków z Lubaszowej zawsze można liczyć. We mszy św. uczestniczyły poczty sztandarowe jednostek OSP z terenu gminy Tuchów oraz Parafialna Orkiestra Dęta z Siedlisk pod dyrekcją Bogdana Stefana.

Następnie odbył się przemarsz pocztów, strażaków oraz zaproszonych gości na plac przy Szkole Podstawowej im. Batalionu AK „Barbara", gdzie odbyły się dalsze obchody 60-lecia jednostki. Przemarsz prowadziła Parafialna Orkiestra Dęta z Siedlisk. Na trybunie honorowej zasiedli: wicemarszałek województwa małopolskiego Stanisław Sorys, radny powiatu tarnowskiego Bogdan Płachno, zastępca komendanta miejskiego PSP w Tarnowie mł. bryg. Piotr Wójcik, zastępca burmistrza Tuchowa i jednocześnie wiceprezes Zarządu Gminnego OSP w Tuchowie Kazimierz Kurczab, przewodniczący Rady Miejskiej w Tuchowie Ryszard Wrona oraz jego zastępca Jerzy Odroniec, prezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP w Tuchowie Mieczysław Kras, dyrektor Szkoły Podstawowej w Lubaszowej Barbara Dusza, ojcowie redemptoryści o. Sylwester Cabała i o. Witold Baran oraz radni Radny Miejskiej w Tuchowie. Swą obecnością zaszczycił nas również major Wojska Polskiego w stanie spoczynku Zbigniew Orzechowski oraz sołtys naszej wioski Kazimierz Baran.

Na wstępie dowódca uroczystości naczelnik OSP w Lubaszowej druh Andrzej Lisak złożył meldunek o gotowości pododdziałów do rozpoczęcia uroczystego apelu. Meldunek przyjął i przeglądu pododdziałów przy akompaniamencie „Marszu generalskiego" dokonał zastępca komendanta miejskiego PSP w Tarnowie mł. bryg. Piotr Wójcik. Następnie podniesiono flagę państwową i odśpiewano hymn państwowy. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej OSP w Lubaszowej druh Jarosław Łątka powitał wszystkich obecnych na uroczystości i przedstawił krótki rys historyczny jednostki, od założenia w 1957 r. do dzisiaj. Zasłużonym dla pożarnictwa wręczono odznaczenia związkowe. Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczeni zostali druhowie: Andrzej Lisak, Jarosław Łątka, Piotr Skrobot. Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczeni zostali druhowie: Piotr Łempa i Dariusz Szczepański. Brązowym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczony został druh Krzysztof Czuba. Odznaką Wzorowy Strażak wyróżnieni zostali druhowie: Krzysztof Talarczyk, Marcin Łątka, Czesław Socha, Łukasz Polak, Mariusz Polak, Konrad Mikos. Złotą Odznakę Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej otrzymała Nicoletta Lisak, srebrną: Paulina Łątka, Magdalena Dydyk, Agnieszka Rzepka, Patrycja Zając, Krystian Cieśla, Adrian Reczkowski i Dawid Hudyka. Brązowa odznaka trafiła do Adriana Lisaka i Bartłomieja Forysia.

Odznaczenie za wysługę 60 lat w straży otrzymał Michał Baran.

Zbieramy doświadczenia i umacniamy współpracę – wyjazd studyjny

Schodząc z Góry Parkowej, pozdrowiliśmy kolegę Jerzego, który szosował na rowerze w pobliskiej Muszynie. Odwiedzając pijalnię krynicką, spotkaliśmy kolegę Ryszarda z rodziną. Był nieco zdziwiony, że widzi kilka osób z Tuchowa. Wyjaśniliśmy mu: Nie zdziw się jak zobaczysz więcej, bo nas tu jest jeszcze ponad 50. Tak właśnie było. Chociaż w Krynicy trwają przygotowania do Forum Ekonomicznego, w sobotę królowało tam Tuchowskie Forum Organizacji Pozarządowych. Byliśmy w tym pięknym uzdrowisku na kolejnym wyjeździe studyjnym. Spotkaliśmy się ze Stowarzyszeniem „Tradycja i Przyszłość" z Frycowej, gm. Nawojowa. W niezwykle miłej atmosferze, nasze stowarzyszenia i grupy nieformalne miały okazję posłuchać o działaniach tamtejszej grupy, ale także (co bardzo cieszy) pochwalić się swoimi osiągnięciami. Organizatorzy wyjazdu, Ochotnicza Straż Pożarna w Dąbrówce Tuchowskiej nawiązali kontakt ze stowarzyszeniem z Frycowej i mamy nadzieję, że będziemy je gościć na grudniowej konferencji w Tuchowie.

Wyjazd okazał się niezwykle owocny, pojawiło się wiele cennych wskazówek, co powinniśmy robić, na co zwrócić uwagę, aby nasze stowarzyszenia i grupy nieformalne mogły się w przyszłości rozwijać i poszerzać pole działania:

- Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Siedlisk stwierdziły, że właściwie wcale nie są gorsze od tych z KGW Frycowa (bo Stowarzyszenie Tradycja i Przyszłość powstało właśnie na bazie tamtejszego koła gospodyń). Robią wiele podobnych rzeczy, jednak mają problem z promocją, bo nie potrafią się swoimi działaniami chwalić. Będziemy nad tym pracować razem z nimi, a pierwszym krokiem będzie nowo tworzony portal internetowy NGO.

- Pan Kazimierz Wajda z Lubaszowej po każdym pikniku i wyjeździe studyjnym pisze wiersz, w którym dzieli się swoimi wrażeniami właśnie z tych wydarzeń. Chciałby te wiersze opublikować, jednak do tej pory mu się to nie udaje. Panie Kazimierzu, obiecujemy, że opublikujemy. Na zakończenie projektu wydamy publikację, opisującą cały projekt, a Pana wiersze będą jego ozdobą. Warto przy tej okazji wspomnieć, że Pan Kazimierz jest jednym z najstarszych uczestników projektu. Razem z Panią Jadwigą Ratuszyńską reprezentują stowarzyszenie „PTG Sokół – Świat Pracy" i mają 100 % frekwencji w projekcie. Brali udział we wszystkich warsztatach, piknikach i wyjazdach studyjnych. Młodzi mogą się od nich tylko uczyć 😉.

- Pan Sławomir Wasiek reprezentujący Stowarzyszenie „Lider Tuchów" stwierdził, że najtrudniej zrobić ten pierwszy krok. Odważyć się, przełamać barierę, która zazwyczaj tkwi głęboko w głowie. Jak już się pierwszy raz uda to nie ma granic, bo pierwsze działanie napędza kolejne i już nie ma odwrotu.

- Po raz kolejny popłynęły słowa uznania do osób zaangażowanych w organizację dwóch pikników, a w szczególności do wolontariuszy, druhen i druhów z OSP w Dąbrówce Tuchowskiej. Będziemy za każdym razem podkreślać, że bez Was by się po prostu nie udało. Jesteście niezawodni nie tylko w działaniach bojowych, ale także w każdych innych.

Podczas wspólnych rozmów dyskutowaliśmy nad wyższością spotkań osobistych, nad kontaktem w mediach społecznościowych. Bo chociaż Facebook jest bardzo przydatny, pomaga dotrzeć do dużej liczby odbiorców, ułatwia szybki kontakt i pozwala dzielić się wrażeniami, nigdy nie zastąpi wspólnego spotkania, rozmowy, wymiany doświadczeń. Nie zbuduje też więzi i atmosfery, klimatu sprzyjającego integracji.

Bo tak też się stało podczas tego wyjazdu. Wszyscy jednogłośnie stwierdzili, że choć tyle razy byli w Krynicy, ten wspólny wyjazd był jednym z najlepszych. Nie ma nic cenniejszego, niż wspólna rozmowa, wyrażanie poglądów i poznawanie nowych ludzi. Spędziliśmy ten dzień ze wspaniałymi ludźmi, którzy już dziś wyrazili chęć przybycia na konferencję podsumowującą projekt. I choć wcale nie chcemy szybko projektu zakończyć (bo jeszcze seria warsztatów przed nami), już dziś cieszymy się na to spotkanie.

Dziękujemy za ten niesamowity klimat. Trzymajcie go jak najdłużej i oby zapału do wspólnego działania nigdy nie zabrakło.

Projekt dofinansowany ze środków programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich realizowanego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Koordynatorzy projektu:
Magdalena Marszałek,
Mariusz Ryś

Odznaczenia wręczyli: wicemarszałek Stanisław Sorys, brygadier Piotr Wójcik, druhowie: Mieczysław Kras i Kazimierz Kurczab. Następnie głos zabrali goście honorowi, po czym dowódca uroczystości złożył meldunek o zakończeniu obchodów jubileuszu 60-lecia. Parafialna Orkiestra Dęta z Siedlisk odegrała hymn strażacki „Rycerze Floriana". Defiladą pododdziałów w rytm marsza zakończono oficjalną część jubileuszu i przemaszerowano do budynku OSP w Lubaszowej. Tam nastąpiło wbijanie gwoździ do tablicy pamiątkowej i dokonanie wpisów do księgi pamiątkowej.

Gratulujemy strażakom z Lubaszowej jubileuszu i życzymy dalszych sukcesów w statutowej działalności jednostki.

Zarząd OSP

FOT. ŁUKASZ CUDEK

XVIII Plener Malarski SACRUM 2017 za nami

MARIA**KRAS**
ALEKSANDRA**CICH**

Tegoroczny XVIII Międzynarodowy Plener Malarski „Sacrum" zakończyła tradycyjnie wystawa poplenerowa.

W piątek 4 sierpnia w Domu Pielgrzyma w Tuchowie odbył się wernisaż, w którym wzięli udział: burmistrz Tuchowa Adam Drogoś wraz z małżonką, o. Kazimierz Pelczarski, delegacja z Illingen w Niemczech – partnerskiego miasta Tuchowa, zaproszeni goście, mieszkańcy miasta i gminy oraz oczywiście autorzy dzieł – malarze.

W tym roku w Tuchowie gościliśmy 15 artystów z różnych stron Polski oraz z zagranicy, byli to: Krystyna Baniowska-Stąsiek (od lat komisarz pleneru), Teresa Szafrańska, Anna Frühauf, Elżbieta i Lech Ledeccy, Lucja Radwan, Maria Wiktoria Mostek, Marta Wasilczyk, Teresa i Lech J. Biernaccy, Romualda Anioł-Lubas, Małgorzata Mizia, Michael Meyer, Eugeniusz Molski, Suren Vardanian.

Malują oni w różnych stylach i technikach, w swoich obrazach prezentują różnorodną tematykę, przedstawiają m.in. madonny i anioły, ukazują piękną przyrodę oraz architekturę sakralną, jednak wszystkie prace, które powstały podczas ponad tygodniowego pobytu w Tuchowie tworzą spójną całość połączoną sacrum. Jak powiedziała pani Krystyna Baniowska-Stąsiek: *Nawet najmniejsze ziarnko może być sacrum.* Jakże mogłoby być inaczej w Tuchowie, które jest miejscem SACRUM.

Uczestnicy tegorocznego pleneru „Sacrum 2017", jak co roku, spotkali się w sali narad ratusza z burmistrzem Tuchowa – Adamem Drogosiem.

Dziękujemy artystom za udział w plenerze, piękną wystawę oraz moc artystycznych i duchowych wrażeń, bo jak powiedział Simonedes: *Malarstwo jest milczącą poezją, a poezja – mówiącym malarstwem.*

FOT. WIKTOR CHRZANOWSKI, DK TUCHÓW

Organizatorem pleneru był Dom Kultury w Tuchowie.

Patronat nad wydarzeniem objął burmistrz Tuchowa Adam Drogoś.

KOLONIJNYCH WSPOMNIEŃ CZAS...

Już po raz drugi Szkoła Podstawowa w Łowczowie była organizatorem letniej kolonii zuchowej. Tym razem celem naszej podróży było Krościenko nad Dunajcem, malownicza miejscowość, która stała się dla nas drugim domem na czas wyjazdu.

Lipcowa, nieco kapryśna pogoda, mimo wszystko sprzyjała nam, dzięki czemu mogliśmy zrealizować wszystko to, co zaplanowaliśmy przed wyjazdem. Przytulne pokoje pozwoliły nam poczuć się bezpiecznie, a smaczne jedzonko dodawało sił do działania, zwiedzania i przede wszystkim wypoczywania po trudach roku szkolnego. Pierwszego dnia tuż po przyjeździe wybraliśmy się do Pienińskiego Muzeum Przyrodniczego, w którym w ciekawy sposób poznaliśmy walory przyrodnicze, krajobrazowe, historyczne oraz kulturowe miejsc, w których mieliśmy przebywać przez kolejny tydzień. Niedzielną aktywność zakończyliśmy śpiewograniem przy ognisku. W poniedziałkowy poranek powitał nas letni deszczyk, a więc tańce integracyjne, wykonanie dekoracji turnusowych oraz zajęcia integracyjne odbywały się w ośrodku. Po odpoczynku poobiednim wyjrzało zza chmur słońce, więc nie czekając ani chwili ruszyliśmy w miasto. Spacerując po Krościenku skusiliśmy się na pyszne lody sprzedawane z budki tuż przy deptaku, a po nich zawędrowaliśmy do plenerowej siłowni, w której wszyscy chętnie spalaliśmy kalorie ćwicząc.

Wtorkowe wojaże rozpoczęliśmy od wizyty w parku linowym, gdzie każdy poza przejściem wybranej trasy linowej mógł korzystać z atrakcji w tzw. strefie malucha, w której i ci mali i ci duzi z radością skakali na trampolinach i szaleli w basenie z kulkami. Dzień zakończyliśmy pieszą wycieczką na Kopią Górkę, z której mogliśmy podziwiać krajobraz Krościenka.

Środa to dzień, w którym wybraliśmy się na autokarową wycieczkę do Niedzicy, gdzie płynęliśmy statkiem po Jeziorze Czorsztyńskim, plażowaliśmy na strzeżonym kąpielisku „Zamajerz" oraz spacerowaliśmy po zaporze. Po powrocie zjedliśmy obiad, odpoczęliśmy i znów wzięliśmy się do pracy, oczywiście przyjemnej pracy. Tym razem były to warsztaty kreatywne, podczas których wykonywaliśmy obrazy metodą kolażu, pt. „Drzewka szczęścia". Czwartkową aktywność zainicjowaliśmy udziałem w kolonijnym kursie pierwszej pomocy. Nauczyliśmy się w jaki sposób powinniśmy reagować w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia, jak poprawnie ułożyć poszkodowanego w pozycji bocznej bezpiecznej oraz jak prawidłowo wykonać zabiegi resuscytacyjne. Kolejną część dnia stanowiła piesza wycieczka na wystawę przyrodniczą, na której poza oglądaniem eksponatów ponad 350 gatunków zwierząt, mogliśmy porozmawiać i dopytać o interesujące nas rzeczy, człowieka, który profesjonalnie zajmuje się taksydermią, czyli wypychaniem zwierząt. Wracając do ośrodka postanowiliśmy zajrzeć do Kościoła Wszystkich Świętych, który znajdował się na trasie naszej wędrówki. Jakże wielkie było nasze zaskoczenie, gdy po wejściu na plac kościelny zobaczyliśmy pomnik dedykowany księdzu Jerzemu, cóż niesamowita i piękna chwila.

Piątek był wyjątkowo wymagającym dniem, a to wszystko za sprawą wędrówek, które na nas czekały. Najpierw wybraliśmy się do Kruszkowic, skąd wędrowaliśmy ścieżką edukacyjną na górę Wdżar oraz korzystaliśmy z atrakcji kolejki rynnowej. Po południu chętni śmiałkowie wybrali się na Trzy Korony, była to wymagająca wędrówka, która kształtowała w nas umiejętność odpowiedniego zachowania się w górach. Dodatkowym atutem była pani przewodnik, która na co dzień pracuje w pogotowiu górskim, więc chętnie dzieliła się z nami opowieściami z akcji, w których uczestniczyła. Wieczorem odbył się chrzest kolonijny dla tych, którzy po raz pierwszy wybrali się z nami na wakacyjny wyjazd. Sobotę, czyli ostatni dzień naszego wspólnego wypoczynku, rozpoczęliśmy od spakowania się i pożegnania z Krościenkiem, ale nie tak szybko wróciliśmy do domu. Po drodze wstąpiliśmy do Nowego Sącza, gdzie uczestniczyliśmy w warsztatach tkackich oraz zwiedzaliśmy Skansen oraz Miasteczko Galicyjskie.

Około godziny 16.00 wszyscy cali i zdrowi, z głowami pełnymi wspomnień, z nowymi przyjaźniami w sercach wróciliśmy do naszych kochanych rodziców.

dh. Anna Smolińska-Baranowska

Rusza nabór na zajęcia dla dzieci i młodzieży w Dom Kultury w roku szkolnym 2017/2018

Dom Kultury w Tuchowie ogłasza nabory na zajęcia 2017/2018, które organizowane będą w Tuchowie oraz filiach DK w Burzynie, Siedliskach i Jodłówce Tuchowskiej.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w zajęciach oraz zespołach i klubach zainteresowań prosimy o zgłaszanie się i zapisy.

O szczegółach informować będziemy odrębnymi komunikatami i plakatami.

Rozpoczęcie zajęć planowane jest w październiku. Poszczególne zajęcia zostaną uruchomione pod warunkiem, że zbierze się odpowiednia liczba uczestników.

Lubisz śpiewać, tańczyć czy rysować? A może w teatr się zabawić, rymować czy też wirtuozować? Spróbuj swoich możliwości, doskonal swe umiejętności, a może odkryjesz talent, zdobędziesz nową pasję i pokochasz jedno z dodatkowych zajęć. Kto to wie? Nie spróbujesz, nie dowiesz się. A gdy już spróbujesz, na pewno nie pożałujesz!

Przyjdź do Domu Kultury w Tuchowie lub zadzwoń, uzyskasz wszystkie niezbędne informacje: dla kogo, co, gdzie i kiedy. Czekamy na Ciebie!

Serdecznie zapraszamy dzieci i młodzież na wybrane zajęcia: taneczne, rytmiczne, baletowe, umuzykalniające, wokalne, teatralno-recytatorskie, plastyczne, językowe, filmowe, operatorów sprzętu nagłaśniającego i muzycznego, muzealne, dziennikarskie oraz nauki gry w szachy.

Zajęcia prowadzone będą w Domu Kultury w Tuchowie oraz w Burzynie, Siedliskach i Jodłówce Tuchowskiej.

Zapraszamy!

Dom Kultury w Tuchowie ogłasza nabory na zajęcia 2017/2018

Wszystkich zainteresowanych udziałem w zajęciach, w zespołach i klubach zainteresowań organizowanych przez Dom Kultury w Tuchowie, prosimy o zgłaszanie się na zajęcia i zapisy pod nr tel. 14 652 54 36 lub w sekretariacie Domu Kultury przy ul. Chopina 10.

O szczegółach informować będziemy odrębnymi komunikatami.

Zajęcia plastyczna dla dzieci i młodzieży: prowadzący Wiesława Hudyka

zajęcia nieodpłatne (zajęcia grupowe 2 razy w tygodniu 90 min)

Warsztaty teatralno-recytatorskie dla młodzieży: prowadzący Andrzej Jagoda

zajęcia nieodpłatne (zajęcia grupowe 1 raz w tygodniu od 1 do 2 godz.)

Warsztaty wokalne dla młodzieży: prowadzący Andrzej Jagoda

zajęcia nieodpłatne (zajęcia grupowe 1 raz w tygodniu od 1 do 2 godz.)

Warsztaty operatorów sprzętu nagłaśniającego i muzycznego: prowadzący Wacław Ropski

zajęcia nieodpłatne (zajęcia grupowe 1 raz w miesiącu od 1 do 2 godz.)

Młodzieżowy klub filmowy: prowadzący Grzegorz Niemiec

zajęcia nieodpłatne (zajęcia grupowe 2 razy w miesiącu 1 godz.)

Młodzieżowy klub dyskusyjny w Muzeum Miejskim: prowadzący Anna Baran, Michał Kulikowski

zajęcia nieodpłatne (zajęcia grupowe 1 raz w miesiącu od 1 do 2 godz.)

Młodzieżowy klub dziennikarski: prowadzący Maria Kras i Janusz Kowalski

zajęcia nieodpłatne (zajęcia grupowe 1 raz w miesiącu od 1 do 2 godz.)

Zespół tańca nowoczesnego Voice: prowadzący Paweł Potępa

zajęcia odpłatne 50 zł/miesięcznie (zajęcia grupowe 2 razy w tygodniu 60 lub 90 min)

Hocki klocki: prowadzący Marcela Szych

Hocki klocki rozgrywki - zajęcia nieodpłatne (jednorazowe zajęcia w październiku 120 min,

grupa do 20 osób, dzieci w wieku 8-12 lat)

Hocki klocki kinowe - zajęcia odpłatne 15zł/miesięcznie (zajęcia grupowe 1 raz w miesiącu 90 min

dzieci w wieku 6-8 lat do 12 osób w grupie)

Hocki klocki detektywistyczne - zajęcia odpłatne 15 zł/ miesięcznie (zajęcia grupowe 1raz w miesiącu

120 min dzieci dwóch grupach, w wieku 6-8 i 8-12 lat do 12 osób w grupie)

wrzesień w Bibliotece

Biblioteka Publiczna w Tuchowie

Nowa wystawa!

BOŻENA**WRONA**

Biblioteka to między innymi przestrzeń dla osób kreatywnych, ludzi z pasją oraz talentem.

Już we wrześniu zapraszamy Państwa na wernisaż nowej wystawy „Moja radość".

Tym razem swoje prace zaprezentują pacjenci Dziennego Ośrodka Psychiatrycznego w Tuchowie, będzie można oglądać rysunki wykonane przez Andrzeja Wójcika oraz obrazy wykonane techniką haftu krzyżykowego autorstwa Barbary Trojanowskiej. Otwarcie wystawy odbędzie się w Małej Galerii „Przedstawmy się" 27 września o godz. 11.30.

Spotkanie autorskie z podróżniczką!

BOŻENA**WRONA**

Podróż po takich miejscach, jak Armenia i Górski Karabach, Osetia Północna i buddyjska Kałmucja, środkowoazjatycki Kazachstan, Uzbekistan, Kirgistan i izolowany od świata Turkmenistan oraz Iran i Kurdystan, gdzie kobieta w pojedynkę jest zjawiskiem niezwyczajnym, w wielu z nas budzi lęk. Czy słusznie? Odpowiedzi na to pytanie poszukamy wspólnie podczas spotkania w Bibliotece Publicznej w Tuchowie.

O swojej wyprawie do tej części Azji, opisanej w książce „Między światami", opowie autorka – Marzena Filipczak – pisarka, dziennikarka i podróżniczka oraz globtroterka, znana także z programów telewizji śniadaniowej czy programów podróżniczych TVN-u.

Zapraszamy na to niezwykłe spotkanie w dniu 20 września o godz. 16.00 w czytelni Biblioteki Publicznej w Tuchowie. Podróżniczka przyjedzie do nas na zaproszenie Dyskusyjnego Klubu Książki.

Zadanie dofinasowane jest przez Instytut Książki w ramach programu Dyskusyjne Kluby Książki.

LEGO Mindstorms zachęcają do czytania

BOŻENA**WRONA**

Nasza biblioteka została zakwalifikowana do projektu „Zaprogramuj się na czytanie – Ver.2.0".

Jest to cykl warsztatów, które łączą promocję czytelnictwa z programowaniem. Innowacyjna formuła zajęć oparta jest na analizie opowiadań Stanisława Lema oraz nauce kodowania. W trakcie spotkań wykorzystywane są nowe technologie i zestawy klocków LEGO Mindstorms.

Uczniowie szkół gminy Tuchów – zapraszamy Was do udziału!!!

Jeśli jeszcze nie czytacie książek, uważacie, że czytanie nie jest dla Was, to zapraszamy.

Drodzy Rodzice, jeśli Wasze dzieci nie czytają, bo zwyczajnie nie lubią, a Wam zabrakło już argumentów, jak ich przekonać do czytania, te warsztaty są właśnie dla nich!!!

W naszej bibliotece projekt będzie realizowany 21 września.

Od 1 września przyjmujemy zapisy do dwóch grup:

10-13 lat oraz 14-18 lat.

Ilość miejsc ograniczona!!!

Projekt realizuje krakowskie Stowarzyszenie Edukacji Pozaformalnej „Meritum" w ramach konkursu „Małopolskie czytanie", organizowanego przez Województwo Małopolskie. Projekt dofinasowany jest przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Nauka gry w szachy: prowadzący Janusz Poręba
zajęcia odpłatne (zajęcia grupowe 3 razy w miesiącu 45 min)

Język angielski: prowadzący Krystyna Kruczek
zajęcia odpłatne 40zł/miesięcznie (zajęcia grupowe 4 razy w miesiącu 45 lub 60 min w zależności od wieku uczestników)

Język niemiecki
zajęcia odpłatne 40zł/miesięcznie (zajęcia grupowe 4 razy w miesiącu 45 lub 60 min w zależności od wieku uczestników)

Dom Kultury w Tuchowie filia w Burzynie ogłasza nabory na zajęcia 2017/2018

Wszystkich zainteresowanych udziałem w zajęciach i w zespołach organizowanych przez Dom Kultury prosimy o zgłaszanie się na zajęcia i zapisy pod nr tel. 14 652 54 36 lub osobiście w sekretariacie Domu Kultury przy ul. Chopina 10.

O szczegółach informować będziemy odrębnymi komunikatami.

Zajęcia rytmiczno-baletowe:
prowadzący Natalia Pawlak
zajęcia odpłatne 50 zł/miesięcznie (zajęcia grupowe 1 raz w tygodniu 60 min – 4 x w miesiącu)

Zajęcia taneczne - taniec towarzyski:
zajęcia odpłatne (zajęcia grupowe 4 razy w miesiącu 60 min)

Zajęcia tańca współczesnego:
prowadzący Edyta Jagoda-Kucharzyk
zajęcia odpłatne 40 zł/miesięcznie (zajęcia grupowe: I gr. 4-6 r.ż, II gr. 7-9 r.ż, 1 raz w tygodniu 60 min – 4 x w miesiącu)

Zajęcia rytmiki dla dzieci:
prowadzący Edyta Jagoda- Kucharzyk,
zajęcia odpłatne 40 zł/miesięcznie (zajęcia grupowe: I gr. 4-6 r.ż, II gr. 7-9 r.ż, 1 raz w tygodniu 60 min – 4 x w miesiącu)

Zajęcia umuzykalniające:
(instrumenty klawiszowe, dęte): prowadzący Piotr Kucharzyk
zajęcia odpłatne 40 zł/miesięcznie (zajęcia indywidualne 1 raz w tygodniu 35 min – 4 x w miesiącu, zajęcia grupowe 1 raz w miesiącu 2 godz.)

Nauka gry w szachy:
prowadzący Janusz Poręba
zajęcia odpłatne (zajęcia grupowe 3 razy w miesiącu 45 min)

Dom Kultury w Tuchowie filia w Siedliskach ogłasza nabory na zajęcia 2017/2018

Wszystkich zainteresowanych udziałem w zajęciach i w zespołach organizowanych przez Dom Kultury prosimy o zgłaszanie się na zajęcia i zapisy pod nr tel. 14 652 54 36 lub osobiście w sekretariacie Domu Kultury przy ul. Chopina 10.

O szczegółach informować będziemy odrębnymi komunikatami.

Zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży:
prowadzący Wiesława Hudyka
zajęcia nieodpłatne (zajęcia grupowe 1 raz w tygodniu od 1 do 2 godz.)

Zajęcia rytmiczno-baletowe:
prowadzący Natalia Pawlak
zajęcia odpłatne 50 zł/miesięcznie (zajęcia grupowe 1 raz w tygodniu 60 min – 4 x w miesiącu)

Zajęcia taneczne - taniec towarzyski:
zajęcia odpłatne (zajęcia grupowe 4 raz w miesiącu 60 min)

Zajęcia tańca współczesnego:
prowadzący Edyta Jagoda- Kucharzyk
zajęcia odpłatne 40 zł/miesięcznie (zajęcia grupowe: I gr. 4-6 r.ż, II gr. 7-9 r.ż, 1 raz w tygodniu 60 min – 4 x w miesiącu)

Zajęcia rytmiki dla dzieci:
prowadzący Edyta Jagoda- Kucharzyk
zajęcia odpłatne 40 zł/miesięcznie (zajęcia grupowe: I gr. 4-6 r. ż, II gr. 7-9 r. ż, 1 raz w tygodniu 60 min – 4 x w miesiącu)

Zajęcia umuzykalniające:
(instrumenty klawiszowe, dęte): prowadzący Piotr Kucharzyk
zajęcia odpłatne 40 zł/miesięcznie (zajęcia indywidualne 1 raz w tygodniu 35 min – 4 x w miesiącu, zajęcia grupowe 1 raz w miesiącu 2 godz.)

Nauka gry w szachy:
prowadzący Janusz Poręba
zajęcia odpłatne (zajęcia grupowe 3 razy w miesiącu 45 min)

Język angielski:
prowadzący Małgorzata Szatko
zajęcia odpłatne 40zł/miesięcznie (zajęcia grupowe 4 razy w miesiącu 45 lub 60 min w zależności od wieku uczestników)

Język niemiecki:
zajęcia odpłatne 40zł/miesięcznie (zajęcia grupowe 4 razy w miesiącu 45 lub 60 min w zależności od wieku uczestników)

Dom Kultury w Tuchowie filia w Jodłówce Tuchowskiej ogłasza nabory na zajęcia 2017/2018

Wszystkich zainteresowanych udziałem w zajęciach i w zespołach organizowanych przez Dom Kultury prosimy o zgłaszanie się na zajęcia i zapisy pod nr tel. 14 652 68 31, 14 652 54 36 lub osobiście w sekretariacie Domu Kultury przy ul. Chopina 10.

O szczegółach informować będziemy odrębnymi komunikatami.

Zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży:
prowadzący Wiesława Hudyka
zajęcia nieodpłatne (zajęcia grupowe 1 raz w tygodniu od 1 do 2 godz.)

Zajęcia taneczne - taniec towarzyski:
zajęcia odpłatne (zajęcia grupowe 4 raz w miesiącu 60 min)

Zajęcia tańca współczesnego:
prowadzący Edyta Jagoda- Kucharzyk
zajęcia odpłatne 40 zł/miesięcznie (zajęcia grupowe: I gr. 4-6 r.ż, II gr. 7-9 r.ż, 1 raz w tygodniu 60 min – 4 x w miesiącu)

Zajęcia rytmiki dla dzieci:
prowadzący Edyta Jagoda- Kucharzyk
zajęcia odpłatne 40 zł/miesięcznie (zajęcia indywidualne 1 raz w tygodniu 35 min – 4 x w miesiącu, zajęcia grupowe 1 raz w miesiącu 2 godz.)

Nauka gry w szachy:
prowadzący Janusz Poręba
zajęcia odpłatne (zajęcia grupowe 3 razy w miesiącu 45 min)

Język angielski:
prowadzący Małgorzata Szatko
zajęcia odpłatne 40zł/miesięcznie (zajęcia grupowe 4 razy w miesiącu 45 lub 60 min w zależności od wieku uczestników)

Język niemiecki:
zajęcia odpłatne 40zł/miesięcznie (zajęcia grupowe 4 razy w miesiącu 45 lub 60 min w zależności od wieku uczestników)

HALINA**PIOTROWSKA**

Odkryć Szwajcarię

No cóż poradzić? Zew podróży i przygód znowu postawił na swoim! Tym razem wybraliśmy jeden z najbardziej górzystych krajów na świecie – Szwajcarię. Nic dziwnego skoro same Alpy i tereny podgórskie stanowią tam ponad 60% powierzchni kraju. Około 30% przypada na Wyżynę Szwajcarską, a pozostałe 10% zajmuje Jura Szwajcarska. Pisarz Mark Twain napisał: „Szwajcaria byłaby potężnym państwem, gdyby ktoś dobrze je wyprasował".

Cztery języki jeden kraj! Majestatyczne góry, lodowce, krystalicznie czyste jeziora, piękne alpejskie łąki. Najlepsze zegary i czekolada, wyśmienita kuchnia… zapraszam do Szwajcarii!

Czy na pewno „Herzlich willkommen in der Schweiz?"

Wyjeżdżamy 8 lipca z Tuchowa. Po 18 godzinach podróży docieramy do granicy niemiecko-szwajcarskiej i po dłuższym postoju na granicy ruszyliśmy do celu. Ale nie poczuliśmy jakoś gościnności Szwajcarii. Ciemne chmury przewalały się z każdej strony, nie wspominając już o strugach deszczu, który sprawił, że większość z nas musiała wyciągać walizki z luku bagażowego i kopać w nich za kurtkami przeciwdeszczowym i całymi butami. O porannej toalecie mogliśmy tylko pomarzyć, wszak w niedzielny poranek toalety na stacjach pozamykane, a Helweci w swoich łóżeczkach zatopieni byli zapewne jeszcze w błogim śnie… „Co jest?" – pomyślałam! „Przecież w moim scenariuszu tego nie było! Jaki deszcz? Gdzie radość w oczach zaraz po otwarciu powiek? Czyżby dobra passa trwająca od 7 lat miała się skończyć?!"

Spektakl na Renie i Północna Szwajcaria

Jesteśmy w kantonie Schaffhausen, czyli w Szafuzie. Wysiadamy z autokaru uzbrojeni w parasole, kurtki przeciwdeszczowe, peleryny… i ruszamy, żeby zobaczyć jedno z najbardziej spektakularnych dzieł przyrody, które powstało ok. 17 tys. lat temu – największy w Europie wodospad – wodospad na Renie! W ciągu sekundy z progu skalnego o szerokości 150 m i wysokości 23 m stacza się ok. 700 tys. litrów wody! Bałwany białej piany kłębią się na wodzie, huk zagłusza rozmowy… spektakl Rheinfall robi ogromne wrażenie! A gdyby tak popłynąć stateczkiem do czoła wodospadu i platformy na skale, do której prowadzą wąskie i strome schody? No nie wiem. Wygląda to spektakularnie, ale od samego patrzenia człowiek dostaje ciarki na ciele! Zapomniałam dodać, że szwajcarskie niebo zaczęło się wypogadzać i cały przeciwdeszczowy ekwipunek okazał się zbędny! „Danke! Grazie! Merci! Engrazie!" – pomyślałam w duchu w 4 językach, jakich używa się w Szwajcarii, czyli po niemiecku, włosku, francusku i retoromańsku! Meldujemy się w miasteczku niczym żywcem przeniesionym ze średniowiecza – Stein am Rhein. Mury miejskie, wieże, malowane fasady domów i ratusza przyciągają uwagę turystów, a jak można wyczytać w przewodniku, Rathausplatz jest chyba najczęściej fotografowanym miejscem w Szwajcarii. Spacer po uroczym miasteczku zaczął nas wprowadzać w podróżniczą atmosferę i rozbudził chęć poznania tego, co przed nami. Jednym słowem – jesteśmy gotowi! Jedziemy teraz do miasta, które zawsze kojarzone było tylko z bankierami, a obecnie stało się modną metropolią obfitującą w ciekawe wydarzenia. Miasto Zurych leży na północnym krańcu Jeziora Zuryskiego i usytuowane jest na dwóch jego brzegach połączonych wieloma mostami. Przechodzimy przez zabytkowy dworzec, spacerujemy elegancką Bahnhofstrasse, przy której siedziby mają ekskluzywne butiki i banki. Miejsce wyjątkowe, gdyż jeszcze 150 lat temu był w tym miejscu kanał ściekowy, a podobno – tu mówię ściszonym głosem – pod asfaltem kryją się skarbce wypełnione złotem po brzegi! Rozpala to trochę wyobraźnię, prawda? Nad naszymi głowami trzepoczą czerwone flagi z białym krzyżem, nasz wzrok przykuwają witryny sklepowe ze scyzorykami Victorinox, zegarkami, patrzymy na ceny, szukamy przecinka wśród 5 cyfr, ale jest dopiero na końcu… hm... lepiej zrobię zdjęcie na pamiątkę! Docieramy m.in. do wzgórza Lindenhof, a tam gwar, muzyka, jakieś jedzenie na stoiskach, wszędzie tłumy, przysiadamy na krótko na kamiennym murku, by podziwiać panoramę Zurychu. Patrzymy na kościół św. Piotra z XIII-wieczną wieżą i największym w Europie cyferblatem o średnicy 8,7 m… czy oni muszą być ciągle naj? A to dopiero początek! Nic to… czas na kawę czy inny trunek w restauracji pod platanami… smakuje nam… słychać muzykę na żywo… taaak! Jedziemy na nocleg pod Miluzę we Francji w rejon Andaluzji… pyszna kolacja, trochę deszczu, żeby się nie kurzyło na ulicach, krótki spacer i łóżeczko…

W krainie czekoladą i serem płynącej…

5.15 wyłączam budzik. Jestem w pierwszej turze do śniadania. O 6.00 to rzeczywiście człowiek ma ochotę tylko na francuskie śniadanie… kawa i croissant. Mamy dziś długi dzień: Berno – Fryburg – Gruyere – Broc. Kiedy zapytani o stolicę Szwajcarii usiłujemy podać jej nazwę to nie od razu przychodzi nam do głowy Berno. Raczej postawilibyśmy na Genewę czy Zurych. Ale to właśnie miasto, w którego herbie jest niedźwiedź, wcale nie tak ludne i duże pełni de facto funkcję stolicy kraju. Tak – pełni funkcję – bo Szwajcaria formalnie nie ma stolicy! Zwiedzanie Berna zaczynamy od Bärengraben, czyli od jam niedźwiedzich nad rzeką Aare, w których już od ponad stu lat można oglądać żywe misie. Tak więc niedźwiedź występuje nie tylko w nazwie miasta i herbie, ale i w swojej berneńskiej siedzibie. Berno ma doskonale zachowaną starówkę, a jej piękno robi tak duże wrażenie, że została wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Spacerujemy efektowną Kramgassse, przy której wznosi się wspaniała Zeitglockenturm – wieża zegarowa stanowiąca część zachodniej bramy miejskiej. Mijamy Dom Alberta Einsteina, w którym to wybitny uczony, znany m.in. z burzy siwych włosów stworzył najważniejsze dzieło swojego życia – teorię względności! Berno jest pięknym miastem, do którego można wybrać się nawet przy brzydkiej pogodzie, gdyż wzdłuż uliczek ciągną się sześciokilometrowe podcienia z arkadami, a działające tam sklepy tworzą najdłuższą zadaszoną promenadę handlową w Europie. Później wpadamy dosłownie do Fryburga, by zobaczyć wspaniałą katedrę św. Mikołaja z górującą nad miastem 74-metrową wieżą. Warto dodać, że w świątyni możemy zobaczyć ogromne witraże zaprojektowane przez Józefa Mehoffera. 26-letni wówczas artysta zwyciężył w konkursie i zgodnie z zamówieniem wykonał program ikonograficzny ukazujący m.in. Apostołów, Matkę Boską Zwycięską wśród bohaterów spod Morat, Męczenników, Najświętszy Sakrament oraz Hołd Trzech Króli. Po tej krótkiej wizycie we Fryburgu przyszedł czas na coś, co od razu kojarzy nam się ze Szwajcarią – sery. Region Greyerzer (Gruyère) z łagodnymi zielonymi pagórkami oraz górującymi nad nimi, niezbyt wysokimi szczytami terenów przedalpejskich jest ojczyzną słynnego na cały świat sera Gruyère. Malownicza sceneria regionu Gruyère z jeziorem o tej samej nazwie, jednym z najładniejszych sztucznych zbiorników w Szwajcarii, jest ojczyzną biało-czarnych krów fryburskich, które dostarczają mleka do produkcji aromatycznego sera Gruyère. Jedziemy więc do Gruyeres, gdzie w miasteczku Pringy znajduje się nowoczesna pokazowa serowarnia La Maison Du Gruyere, gdzie możemy poznać m.in. historię tego miejsca oraz zobaczyć na żywo poszczególne etapy produkcji sera, zakupić gotowy produkt w sklepie czy też spróbować potraw przyrządzonych z sera w restauracji. Każdy z nas otrzymuje miniaturowe serki – pamiątkę z odwiedzin tego miejsca. Dzięki ziołom występującym na alpejskich pastwiskach w tym regionie ser Gruyère ma niepowtarzalny orzechowo-korzenny posmak i dojrzewa od 5 do kilkunastu miesięcy. Doskonale nadaje się on do fondue, które nie omieszkaliśmy spróbować w przyległej restauracji, a i zakup serów nas nie ominął! Kulinarną podróż w tym dniu kończymy w pobliskim Broc, a tam przenosimy się w zainscenizowany świat czekolady prezentujący specyfikę marki Cailler of Switzerland! Wizyta zrobiła na nas niesamowite wrażenie! W trakcie interaktywnego, wizualnego spaceru wyjaśniane są różne fazy produkcji czekolady, fantazja i fakty mieszają się ze sobą. Zaserwowano nam podróż w czasie, podczas której wraca się do miłych wspomnień. Przeszłość przedstawiona jest w formie starych fotografii, które w ożywiony sposób prezentują historię fabryki od czasów jej powstania (1898) do lat 60. XX wieku. Zwieńczeniem wizyty była degustacja cudownych czekoladek, o różnych smakach i kształtach… tylko dlaczego oczy by jadły, a usta już nie dają rady!!?? Cóż za udręka dla niektórych z nas! Na dobre zakończenie dla odwiedzających urządzono sklep – czekoladowy raj, w którym sprzedawana jest cała paleta produktów firmy Cailler of Switzerland. Wychodzimy zasłodzeni, z zakupami, a na naszych ustach maluje się szeroki uśmiech szczęścia, wokoło szczyty i alpejskie łąki, na których pasą się krowy dzwoniące

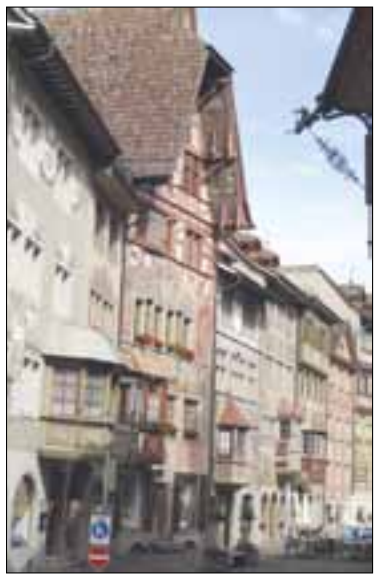

dzwonkami… miód dla uszu i serca. A propos, wiecie Państwo, dlaczego szwajcarskie czekolady są najlepsze na świecie? Bo produkowane są z mleka, które dają najszczęśliwsze krowy na świecie! Jedziemy na nocleg… słodkich snów...!

Riwiera Szwajcarska

Dzień trzeci zapowiada się słoneczny od samego rana. Mkniemy z Francji w rejon Jeziora Genewskiego. Właściwie cały czas za oknami autokaru towarzyszą nam widoki, które można określić jako magnifique. Wybrzeże Jeziora Genewskiego to czarujące miejsce: po francuskiej stronie imponującego zbiornika piętrzą się wysokie góry, po szwajcarskiej niemal do samej wody schodzą uprawiane na tarasowatych zboczach winorośle. Jedziemy z nosami przyklejonymi do szyby, jezioro mieni się srebrzystymi refleksami przy wstającym słońcu, na brzegu szeleszczą liście palm… Wielu określa ten kawałek Szwajcarii jako najpiękniejszy w kraju i chyba mają rację, choć jeszcze wielu miejsc nie było dane nam zobaczyć. Przejeżdżamy przez Vevey i docieramy do Montreux, wypieszczonej perełki riwiery szwajcarskiej. Swoje pierwsze kroki kierujemy pod pomnik Freddiego Mercury, który patrzy z brzegu na ukochane jezioro i góry. To właśnie nadlemańskie miasto (Lac Leman, czyli Jezioro Lemańskie, jak nazywają je Francuzi) stało się schronieniem dla tego wybitnego artysty w ostatnim okresie jego życia, a jezioro miejscem wiecznego odpoczynku (w 1991 r. rozsypano tam jego prochy). Wciąż działa tu założone przez zespół Queen studio nagrań. Widoki zapierają dech w piersiach, spacerujemy promenadą porośniętą palmami, cudowna śródziemnomorska roślinność choć pamiętajmy, że Szwajcaria nie ma dostępu do morza! Podziwiamy XIX-wieczne hotele i liczne restauracje, a w oddali widzimy już stojący na skalnej wysepce Chateau de Chillon (nazywany po polsku Czyllonem) – najbardziej popularny cel wycieczek w tej okolicy. To właśnie tu przez sześć długich lat przykuty łańcuchem do skalnego słupa przebywał Franciszek Bonivard, przeor, którego losy opisał Byron w dziele Więzień Czyllonu. Jedziemy do Lozanny, pięknego i atrakcyjnego miasta dla turystów. To również ważny ośrodek polityczny, kulturalny, biznesowy i w końcu sportowy (siedziba Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego). Wspomnę tu najbardziej znany lozański zabytek jakim jest wspaniała Cathedrale de Notre Dame w centrum Starego Miasta (katedra NMP). Katedra ma 105 witraży, ale najpiękniejsza jest rozeta z motywami znaków zodiaku i żywiołów. Spędzamy jeszcze jakiś czas w Lozannie… Przez kolejną godzinę jazdy autokarem naszą uwagę przykuwa krajobraz, od którego nie można oderwać wzroku. Popołudniowe słońce, złote łany zbóż, zrolowana słoma na polach, dookoła winnice i wreszcie Chateau du Crest. Na wzgórzu z trzepoczącą szwajcarską flagą zameczek zaprasza podróżnych na lampkę wina. Więc jesteśmy! Poznajemy tajniki uprawy winorośli i produkcji tego boskiego trunku. Degustujemy napój Dionizosa w tak uroczym miejscu, o którym nie śmieliśmy nawet pomarzyć… cóż, nie możemy powiedzieć chwilo trwaj, bo dzień zbliża się ku końcowi, ale jeszcze przed nami wizytówka Szwajcarii – Genewa. To potężna, światowa metropolia, ale pełna uroku i spokoju. Już z autokaru zachwycamy się 140-metrową fontanną Jet d'Eau, najwyższą europejską fontanną na końcu wysuniętego w jezioro mola. Po wyjściu z autokaru rzucają się w oczy diabelski młyn, z którego można podziwiać Genewę, kwiatowy zegar i piękny budynek z potężnym napisem PATEK PHILIPPE. To jeden z wielu polskich akcentów w Szwajcarii. Antoni Patek zajął się produkcją zegarków, po tym jak po powstaniu listopadowym musiał uchodzić z kraju i osiadł w Genewie. Obdarzony wyjątkowym talentem współpracował początkowo z innym Polakiem, zegarmistrzem Franciszkiem Czapkiem, a w 1845 r. jego partnerem został francuski wynalazca Adrian Philippe: wówczas firma przyjęła nazwę Patek-Philippe. Zegarki produkowane przez polsko-francuski tandem szybko osiągnęły sukces i stały się przedmiotem pożądania. To właśnie Patek-Philippe wprowadził niezależny sekundnik i jako pierwszy rozpoczął produkcję zegarków na rękę, tworząc najdroższe czasomierze wszechczasów! Błogo upływa nam czas w Genewie krążąc po Starówce… ogromna Cathedrale de St Pierre (katedra św. Piotra), Park des Bastions, spokojne genewskie zaułki, dalekie od zgiełku, turystów i wrzawy, Jezioro Genewskie… Au revoir Genewo!

Dziewica w towarzystwie Mnicha i Olbrzyma

Dzień czwarty. Od samego rana towarzyszą nam emocje. Rozglądamy się po niebie i stwierdzamy, że jest dobrze. Jedziemy do regionu Jungfrau, który rozciąga się na południe od Interlaken, dokładnie na granicy kantonów Berno i Valais. Tworzą go Alpy Berneńskie, najbardziej zwarte i najbardziej zlodowacone pasmo Alp Północnych. Cały obszar jest zdominowany przez trzy zaśnieżone szczyty: Jungfrau, Mönch i Eiger (Dziewica, Mnich i Olbrzym), z których najpopularniejszy jest Jungfrau. Możemy wyczytać w przewodniku, że różnice wysokości są ogromne: od białych szczytów wypiętrzonych ponad 4000 m n.p.m., po zielone doliny na wysokości 650 m n.p.m. Tak duże różnice wysokości na tak niewielkim obszarze to rzadkość nawet w Himalajach! Nie ukrywam, że jesteśmy podekscytowani, gdy za oknami autokaru pojawiają się potężne masywy górskie. Docieramy do „Szwajcarskiej Doliny Wodospadów" – Lauterbrunnen z 72 szumiącymi wodospadami! Krajobraz jest wspaniały… wsiadamy do pociągu. Widoki są cudowne, doliny z alpejskimi chatami w stylu rustykalnym, jeziorka, pasące się bydło, wiadukty, ekskluzywne hotele i Alpy, z których co krok sączą się wodospady z topniejących lodowców… Mijamy Wengen i wysiadamy w Kleine Scheidegg, by tam przesiąść się na kolejkę zębatą, a stamtąd już rozciąga się imponujący widok na północną stronę Eigeru i czterotysięczniki Jungfrau i Mönch. Myślę, że Azjaci nie mogą sobie w tym momencie przypisywać rekordów w ilości robienia zdjęć. Na pewno wyprzedziła ich nasza grupa! Przez ponad 100 lat koleje Jungfrau umożliwiają podróż do położonej najwyżej w Europie stacji kolejowej na wysokości 3454 m n.p.m. – w samym sercu obszaru „Swiss Alps Jungfrau-Aletsch" wpisanego na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Docieramy do stacji Eigergletscher skąd jedziemy 7 kilometrowym tunelem wewnątrz Eigeru, wybudowanym w latach 1896-1912. W międzyczasie jest tzw. przystanek aklimatyzacyjny, na którym mamy ok. 5 min. czasu. Część z nas decyduje się na to, by wybiec wręcz z pociągu i dobiec do olbrzymich okien i spojrzeć na północną ścianę Eigeru oraz na świat lodowców. To jest niesamowite wrażenie mieć na wyciągnięcie ręki takie cuda natury! I znowu biegiem do pociągu… Docieramy do Jungfraujoch. Jedną z wielu atrakcji turystycznych jest tu usytuowane na wysokim szczycie (3571 metrów n.p.m.) obserwatorium astronomiczne Sphinx. Stanowi ono część większego kompleksu, na który składają się: stacja badawcza, hotel, restauracja Top of Europe, muzeum kolejki Jungfraubahn oraz sklepy z pamiątkami. Stacja badawcza Jungfraujoch powstała w 1919 roku, a obserwatorium wybudowane zostało niespełna 20 lat później. Znajdują się tu cztery wyspecjalizowane laboratoria, specjalne pomieszczenie do badania promieni kosmicznych, kopuła z teleskopem astronomicznym oraz pomieszczenia mieszkalne pracujących tu naukowców. Dla turystów udostępniono także taras widokowy, z którego rozpościera się przepiękna panorama Alp. Mamy trochę ponad godzinę czasu. W szybkim tempie staramy się zobaczyć jak najwięcej – wysokoalpejski świat lodu, śniegu i skał. Wszystko podziwiamy z platformy widokowej Sphinx i Plateau na lodowcu Aletsch oraz z Ice Palace – lodowego pałacu. Największe wrażenie robi na mnie Lodowiec Aletsch. Jest szarobrunatny i spękany, ale wciąż majestatyczny. Potężny jęzor wygina się w łuk przypominający gigantyczny zakręt toru bobslejowego. Aletsch – to wciąż największy lodowiec w Alpach, chociaż nieubłaganie się kurczy. Docieramy nawet na alpejski śnieg próbując ubiec Azjatów i wręcz wyrwać im szwajcarską flagę do zdjęcia. Szybki ruch i jest nasza. Zegary szwajcarskie nie mylą się i musimy wracać. Jedno jest pewne – wyjazd na Jungfraujoch to wisienka na torcie całego wyjazdu do Szwajcarii! Wieczór spędzamy w Lauterbrunnen, idziemy jeszcze do prawie 300 metrowego wodospadu Staubbach, drugiego co do wielkości wodospadu Szwajcarii. Spędzamy czas w lokalnych restauracjach u podnóża wodospadu… wyjeżdżamy prawie o 21.00. Krajobraz jak z pocztówki, jak z prospektów reklamowych, zaczyna być uśpiony, majaczące góry dookoła, światła rozświetlają cudowne drewniane alpejskie chaty obsypane pelargoniami, pieniąca się górska rzeka z krystaliczną wodą z alpejskich lodowców, trawka przystrzyżona jakby od linijki i do tego kierowca włącza lokalne radio ze szwajcarską muzyką ludową…proszę państwa … jodłowanie i takie okoliczności przyrody… nie można było wyobrazić sobie piękniejszego zakończenia dnia i całej naszej wyprawy!

Wszystkie dzieci nasze są!

Projekt dla najmłodszych z gminy Tuchów z inicjatywy „Powietrze Tuchów”

Od jakiegoś czasu na naszym terenie działa grupa ludzi z inicjatywy „Powietrze Tuchów”, walcząc z zanieczyszczonym powietrzem kotliny tuchowskiej. Dzięki udanym akcjom takim jak m.in.: konferencja na rzecz czystego powietrza, akcja sadzenia drzew, akcja czyszczenia brzegów rzeki Biała, współorganizator 3Maj się Festival, członkowie „Powietrza Tuchów” postanowili opracować projekt dla najmłodszych mieszkańców gminy Tuchów.

Trwają wakacje, mamy lato i możemy cieszyć się piękną, słoneczną pogodą. Dzieci wyjeżdżają na kolonie, spędzają wakacje z rodzicami na wycieczkach, spędzają czas na zabawach w basenie, ogrodzie. Wszystko to sprawia, że my sami zapominamy o zasłonie dymnej z kominów okresu grzewczego. Myśląc o wyprawce szkolnej, zastanówmy się nad możliwością stworzenia dla dzieci właściwych warunków do zabawy i nauki w szkole.

„Zdrowy uczeń w czystym powietrzu” – jest to projekt, który skupia się na oczyszczeniu powietrza w miejscach, gdzie dzieci spędzają najwięcej czasu – w żłobku, przedszkolu, szkole. Czasem bywa tak, że powietrze, które wdychamy w pomieszczeniu jest gorsze jakościowo niż na zewnątrz, co w rezultacie powoduje ogromną liczbę zachorowań. Niestety wdychanie smogu nie tylko powoduje choroby górnych dróg oddechowych, ale również ma wpływ na układ krążenia, układ nerwowy, a nawet prowadzi do chorób nowotworowych.

Dlatego, aby wspierać prawidłowy rozwój dzieci i chronić je przed szkodliwymi substancjami z powietrza, twórcy projektu planują, aby od 1 października działały w salach szkolnych urządzenia filtrujące powietrze. Dlaczego od 1 października? Ponieważ wtedy zaczynamy przepalać nasze piece i możemy powiedzieć o rozpoczęciu okresu grzewczego. Cel jest prosty – to zakup 20 oczyszczaczy i przekazanie ich instytucjom szkolnictwa. Zachęcamy do włączenia się w projekt wszystkie osoby, firmy, którym nie jest obojętny problem smogu w naszym rejonie!

Co to takiego ten oczyszczacz?

AeraMax Professional to urządzenie, które nie tylko chroni nas przed smogiem w pomieszczeniach, to urządzenie które czyści powietrze również z różnych alergenów, bakterii, wirusów czy też nieprzyjemnego zapachu. Skuteczność oczyszczacza w zakresie ochrony dzieci mających problemy z astmą i alergią (40% społeczeństwa w Polsce ma problemy z alergiami) jest potwierdzona przez certyfikaty towarzystw np. AHAM, Fundacja Europejskiego Centrum Badań Alergii.

Społeczeństwo coraz częściej skarży się na różnego rodzaju alergie i problemy z górnymi drogami oddechowymi, dlatego takie urządzenie będzie świetnie się sprawdzać w szkołach i przedszkolach, aby zmniejszyć odsetek zachorowań wśród naszych najmłodszych. Szkoła i przedszkole staną się miejscem przyjaznym dla dzieci chorujących na astmę, alergię na kurz i inne pyłki.

Dla zobrazowania można przedstawić poniższe przeliczenie:

Dla grupy dzieci (zwykle w grupie około 20 dzieci) to koszt jednej maszyny 3799 zł netto/ 4672 zł brutto – bardzo wydajnej maszyny, to zaledwie wydatek 0,64 PLN dziennie liczony na osobę z tej grupy. Dużo więcej kosztują zwolnienia rodziców na opiekę, koszty lekarstw etc.

Co stanowi o wyjątkowości oczyszczaczy AeraMax Pro AMIII?

Posiadają one system czterostopniowej filtracji:

- Filtr wstępny – usuwa większe cząstki wspomagając resztę filtrów.
- Filtr węglowy – usuwa przykre zapachy, opary i wyłapuje duże cząstki unoszące się w powietrzu.
- Filtr True HEPA – wyłapuje 99,97% cząstek i zanieczyszczeń nawet o wielkości zaledwie 0,3 mikrona, w tym: zarodniki pleśni, drobnoustroje, wirusy, pyłki, roztocze, sierść i naskórek zwierząt domowych, większość mikrobów i alergenów oraz dym tytoniowy, a co najważniejsze zanieczyszczone cząsteczki powietrza tzw. SMOG.
- Powłoka antybakteryjna AeraSafe™ – powłoka dezynfekująca skutecznie ogranicza rozwój bakterii, grzybów oraz pleśni na filtrze True HEPA.
- Technologia PlasmaTrue™ – tworzy zjonizowane pole ułatwiające bezpieczne usuwanie zanieczyszczeń.

W celu ochrony filtrów i wydłużenia ich żywotności, oczyszczacze powinny posiadać filtry wstępne do samodzielnego wyczyszczenia (odkurzenie, wypłukanie, wytrzepanie, itd.). Konieczność wymiany filtrów powinna być sygnalizowana przez urządzenie na podstawie ich faktycznego zużycia, a nie na podstawie ilości przepracowanych godzin, bo jest to w warunkach smogu nieprzewidywalne. Minimalny czas sprawności filtrów to 12 miesięcy zarówno filtru węglowego, jak i HEPA. LL.

Aby zobrazować powyższy opis to poniżej przedstawiamy wygląd profesjonalnego oczyszczacza dla pomieszczeń komercyjnych.

Dodatkowymi atutami oczyszczaczy AeraMax Professional jest możliwość jego pracy bez minuty przerwy! Podczas zostawionego włączonego oczyszczacza przez noc, dzieci przychodzące rano do klasy będą mogły uczyć się w miejscu świeżym i czystym. Posiada również 5-letnią gwarancję.

Projekt „Zdrowy uczeń w czystym powietrzu” został uruchomiony ostatniego dnia szkoły, czyli 24 czerwca i zakłada zebranie środków lub zakupionych urządzeń przez darczyńców w liczbie 20 sztuk. Akcja zainteresowała już przedsiębiorstwa i firmy z całej małopolski. Na obecną chwilę udało się zebrać środki na 9 oczyszczaczy. Chcielibyśmy również zainteresować wszystkich, którym zależy na zdrowiu dzieci, rozpoczętą akcją crowdsourcingową, której celem będzie zebranie środków na zakup urządzeń. Akcję można wesprzeć wchodząc na stronę: https://pomagamy.im/tuchow, wpłacając nawet niewielkie kwoty od 5 zł wzwyż. Wystarczy wejść na link i pokaże się opis całej akcji, natomiast wpłat można dokonać klikając „pomóż teraz” na smarfonach lub wybierając kwotę po prawej stronie całego opisu akcji na komputerze. Każda pomoc jest dla nas cenna, tym, którzy już wpłacili serdecznie dziękujemy!!

Nieprzyjemne zapachy

Negatywnie wpływają na atmosferę w pomieszczeniu, w którym się unoszą.

Bakterie/Wirusy

Grypa, SARS, gruźlica, legionella, „jelitówka”, wg ekspertów wirus grypy najczęściej rozprzestrzenia się drogą kropelkową w powietrzu.

Alergeny

Pyłki, pleśń, naskórek zwierząt, kurz i roztocza. Mogą być przyczyną uciążliwych dolegliwości.

Lotne zanieczyszczenia chemiczne i organiczne

Lotne związki organiczne, dym papierosowy, smog w tym jego skład związki PM2,5 oraz PM 10!

Projekt wsparli m.in.:

Biuro Plus, Kraków

Grupa Attic, Kraków

Fellowes Polska S.A., Warszawa

Żłobek Bobas, Tuchów

3Maj Się Zdrów Festival, Tuchów

EFEKTAR sp. z o.o. sp. k., Tarnów

Restauracja Agawa

Centrum Zdrowia, Tuchów

School4You, Tuchów

Look02, Kraków

Więcej o projekcie można przeczytać na stronie www.powietrzetuchow.pl.

Można się z nami również skontaktować poprzez e-mail: kontak@powietrzetuchow.pl

Zachęcamy wszystkich do wspólnej akcji na rzecz zdrowia naszych dzieci w gminie Tuchów!

CZT z nową izbą przyjęć i lepszymi warunkami na oddziałach

Zakończyły się kolejne inwestycje mające na celu poprawę komfortu i bezpieczeństwa pacjentów Centrum Zdrowia Tuchów. Szpital rodzinny – jedyna placówka tego typu w ziemskim powiecie tarnowskim – zyskał Centralną Izbę Przyjęć. Remont, który właśnie się zakończył był także związany z adaptacją nowych gabinetów dla lekarzy specjalistów. Na piętrze szpitala poprawiono warunki hospitalizacji pacjentów Oddziału Chirurgii Jednego Dnia oraz Oddziału Ginekologii. W sumie wyremontowanych zostało 400 metrów kwadratowych powierzchni szpitalnych pomieszczeń.

Na potrzeby Centralnej Izby Przyjęć zaadoptowano pomieszczenia na parterze segmentu D budynku szpitala. Jak mówi dyrektor administracyjny Centrum Zdrowia Tuchów Marcin Tabiś przeprowadzono tu kompleksowe prace obejmujące wymianę instalacji: elektrycznych, wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania. Powstała także nowa instalacja gazów medycznych. Prace remontowe dotyczyły też przygotowania pomieszczeń do pracy dla izb przyjęć: Oddziału Chorób Wewnętrznych oraz Oddziału Ginekologiczno-Położniczego. Do nowych wnętrz wprowadziły się ponadto: Poradnia Kardiologiczna i Pracownia Kardiologii oraz Pracownia USG i Poradnia Ginekologiczno-Położnicza.

Zakończone niedawno prace remontowe objęły też przebudowę pomieszczeń na piętrze segmentu F. Na potrzeby Oddziału Chirurgii Jednego Dnia oraz Oddziału Ginekologii powstały tu nowe sale łóżkowe. Zostały one wyposażone w węzły sanitarne. Podobnie – jak na parterze – wykonano też nowe instalacje. Prócz samych pokoi dla chorych powstały też dodatkowe węzły sanitarne, w tym także przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Zaadoptowano pomieszczenia zaplecza sanitarno-technicznego. Wykonano nowe ciągi komunikacyjne, przez co poprawiła się dostępność Oddziału Chirurgii Jednego Dnia.

Zakończony remont, który kosztował 600 tys. zł oznacza, że cały szpital, po przejęciu go przez spółkę medyczną od samorządu starostwa powiatowego, został już wyremontowany. Od 2008 r Centrum Zdrowia Tuchów przeznaczyło na inwestycje ponad 16 milionów złotych. Ponad 6 milionów posłużyło do przeprowadzenia remontów i modernizacji, ponad 10 zainwestowano w sprzęt i wyposażenie, w narzędzia informatyczne i szkolenia personelu.

Zdrowsze powietrze dla najmłodszych

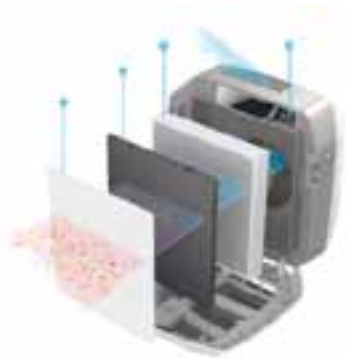

Kolejna inicjatywa dotycząca poprawy jakości powietrza na Pogórzu. Tym razem chodzi o atmosferę, którą oddychają dzieci. W Tuchowie, jednym z najbardziej zanieczyszczonych miast, w sezonie grzewczym zdarza się bowiem, że powietrze przekracza dopuszczalne normy także w pomieszczeniach. Zakup oczyszczaczy powietrza do wszystkich szkół, przedszkoli i żłobków zakłada akcja realizowana przez Kolację dla czystego powietrza, której członkiem jest Centrum Zdrowia Tuchów.

Projekt „Zdrowy uczeń w czystym powietrzu!" zainicjowała grupa Powietrze Tuchów – Stowarzyszenie Eko Aura Małopolska. Dotychczas przy pomocy partnerów akcji pozyskano osiem oczyszczaczy powietrza. Potrzeba jeszcze co najmniej dwunastu takich urządzeń. Dlatego ruszamy z akcją crowdfundingową – tłumaczy Sławomir Mikos ze Stowarzyszenia. - *Lato szybko przeminie, dni będą coraz zimniejsze. Ruszy sezon grzewczy, a nieumiejętne palenie w piecach, spalanie śmieci i węgla złej jakości spowoduje, że pojawią się ogromne ilości dławiącego dymu, a w rezultacie smogu. Chcemy zabezpieczyć przed nim chociaż nasze dzieci* – dodaje członek grupy.

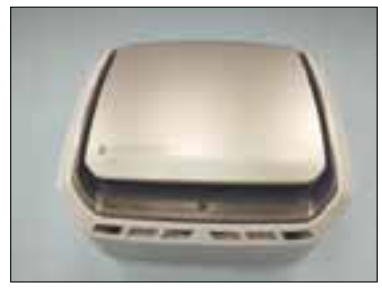

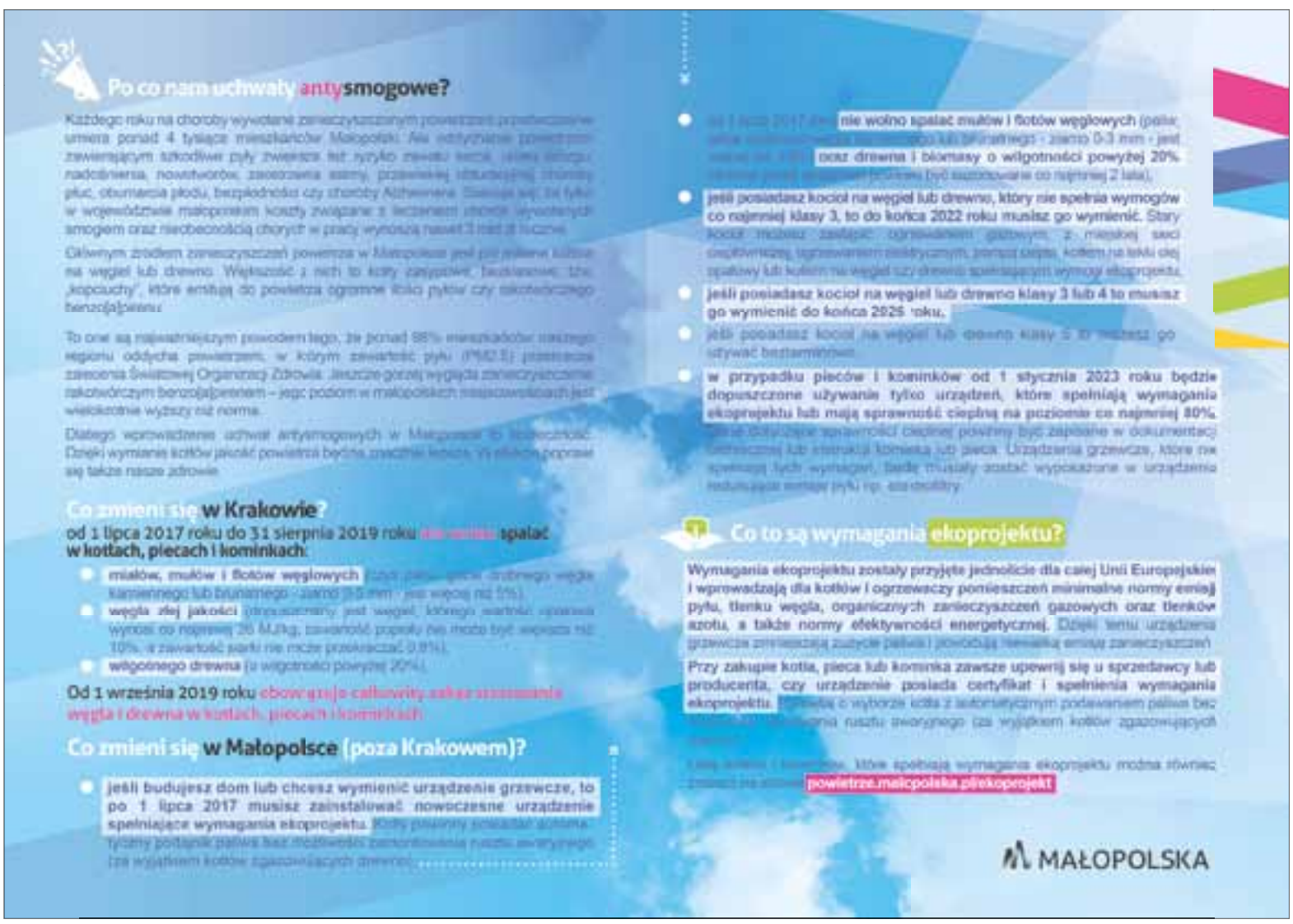

Oczyszczacz powietrza w tuchowskim żłobku

Przypomnijmy, że jednym z działań realizowanych w ramach koalicji przez Centrum Zdrowia Tuchów jest program badań spirometrycznych. Mieszkańcy Tuchowa i osoby często przebywające w mieście mogą bezpłatnie w przychodni CZT wykonać badanie służące diagnozowaniu zmian w płucach i oskrzelach. Takie badania były realizowane także podczas imprez plenerowych – festiwalu zdrowia 3Maj się Zdrów oraz podczas Zdrowego powitania wiosny, czyli cyklu badań profilaktycznych w jednym z domów handlowych. W sumie w ramach tych działań od podpisania Koalicji na rzecz czystego powietrza przebadanych zostało ponad 70 osób. Warto dodać, że kiedy wyniki są niepokojące pacjenci – po skorzystaniu z porady lekarskiej i uzyskaniu skierowania – wykonują dalsze badania diagnostyczne.

W inicjatywę dotyczącą poprawy stanu powietrza, którym oddychają najmłodsi mogą się włączyć wszyscy zainteresowani. Zarówno osoby fizyczne, jak i właściciele firm. Więcej o akcji można przeczytać na stronie: http://www.powietrze-tuchow.pl/oczyszczacze/.

Świetny specjalista w składzie drużyny CZT

Organizator pierwszego w Tarnowie oddziału intensywnej opieki i patologii noworodka, doświadczony specjalista, któremu uratowanie życia zawdzięcza wiele nowonarodzonych dzieci, dr n. med. Wiesław Olechowski został pracownikiem Oddziału Neonatologii Centrum Zdrowia Tuchów. Będzie pełnił funkcję konsultanta merytorycznego. To kolejne wzmocnienie tuchowskiego Szpitala Rodzinnego, po uzyskaniu drugiego stopnia referencyjności, umożliwiającego zabezpieczenie kobiet w ciąży zagrożonej oraz intensywną opiekę nad wcześniakami i noworodkami.

Dr Olechowski posiada specjalizację zarówno z zakresu neonatologii, jak i pediatrii. Jak sam mówi do wyboru specjalizacji po studiach, które ukończył w 1983 r. na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Lublinie doszło nieco przypadkowo. - *Chciałem być ginekologiem, ale nie było akurat wolnych etatów, więc zostałem pediatrą-neonatologiem, bo to specjalność blisko związana z położnictwem* – wspomina. Specjalizację drugiego stopnia z pediatrii dr Olechowski otrzymał w 1991 roku. Wciąż kontynuował edukację, by w 1993 roku zostać specjalistą drugiego stopnia z neonatologii. W 2008 roku przedstawił komisji egzaminacyjnej Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego rozprawę doktorską, której promotorem był prof. dr med. Ryszard Lauterbach. Badał w niej relacje podatności układu oddechowego noworodków po przebyciu niewydolności oddechowej z ryzykiem wystąpienia zaburzeń oddechowych w późniejszym okresie życia. Prócz oceny rozwoju i patologii okresu noworodkowego, a także chorób wieku dziecięcego zajmuje się też zagadnieniami nietolerancji i alergii pokarmowej. Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Lekarskiego przyznał mu odznakę „Bene Meritus" – dobrze zasłużony. - *Po obejrzeniu Oddziałów Neonatologii i Położnictwa jestem pozytywnie zaskoczony panującymi tutaj warunkami, komfortem, który zapewniono pacjentkom, estetyką wyposażenia i wystroju wnętrz. Podobnie jak w Dąbrowie Tarnowskiej oddziały prezentują solidny europejski poziom, zarówno pod względem doboru bardzo dobrych specjalistów, jak i nowoczesnego wyposażenia.* – mówi dr Olechowski.

Przypomnijmy, że przyznanie drugiego stopnia referencyjności od stycznia bieżącego roku przyniosło potwierdzenie ciągłej poprawy jakości opieki nad noworodkami w Centrum Zdrowia Tuchów i Centrum Zdrowia Dąbrowa Tarnowska. Oddziały neonatologii w obu miastach uzyskały możliwość przyjmowania porodów niestandardowych. Zmiany, których dokonano na oddziałach rozpoczęły się od remontów. Najpierw zmodernizowano Oddział Neonatologii w Tuchowie, wyposażając go w nowoczesny sprzęt. Powstała tu sala intensywnej terapii i nadzoru nad noworodkiem oraz wcześniakiem. Następnie – według podobnych standardów – przeprowadzono prace remontowe w Dąbrowie Tarnowskiej. Systematyczne szkolenia przechodził także personel obu oddziałów, co w rezultacie poprawiło możliwość monitorowania bezpieczeństwa noworodków.

Uważajmy na kleszcze

Panujące ostatnio upały powodują, że często wchodzimy do lasów, parków czy spacerujemy po łąkach rozngliżowani. Aby nie narazić się na ukąszenia kleszczy warto pamiętać o używaniu środków odstraszających tzw. repelentów. Do gabinetu zabiegowego Centrum Zdrowia Tuchów trafiają pacjenci szukający pomocy w usunięciu pajęczaków, które mogą przenosić groźne choroby, przede wszystkim boreliozę. Tymczasem dane Sanepidu nie napawają optymizmem. Tak wielu zachorowań na boreliozę we wschodniej Małopolsce nie było od czasu, kiedy prowadzone są statystyki.

W Tarnowie i okolicach w okresie od stycznia do lipca zdiagnozowano 130 przypadków choroby. Jak wynika z zestawienia tutejszej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej to dwukrotnie więcej niż średnioroczna liczba zachorowań z ubiegłych lat. Zdaniem specjalistów jedną z przyczyn jest fakt, że poprawia się dokładność diagnostyki i rośnie świadomość zagrożeń, które niesie ze sobą choroba. Dlatego częściej udaje się nam ją wykryć. Kiedy już zobaczymy, że zostaliśmy ukąszeni ważna jest szybkość działania. Usunięcie kleszcza w ciągu 12 godzin w znacznym stopniu wyklucza ryzyko zarażenia. Zanim pozbędziemy się pajęczaka nie należy miejscowo stosować żadnych środków. Borelioza atakuje tkankę łączną, mięśniową i nerwową. Widoczne objawy rozwijają się w ciągu pierwszych trzech tygodni od ukąszenia. Może się pojawić tzw. rumień czyli zaczerwienienie o średnicy od kilku do kilkunastu centymetrów. Jak mówi ekspert Akademii Pacjenta Centrum Zdrowia Tuchów prof. Paulin Moszczyński to charakterystyczna zmiana skórna powstająca w miejscu wniknięcia krętków. - *Powiększa się ona obwodowo, może też wędrować. Towarzyszy jej świąd lub bolesność skóry, gorączka, męczliwość, bóle głowy, bóle stawowo-mięśniowe albo objawy podobne do grypy lub infekcji górnych dróg oddechowych* – tłumaczy prof. Moszczyński. Zmiana skórna może być lekko wypukła, ciepła i bolesna przy dotyku. Wczesne postaci choroby leczy się poprzez antybiotykoterapię. Jednak nieleczona borelioza może przejść w fazę rozsianą. Do objawów wtórnych należą: zapalenie stawów, zaburzenia neurologiczne i kardiologiczne. Warto podkreślić, że na boreliozę zapadają przede wszystkim dorośli. Na 130 przypadków zdiagnozowanych w tym roku w powiecie tarnowskim jedynie trzy potwierdzono u dzieci. Więcej na temat boreliozy można się dowiedzieć z pogadanki z profesorem Moszczyńskim na stronie Akademii Zdrowia CZT: http://www.czt.com.pl/akademia-zdrowia-art,284,0.

Dodajmy, że podczas ostatnich kampanii dotyczących świadomości boreliozy wiele gwiazd opisało swoje zmagania z chorobą. Byli wśród nich Ben Stiller, Kelly Osbourne czy Alec Baldwin. Na boreliozę zapadli także Richard Gere czy prezydent George W. Bush, a w Polsce Barbara Kurdej-Szatan, Kasia Kowalska i Wojciech Jagielski.

Otwarte badania profilaktyczne w CZT

Cytologię, mammografię i kolonoskopię można będzie wykonać w Centrum Zdrowia Tuchów w ramach Małopolskich Dni Profilaktyki Zdrowia. Specjalna pula badań w kierunku wykrywania raka szyjki macicy i raka jelita grubego zostanie zrealizowana bez skierowań i limitów wiekowych. W przypadku mammografii ze względów medycznych skierowanie lekarskie jest niezbędne. Rejestrować się można od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00 pod numerem telefonu 14 65 35 101.

Badania cytologiczne można będzie wykonać w gabinecie E2 w czwartek 21 września w godz. od 8.00 do 10.00 oraz w piątek 22 września od 13.00 do 15.00. Poza akcją to badanie jest bezpłatnie skierowane do kobiet między 25. a 59. rokiem życia. Dotychczas w Tuchowie wykonano już ponad 3,5 tys. badań cytologicznych. Mammografia w gabinecie C1 będzie wykonywana w poniedziałek 18 września i w środę 20 września w godz. od 8.00 do 14.40 oraz we wtorek 19 września i we czwartek 21 września w godz. od 11.20 do 18.20. Na bezpiecznym, pierwszym w regionie mammografie cyfrowym przebadano już ponad 5 tys. pań, głównie mieszkanek powiatu tarnowskiego. Drugi, pogłębiony etap badań, realizowany w sytuacji niepokojącego opisu mammografii, wykonywały w Tuchowie także pacjentki z okolic Nowego Sącza, Krynicy, Bochni i Gorlic. Przypomnijmy, że na co dzień badanie bezpłatnie dedykowane jest dla pań w wieku 50-69 lat, które przez ostatnie 2 lata nie wykonywały mammografii i nie leczą się z powodu nowotworu piersi. Badania kolonoskopowe w gabinecie D5 będą wykonywane we wtorek 19 września w godz. od 14.00 do 16.30. Ta forma diagnostyki poza akcją bezpłatnie skierowana jest do osób w wieku 50-65 lat bez objawów raka jelita grubego, oraz po 40. r. życia, posiadających krewnego pierwszego stopnia z rozpoznaniem raka jelita grubego, a także w wieku 25-65 lat z rodzin szczególnego ryzyka.

Warto podkreślić, że spółka realizuje szereg autorskich projektów profilaktycznych. Jednym z najważniejszych jest program dotyczący wykrywania raka jelita grubego „Szansa na zdrowie dla mieszkańców Małopolski", finansowany przez Wojewódzki Urząd Pracy. W ciągu dwóch lat skorzysta z niego tysiąc osób. Plan działań zakłada udział pacjentów w badaniach kolonoskopowych, finansowanie pełnych znieczuleń oraz możliwość dowożenia pacjentów na badania lub refundowanie dojazdów. Odbywają się także bezpośrednie spotkania informacyjne dla potencjalnych pacjentów i dla lekarzy. W sumie zaplanowano ponad 30 takich spotkań, pierwsze już się odbyły. Realizowane są także działania, mające na celu poinformowanie mieszkańców o wykrywaniu, leczeniu oraz profilaktyce raka jelita grubego. Prócz publikacji, ogłoszeń w mediach oraz przybliżenia tematu poprzez cotygodniowe audycje radiowe przygotowana została także książkowa publikacja pióra prof. Paulina Moszczyńskiego, powstają profilaktyczne audycje telewizyjne na ten temat. W związku z przystąpieniem do koalicji na rzecz czystego powietrza Centrum Zdrowia Tuchów realizuje też program badań spirometrycznych. Mieszkańcy Tuchowa i osoby często przebywające w mieście mogą bezpłatnie w przychodni szpitala CZT wykonać badanie służące diagnozowaniu zmian w płucach i oskrzelach. Kiedy wyniki są niepokojące pacjenci – po skorzystaniu z porady lekarskiej i uzyskaniu skierowania – wykonują dalsze badania diagnostyczne. Ponadto dla poprawy kondycji uzębienia najmłodszych w gminach Tuchów, Ciężkowice i Wierzchosławice spółka realizuje Program Walki z Próchnicą. Dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów mają okazję skorzystać z bezpłatnego przeglądu dentystycznego, następnie wykonywane jest lakierowanie zębów. Zabiegom towarzyszą pogadanki na temat roli higieny jamy ustnej.

Nowy rodzaj świadczeń w domowej opiece

W 2030 roku osoby powyżej 65. roku życia stanowić będą niemal jedną czwartą liczby ludności Polski – wynika z szacunków GUS. Nadal będzie więc rosła grupa osób wymagających opieki długoterminowej. Już korzysta z niej rocznie ponad 40 tys. pacjentów. Realizację takich świadczeń w zakresie Pielęgniarskiej Opieki Długoterminowej Domowej rozpoczęło właśnie Centrum Zdrowia Tuchów.

Nowy rodzaj świadczeń obejmuje opiekę nad przewlekle i somatycznie chorymi przebywającymi w domu, którzy nie są zdolni do samopielęgnacji. Dotyczy to osób, które nie wymagają hospitalizacji, ale ze względu na problemy zdrowotne potrzebują systematycznej opieki pielęgniarskiej. Podstawowym warunkiem kwalifikacji, prócz skierowania lekarza pierwszego kontaktu, jest sprawność do 40 pkt w tak zwanej skali Barthel. Charakteryzuje ona osoby całkowicie niesamodzielne przy podstawowych czynnościach jak: spożywanie posiłków, ubieranie się czy utrzymywanie higieny osobistej.

W praktyce pielęgniarka opieki długoterminowej domowej ustala z pacjentem, lub jego opiekunem czy rodziną termin pierwszej wizyty, w trakcie której dokonuje oceny stanu pacjenta według skali Barthel. Ustala także plan opieki w oparciu o rozpoznane problemy pielęgnacyjne i zapoznaje z nimi rodzinę. Następnie wykonuje czynności zgodne z planem opieki danego pacjenta od poniedziałku do piątku w godzinach pomiędzy 8:00 – 20:00. Wizyty odbywają się we wskazanych terminach nie mniej niż 4 razy w tygodniu. Prócz realizacji planu opieki pielęgniarka realizuje także edukację zdrowotną pacjenta oraz członków jego rodziny. Jej praca obejmuje ponadto przygotowanie świadczeniobiorcy i jego rodziny do samoopieki i samopielęgnacji, w tym kształtowania umiejętności, w zakresie radzenia sobie z niesprawnością. Świadczy także pomoc w pozyskiwaniu sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego, niezbędnego do właściwej pielęgnacji i rehabilitacji pacjenta w domu.

Pielęgniarska opieka długoterminowa domowa udzielana jest osobom, które nie korzystają w tym samym czasie z domowej opieki dla pacjentów wentylowanych mechanicznie, hospicjum domowego, stacjonarnego zakładu opiekuńczego i nie są w ostrej fazie choroby psychicznej. Szczegółowe informacje oraz zapisy do kolejki oczekujących pod nr tel. 795 527 289.

Jubileusz Ośrodka Psychoterapii na Pogórzu

Poprawa samopoczucia pacjentów, ich samooceny, funkcjonowania społecznego i zaradności życiowej oraz redukcja objawów chorób.

Takie są główne cele działania Oddziału Psychiatrii Dziennej, działającego w Ośrodku Psychoterapii Centrum Zdrowia Tuchów. Placówka obchodzi właśnie piątą rocznicę powstania. Jak podkreślają pacjenci skutecznie pomaga w uzyskaniu profesjonalnej, kompleksowej pomocy w zakresie zdrowia psychicznego na obszarze ziemskiego powiatu tarnowskiego. Ośrodek Psychoterapii przyjął dotychczas ponad 5 tys. pacjentów, którym udzielił ponad 17 tys. porad.

Do Oddziału Psychiatrii Dziennej trafiają chorzy, którzy nie wymagają całodobowej hospitalizacji. Zazwyczaj są to osoby, które – w wyniku problemów natury psychicznej – mają trudności we właściwym funkcjonowaniu w życiu osobistym, rodzinnym, społecznym czy zawodowym. Przyczyną może być przeżycie ciężkiego stresu, stany lękowo-depresyjne lub kryzys psychotyczny. Wśród pacjentów są osoby chorujące na schizofrenię, depresję, chorobę afektywną dwubiegunową, nerwicę lękową, zaburzenia osobowości oraz problemy związane z okresem starzenia się. Spora grupa pacjentów to osoby po leczeniu szpitalnym, które potrzebują pomocy w powrocie do środowiska i pełnienia ról rodzinnych, społecznych czy zawodowych. Pobyt w Oddziale dysponującym 12 miejscami jest bezpłatny dla pacjenta, wymagane jest skierowanie od lekarza POZ lub lekarza psychiatry. W skład zespołu terapeutycznego wchodzą: lekarz psychiatra, pielęgniarka, psychologowie oraz terapeuta zajęciowy. Oddział zapewnia farmakoterapię, psychoterapię oraz takie formy leczenia jak: arteterapia, muzykoterapia psychoedukacja, psychorysunek, kolaż, relaksacja oraz terapia zajęciowa, a nawet gimnastyka. W ramach zajęć odbywają się treningi umiejętności społecznych: komunikacji, motywacji, asertywności. Praca z pacjentami jest realizowana na zasadach społeczności terapeutycznej, w małej grupie. Długość leczenia jest dostosowana do indywidualnych potrzeb i przebiega według indywidualnego planu terapii. Jednym z podstawowych założeń funkcjonowania placówki jest bezpieczeństwo pacjentów i objęcie tajemnicą informacji uzyskanych podczas terapii. Dotychczas z leczenia w Oddziale Psychiatrii Dziennej skorzystało ponad 200 osób.

W Ośrodku Psychoterapii działają również Poradnia Zdrowia Psychicznego, Zespół Leczenia Środowiskowego i Poradnia Psychologiczna. Ponadto w ramach kontraktu z NFZ chorzy mogą szukać pomocy w Poradni Leczenia Uzależnień oraz Poradni Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia. W realizację dodatkowych programów terapeutycznych dla osób uzależnionych włączają się samorządy: Tuchowa, Ciężkowic, Gromnika, Szerzyn, Pleśnej, Ryglic i Rzepiennika Strzyżewskiego.

REKLAMA

Bezpłatne badania jelita grubego

Centrum Zdrowia TUCHÓW

Zapisy i informacja: 728 588 355, 14 65 35 101

Kolonoskopia to przesiewowe badanie jelita grubego. Jest najlepszą i najszybszą metodą wczesnej diagnostyki zmian nowotworowych.

Jeżeli jesteś w sile wieku pomiędzy 50. a 65. rokiem życia lub osobą w wieku 40-49 lat, zaliczaną do grupy podwyższonego ryzyka z powodu występowania w rodzinie przypadków nowotworu jelita grubego to zgłoś się na bezpłatne badania i upewnij się, że wszystko jest dobrze !

Fundusze Europejskie Program Regionalny
MAŁOPOLSKA
Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

JANUSZ**ŁUKASIK**

WIELKI ODPUST TUCHOWSKI 2017

W niedzielę 9 lipca br., zakończył się Wielki Odpust Tuchowski, który tradycyjnie trwał od 1 do 9 lipca. W czasie uroczystości odpustowych do Matki Bożej Pani Tuchowskiej pielgrzymowało około 70.000 osób zarówno z diecezji tarnowskiej, jak i odległych zakątków Polski i świata. Przybyło 39 zgłoszonych pieszych pielgrzymek w liczbie 3.500 pątników, 77 pielgrzymek autokarowych w liczbie 2.800 osób i 65 samochodowych w liczbie 700 osób oraz około 90 osób w 4 pielgrzymkach rowerowych.

FOT. KRZYSZTOF JASIŃSKI

Hasłem tegorocznego odpustu były słowa: „Maryjo, pomóż nam odważnie głosić Ewangelię”, które zostały zaczerpnięte z myśli przewodniej programu duszpasterskiego Episkopatu Polski na bieżący rok: „Idźcie i głoście”. Oprócz tego, każdy dzień odpustowy miał swoją tematykę, do której kaznodzieje nawiązywali w swoich kazaniach. Były one duchowym wzmocnieniem dla pielgrzymów i drogowskazem jak każdy z nas może głosić Ewangelię w codziennym życiu.

Wielki Odpust rozpoczął się uroczystą Eucharystią z udziałem strażaków, członków orkiestr dętych, policjantów oraz 67 pocztów sztandarowych. Przy tej okazji należy wspomnieć o orkiestrach dętych z Siemiechowa, Woli Rzędzińskiej, Rzepiennika Strzyżewskiego, Łysej Góry i Złotej oraz Sanktuaryjnej Orkiestrze Dętej z Tuchowa, która swą oprawą muzyczną ubogacała liturgiczne nabożeństwa oraz koncertowała podczas tzw. „Wieczoru Maryjnego”.

Codziennie odprawianych było sześć mszy św.: o godz. 6.00, 7.00, 9.00, 11.00, 15.00 i 18:30. Po sumie i po mszy św. wieczornej odbywały się procesje. Redemptoryści, którzy opiekują się sanktuarium zatroszczyli się o różne grupy społeczne, zawodowe. Przed cudownym obrazem Matki Bożej Tuchowskiej modlili się: strażacy, osoby konsekrowane, chorzy, kapłani przeżywający swe jubileusze, nauczyciele, rolnicy i pszczelarze, żołnierze AK i kombatanci, kolejarze, pracownicy służby zdrowia, motocykliści, dzieci i wiele innych wspólnot katolickich i grup zawodowych.

Na tuchowski odpust pielgrzymowało około 450 kapłanów oraz 8 biskupów: bp Andrzej Jeż – ordynariusz tarnowski, bp Leszek Leszkiewicz – biskup pomocniczy diecezji tarnowskiej, bp Stanisław Salaterski – biskup pomocniczy diecezji tarnowskiej, bp Władysław Bobowski – biskup senior diecezji tarnowskiej, bp Józef Wróbel SCJ – biskup pomocniczy archidiecezji lubelskiej, bp Antoni Długosz – biskup senior archidiecezji częstochowskiej oraz bp Czesław Stanula CSsR – biskup senior diecezji Itabuna w Brazylii i bp Marek Piątek CSsR – biskup diecezji Coarii w Brazylii oraz o. Janusz Sok CSsR – przełożony Prowincji Warszawskiej Redemptorystów.

W czasie uroczystości odpustowych udzielono około 55.000 Komunii Świętych, a kapłani wyspowiadali niezliczone tłumy wiernych, czego dowodem były długie kolejki przy konfesjonałach na sanktuaryjnym dziedzińcu.

Każdego dnia pielgrzymi mogli uczestniczyć w śpiewie Godzinek, w Nieszporach, Koronce do Miłosierdzia Bożego, modlitwie różańcowej na położonych nieopodal malowniczych dróżkach oraz w Wieczorach Maryjnych, czyli koncertach orkiestr, chórów i zespołów.

Nie do wyliczenia są ogromne łaski tegorocznego Wielkiego Odpust Tuchowskiego, o których wie tylko sam Pan Bóg. Z pewnością pielgrzymi powrócili do swych domów umocnieni na duchu, niosąc w sercu radość i pogodę ducha. Często trudne sprawy i problemy, które przeżywamy powierzając Matce Bożej stają się łatwiejsze do udźwignięcia, a węzły, które były dotąd nierozwiązane znajdują swe rozwiązanie.

Wielki Odpust dobiegł końca, ale Matka Boża wraz z Jezusem każdego dnia na tuchowskim wzgórzu oczekuje nas, bo Ona pragnie nam pomagać, towarzyszyć w codzienności. Nawiedzajmy Ją, aby uwielbiać Boga, powierzając Jej siebie, całą rodzinę i naszą Ojczyznę.

Muzyka na Wielkim Odpuście w Tuchowie A.D. 2017

JANM.GŁADYSZ

Do tradycji Wielkiego Odpustu Tuchowskiego sięgającej lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku należą wieczorne muzyczne spotkania u Tronu Pani Ziemi Tarnowskiej.

Tegoroczny odpust rozpoczął się w sobotę, 1 lipca mocnym uderzeniem. Podczas liturgii i po jej zakończeniu grały bowiem połączone Orkiestry Dęte działające przy drużynach OSP w Łysej Górze i Złotej, Siemiechowie, Woli Rzędzińskiej oraz Sanktuaryjna Orkiestra Dęta. Idea zapoczątkowana w 1993 r. z okazji 100-lecia pobytu Redemptorystów w Tuchowie przez organistę bazyliki zadomowiła się na „lipowym wzgórzu" na stałe. Akompaniamenty do pieśni wiernych wykonywane przez ponad 100-osobowy zespół nabierają szczególnej mocy, a dodatkową atrakcją jest po zakończeniu Eucharystii koncert w samodzielnym wykonaniu poszczególnych zespołów (w tym roku grały orkiestry z Siemiechowa i Tuchowa).

W odpustowy dzień 2 lipca (niedziela) w tuchowskiej bazylice zaprezentowały się połączone chóry Accordare i Con Agitato wraz Zespołem Muzyki Dawnej Giulivamente z Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Kolbuszowej pod dyrekcją Aleksandry Niezgody. Młodzi artyści przedstawili licznie zgromadzonym pielgrzymom bardzo ambitny program. Usłyszeliśmy kompozycje K. Jenkinsa (*Stabat Mater*, *Ave verum* i *Sanctus*), H.J. Botora (*Misericordias Domini*), W.A. Mozarta (*Lacrimosa* z mszy żałobnej *Requiem*), J. Caccini'ego (*Ave Maria*), P. Frisciny (*Jesus Christ your are my life*), G.F. Haendla (*Alleluja* z oratorium *Mesjasz*). Ponadto a cappella połączone chóry wykonały *Modlitwę do Bogarodzicy* J. Świdra i *Już się zmierzka* Wacława z Szamotuł, a zespół Giulivamente orkiestrowe kompozycje *Palladio* K. Jenkinsa i *A Chloris* R. Hahna. Zaangażowanie młodych artystów i radość muzykowania udzieliły się słuchaczom, którzy gromkimi brawami podziękowali za wyjątkowy muzyczny wieczór.

W następnym dniu, w koncercie pt.: *Z maryjną pieśnią przez sanktuaria Europy – w 100-lecie Fatimy* zaprezentował się Sanktuaryjny Chór Mieszany. W programie 3-częściowego koncertu usłyszeliśmy najpierw pieśni maryjne w językach narodowych od Fatimy (Portugalia) – *A treze di maio*, przez Lourdes (Francja) – *La Vierge Maria*, Altöötting (Niemcy) – *Maria, Dich lieben*, Loreto (Włochy) – *O, bella mia speranza*, Lewocza (Słowacja) – *Maria ochrana*, Mariapocs (Węgry) – *Szus Maria* i Budsław (Białoruś) – *Mataczka Bożaja*. W nawiązaniu do tytułu tuchowskiej świątyni (tajemnica Nawiedzenia) organową wersję hymnu *Magnificat* Samuela Scheidta zaprezentował Wojciech Szczerba, organista z kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Tarnowie. Kolejną rocznicą, na którą zwrócił uwagę sanktuaryjny chór było 300-lecie koronacji cudownego obrazu na Jasnej Górze. Tuchowscy śpiewacy pod dyrekcją J. M. Gładysza przybliżyli rocznicę pielgrzymom wykonując 3 pieśni o głównej patronce Polski. Opowiadały one o Bożej Rodzicielce jako rannej jutrzence (*Witaj Jutrzenko*), Królowej (*Wszystkie trony niebieskie*) i Matce, której obraz „znajduje się w każdej polskiej chacie" (*Matka Boska Częstochowska*). W tej ostatniej kompozycji z muzyką I. Mańskiego do tekstu J. Lechonia partie solowe śpiewała Barbara Gładysz-Wszołek z akompaniamentem W. Szczerby, zaś na flecie grała Patrycja Kamykowska ze SM I st. w Tuchowie. Na zakończenie, nawiązując do rocznicy 420 lat od pierwszych informacji o cudach za wstawiennictwem Matki Bożej Tuchowskiej zabrzmiały współcześnie powstałe pieśni sławiące Panią Ziemi Tarnowskiej autorstwa sanktuaryjnego organisty: *Modlitwa* do tekstu kompozytora i o. A. Wodki CSsR oraz *Ziemi Tarnowskiej Piękna Pani* ze słowami K. Wiszniewskiego. Partie solowe ponownie wykonała ujmującym, ciepłym głosem i z wyjątkową ekspresją B. Gładysz-Wszołek, której na organach akompaniował W. Szczerba. Koncert prowadzony był przez niezastąpionego o. Stanisława Gruszkę CSsR i miał jeszcze jedną dodatkową atrakcję – prezentację multimedialną przygotowaną przez Łukasza Marcinka. Obrazowała ona poszczególne sanktuaria maryjne w Europie i obecne w nich cudowne obrazy bądź figury Matki Bożej. Multimedialny przekaz uzupełniał treści zawarte w pieśniach i pozwolił poznać miejsca święte, które znane są nam bardziej z opowiadań niż osobistych nawiedzeń.

Wtorkowy wieczór należał do dzieci z Publicznego Przedszkola w Tuchowie. Kolorowo ubrane, wyposażone w różne gadżety przygotowane na zajęciach z niebywałą radością chwaliły Tuchowską Panienkę jako najlepszą Matkę tańcem, śpiewem i recytowanymi wierszami. Ich występ przygotowany przez kadrę pedagogiczną z dyrektor Ewą Świderską i wychowawczynię Beatę Sikorską na czele urzekł zebranych swoją szczerością, ciepłem i miłością do tego stopnia, że kustosz Sanktuarium już wystosował zaproszenie na odpust w przyszłym roku.

Na zakończenia środowego dnia prezentowała się Sanktuaryjna Orkiestra Dęta, działająca przy maryjnej świątyni już od 1955 r. Pod kierunkiem kapelmistrza, Piotra Kucharzyka muzycy zaprezentowali zróżnicowany repertuar w dwóch odsłonach: religijnej i rozrywkowej. W pierwszej części muzycy tuchowskiej orkiestry zagrali opracowania pieśni maryjnych: *Ave Maria* (aranż. L Pusceddu), *Z dawna Polski Tyś Królową* (aranż. S. Czachor), *Jest na świecie miłość* (aranż. T. Ożóg), *Ty coś w Tuchowie* (S. Czachor), *Wspaniałą Matką* oraz *Jezus swoją Matkę pozostawił* w orkiestrowej aranżacji P. Kucharzyka. W prezentacji repertuaru pieśniowego partie wokalne śpiewała Anna Sikorska, notabene saksofonista zespołu. W drugiej zabrzmiała muzyka rozrywkowa i filmowa: *La bonita* (opr. S. Mc Millan), *Yuo raise me up* (opr. H. Briegel), *Sobótka* (opr. F. Suwała), *Polskie seriale* (opr. O. Bebenow), *Walc Barbary* (opr. M. Stanisławski), *Tiger Rag* (opr. H. Kolditz) i *Instant Concert* (opr. H.L. Walters). Koncert orkiestry ze swadą prowadził i utwory objaśniał o. Kazimierz Głaz CSsR, kiedyś przed laty również jej członek grający na trąbce. Na zakończenie zabrzmiały wspólnie ze słuchaczami wykonane *Apel Jasnogórski* i *Zapada zmrok* w instrumentacji S. Czachora i T. Ożoga.

Szóstego dnia (czwartek) przed pielgrzymami wystąpił znany w Tuchowie zespół „Pokolenia" prowadzony przez Ewę Stanisławczyk. Ta niesamowicie pracowita i zaangażowana społecznie niewiasta jest nie tylko założycielem muzycznej grupy, ale i od ponad 30 lat „motorniczym" zespołu , w którym obecnie śpiewają i grają już całe rodziny (dziadkowie, rodzice, dzieci i wnuki). Zaprezentowali oni repertuar pieśni i piosenek ewangelizacyjnych z młodzieżowych kręgów zapraszając zebranych słuchaczy do wspólnego śpiewu.

Piątkowy wieczór należał do młodzieży tuchowskiego LO im. M. Kopernika, która pod kierunkiem mgr Iwony Sandeckiej przygotowała program poetycko-muzyczny o św. Bracie Albercie, w 100-lecie urodzin i w nawiązaniu do ogłoszonego przez Sejm RP Roku Świętego Brata Alberta. Głoszone treści, ukazujące postawę prawdziwego chrześcijanina, wrażliwego na potrzeby swego bliźniego dopełniły się w wyśpiewanych pieśniach: *Confiteor* z Missa Pagana E. Stachury, *Modlitwa 3* zespołu Dżem, *Anioł bezdomny* M. Czyżykiewicza i *Psalm 75* z Nieszporów ludźmierskich J.K Pawluśkiewicza. W sobotę wieczorem, po długiej nieobecności maryjny wieczór przygotowało WSD Redemptorystów z o. drem Maciejem Sadowskim, rektorem wyższej uczelni w naszym mieście. Redemptorystowski zespół „Misjonarze nadziei" przedstawił program złożony ze śpiewów przy akompaniamencie gitary, a także z nagranym podkładem. Pasja wokalna o. Macieja udzieliła się zebranym na maryjnym wieczorze czcicielom, którzy korzystając z tekstów prezentowanych na multimediach chętnie włączali się w śpiew. Nagrana płyta rozprowadzana po koncercie z pewnością sprawiła, że wielu uczestników muzycznego spotkania na dłużej zatrzyma niepowtarzalną atmosferę tego spotkania. Pozostaje nadzieja, że „Misjonarze Nadziei" nawiążą do tradycji lat 70-tych ubiegłego wieku i co roku śpiewem zachęcać będą do „głoszenia Ewangelii ubogim". Ostatni muzyczny akord tuchowskiego odpustu należał tradycyjnie do SOD, która powtórzyła swój koncert ze środowego wieczoru. Niezwykłym dopełnieniem spotkań z muzyką u Matki Bożej Tuchowskiej był recital organowy Michała Kocota, absolwenta krakowskiej Akademii Muzycznej w klasie organów (Józef Serafin, Arkadiusz Bialic) oraz klawesynu (Magdalena Myczka, Andrzej Zawisza). W jego artystycznym CV znalazły się również studia podyplomowe w Hochschule für Musik we Freiburgu (Martin Schmeding), a także doskonalenie zawodowe w ramach stypendium w Hochschule für Musik und darstellende Kunst w Stuttgarcie (organy u Ludgera Lohmanna i klawesyn u Jörga Halubka). Obecnie w krakowskiej uczelni odbywa studia doktoranckie, a także studia podyplomowe w Akademii Muzycznej w Katowicach. Mimo młodego wieku może się poszczycić wieloma prestiżowymi osiągnięciami, m.in. I miejsca na Ogólnopolskim Konkursie Muzyki Organowej J. Alaina w Krakowie; XVIII Międzynarodowym Konkursie Organowym im. L. Janacka w Brnie oraz nagrodę specjalną na najlepszą interpretację utworu M. Stedronia; na XX Międzynarodowym Konkursie Organowym w Wiesbaden (nagroda bachowska – Bachpreis) oraz II miejsca na VIII Międzynawowym Konkursie Organowym im. M. Tariverdieva w Kaliningradzie i nagrodę specjalną za najlepsze wykonanie utworu patrona konkursu oraz na XII Międzynarodowym Konkursie Organowym im. Gottfrieda Silbermanna we Freibergu. W programie tuchowskiego recitalu w ramach festiwalu V Emanacje Muzyczne organizowanego przez Europejskie Centrum Muzyki im. K. Pendereckiego w Lusławicach młody wirtuoz organów przedstawił bardzo oryginalnie skonstruowany program złożony z kompozycji F. Mendelssohna (*Allegro, Chorał i fuga d-moll*), W.A. Mozarta (*Andante F-dur, Fantazja f-moll*), G. Walthera (*Concerto del Signor Vivaldi h-moll*), F. Tundera (Fantazja chorałowa *In dich hat ich gehoffet, Herr*), J. Alaina (*Varations sur un theme C. Jannequin*) i J. S. Bacha (*Preludium i fuga Es-dur*). Błyskotliwa technika, doskonale dobrana rejestracja i bardzo czytelny muzyczny przekaz utworów ze zróżnicowanych stylistycznie epok urzekły słuchaczy, którzy wypełnili tuchowską bazylikę po brzegi. Owacją na stojąco wymusili na organiście bis – była to improwizacja na temat kalwaryjskiej melodii pieśni *Gwiazdo śliczna, wspaniała* wykonana brawurowo.

Dofinansowanie ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego dla SM w Tuchowie

Pozytywnie rozpatrzone odwołanie dotyczące dofinansowania ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego obecnie jest w toku realizacji. Dzięki kwocie w wysokości 85 000 zł przyznanej przez MKiDN oraz kwocie wkładu własnego 25 000 zł zapewnionej przez burmistrza Tuchowa Adama Drogosia zostanie zakupionych łącznie 27 sztuk i 3 zestawy instrumentów i akcesoriów muzycznych. Tak duża liczba nowych instrumentów zapewni lepsze warunki dla kształcenia muzycznego uczniów szkoły, poszerzy ofertę edukacyjną, a co za tym idzie podniesie standardy edukacji artystycznej młodych adeptów gry na instrumentach perkusyjnych.

Szkoła Muzyczna I stopnia w Tuchowie z radością informuje, że zgodnie z zadaniem pn. „Doposażenie Szkoły Muzycznej I stopnia w Tuchowie w instrumenty muzyczne (II)" w sierpniu została podpisana umowa z dostawcą instrumentów perkusyjnych, a najkorzystniejszą ofertę zarówno cenową jak i jakościową zaoferowała firma MIDO, w której znajdować się będą: Werbel Marszowy Pearl CMB 14/12CWhite z nosidłem Pearl, Pearl Masters Maple Complete (w skład zestawu wchodzą: werbel 14", tom-tom 10", tom-tom 12", tom-tom 14", bęben basowy 20 „) z pokrowcem, Zestaw kotłów Timpani Adams Seria Universal, Zestaw talerzy Istanbul (w skład zestawu wchodzą 14 HH,16Crash,18GRATIS,20Ride), Cajon Slagwerg Germany Barista-2InOne L Size, Meinl Cabasa CATurbo5BA Professional, Shaker Symfoniczn/Orkiestrowy, Tamburyn Pearl, Marakasy Para Meinl Drewniane Klasyczne MMWM2AM, Agogo Meinl Klasyczne MSTBAG1, Pearl Combo Guiro Dwustronne PPFG-20, Wood Block Pearl komplet 3 sztuki z uchwytem, Meinl Cowbell Zestaw 3 sztuki koncertowy 5,3,2 cale z uchwytem, Statyw na perkusjonalia / trapy 3 sztuki Herkules, Statyw Łamany pod talerze, statyw prosty pod talerze, statyw hi-hat łącznie 3 szt., S-830 Statyw Werblowy 2 szt., Statyw pod bongosy, Statyw profesjonalny z możliwością zamontowania 12 sztuk perkusjonaliówMTMPS12, Marimba MIDO z pokrowcem, Wibrafon MIDO z pokrowcem.

Ze względu na korzystną ofertę firmy MIDO udało się zaoszczędzić ok 10 250 zł, które Szkoła Muzyczna I stopnia w Tuchowie zamierza zagospodarować dodatkowo na zakup pianina, wzbogacając tym samym dotychczasową bazę instrumentów w klasie fortepianu.

Serdecznie dziękujemy wszystkim zaangażowanym osobom, które cały czas pracują nad realizacją projektu. Szczególne podziękowania składamy także posłowi na Sejm RP Panu Michałowi Wojtkiewiczowi, który wspiera nasze starania i podkreśla że, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego popiera dobre projekty, służące edukacji artystycznej i rozwojowi kultury zwłaszcza tam, gdzie widoczne są efekty.

Rafał Pawlak
nauczyciel perkusji
w Szkole Muzycznej
I stopnia w Tuchowie

Pracowite wakacje uczniów SM w Tuchowie

Warsztaty fletowe

Fletowe Igraszki – Brzanka 2017

HELENA**LIS**

W drugiej połowie wakacji tego roku Bacówka na Brzance wypełniła się muzyką fletową. W dniach od 21 do 26 sierpnia 2017 r. odbyły się tam warsztaty fletowe prowadzone przez dr Ewelinę Zawiślak – doktora Akademii Muzycznej w Łodzi, flecistkę Orkiestry Filharmonii Łódzkiej. Nazwisko dr Zawiślak (cenionej jako doświadczony pedagog) oraz interesujący program warsztatów przyciągnęły na Brzankę młodych flecistów z różnych zakątków Polski. Prócz uczniów SM I st. w Tuchowie, na kurs przyjechali przedstawiciele szkół muzycznych z Tarnowa, Krosna, Rymanowa Zdroju, Gromnika, Warszawy i Głogowa, a także studenci z Akademii Muzycznej w Katowicach.

W ramach warsztatów prowadzone były zajęcia indywidualne, na których uczniowie rozwijali swoje umiejętności oraz zajęcia zespołowe przygotowujące kursantów do koncertu finałowego. Młodzi fleciści, mieli możliwość uczestniczenia w audycji studentów przygotowujących się do egzaminów oraz Koncercie Pedagogów – dr Eweliny Zawiślak (flet) i Pauliny Urbankowskiej (fortepian), który 25 sierpnia odbył się w Domu Kultury w Tuchowie. Dzięki uprzejmości firmy Jarmuła Music uczestnicy warsztatów mogli przetestować i porównać flety różnych producentów. Nie zabrakło też innych atrakcji – kursanci zwiedzili tuchowskie muzea i Dworek Paderewskiego w Kąśnej Dolnej.

Tydzień warsztatowy był bardzo intensywny – lekcje z dr Zawiślak i mgr Urbankowską wymagały dużej koncentracji i zaangażowania. Jednak ani napięty grafik, ani rzetelne ćwiczenie materiału zadanego na następne zajęcia, nie odebrały uczestnikom ochoty na wieczorne gry i zabawy integracyjne. Bliski kontakt z przyrodą (która czasem bardzo nieoczekiwanie wkraczała do Bacówki), pozytywne nastawienie do pokonywania trudności i przede wszystkim niespożyta energia dr Eweliny Zawiślak i mgr Pauliny Urbankowskiej sprawiły, że atmosfera warsztatów była wyjątkowa.

Opiekę pedagogiczną nad uczestnikami warsztatów sprawowali nauczyciele fletu SM w Tuchowie – mgr Grażyna Ciesielska i mgr Helena Lis. Warsztaty zostały zorganizowane przez dyrektora SM w Tuchowie dr. Jana Gładysza oraz Radę Rodziców SM w Tuchowie pod przewodnictwem Magdaleny Kamykowskiej.

Warsztaty klarnetowe

KAZIMIERZ**KRÓL**

W dniach 10-15 lipca 2017 roku w Dworku Ignacego Jana Paderewskiego w Kąśnej Dolnej odbyły się warsztaty klarnetowe prowadzone przez wybitnego pedagoga oraz klarnecistkę Dorotę Boruch-Żołnacz z Warszawy.

Warsztaty zostały zorganizowane przez nauczycieli klas klarnetu przy Zespole Szkół Muzycznych w Tarnowie i wzięło w nich udział 10 uczniów klas klarnetu z ZSM w Tarnowie oraz 4 uczniów ze Szkoły Muzycznej I st. w Tuchowie.

Uczniowie mogli doskonalić swoje umiejętności gry jako soliści, jak również w grze zespołowej, tworząc zespoły kameralne oraz orkiestrę klarnetową.

Warsztaty były również wspaniałą formą kształtowania zamiłowania do gry na klarnecie oraz integracji, gdzie uczniowie mogli spotkać się z różnymi formami muzyki klarnetowej, a że był to czas wakacji nie byli obciążeni innymi zajęciami. Początkujący uczniowie mogli posłuchać kolegów i koleżanki, którzy byli bardziej zaawansowani, prezentując różne możliwości brzmieniowe i techniczne klarnetu. Opinię tę potwierdzają rodzice uczniów, którzy twierdzą, że po warsztatach ich dzieci chętniej sięgają po instrument.

Na zakończenie warsztatów odbył się wspólny koncert uczniów oraz wykładowcy, na którym można było posłuchać solistów, zespoły kameralne oraz orkiestrę klarnetową.

Impreza ta odbyła się dzięki hojności sponsorów, którym serdecznie dziękujemy, licząc że w przyszłym roku też się odbędzie.

Warsztaty saksofonowe

GRZEGORZ**KLUZEK**

W dniach od 17 do 21 lipca 2017 r. w Centrum I.J Paderewskiego w Kąśnej Dolnej odbyły się warsztaty saksofonowe.

W malowniczo położonym dworku spotkała się młodzież klas saksofonu szkół muzycznych I i II stopnia z Tarnowa, Brzeska, Dębicy i Tuchowa, łącznie 17 uczniów. Z naszej szkoły w warsztatach uczestniczyli: Anna Sikorska, Szymon Niziołek, Paweł Hołda, Jakub Piórkowski i Mateusz Gutkowski.

Uczniowie doskonalili umiejętności gry na instrumencie pod okiem wybitnego saksofonisty dr. hab. Dariusza Samóla wykładowcy na Wydziale Instrumentalnym Akademii Sztuki w Szczecinie. Młodzież – oprócz indywidualnych lekcji – brała udział w zajęciach dla zespołów i orkiestry.

Obok zajęć muzycznych odbywały się spotkania z Iriną Kazimierczak, która uczyła młodzież radzenia sobie ze stresem.

Zwieńczeniem całotygodniowej pracy był otwarty koncert, w którym wszyscy uczniowie mogli się zaprezentować solistycznie i zespołowo.

Związki Tuchowa z Lipnicą

JAN M. GŁADYSZ

Któż nie zna Lipnicy Murowanej, tego uroczego zakątka tarnowskiej diecezji skąd pochodzą święci Szymon i Urszula Ledóchowska oraz jej siostra bł. Maria Teresa, z zabytkowym kościołem i sławnymi w całej Polsce uroczystościami poświęcenia palm.

Któż nie zna równie urokliwego Tuchowa, gdzie króluje Dobra Matka Boża, koronowana 1904 r. i swoje seminarium mają Jej kustosze, oo. Redemptoryści. A jakie związki ze sobą mają te miejscowości? Okazuje się że mają i to o charakterze religijno-patriotycznym. W niedzielę, 23 lipca br. w ramach trwającego tydzień odpustu ku czci św. Szymona z Lipnicy połączone chóry ziemi bocheńskiej wraz z Sanktuaryjnym Chórem Mieszanym z Tuchowa wzięły udział w uroczystej liturgii sprawowanej przez o. bpa dra Damiana Muskusa OFM oraz prowincjała redemptorystów polskich o. dra Janusza Soka, wykonując w 90. rocznicę powstania na zakończenie Eucharystii Rotę katolików polskich, czyli hymn *Nie rzucim Chryste świątyń Twych* autorstwa o. Aleksandra Piotrowskiego, redemptorysty. *Spiritus movens* całego przedsięwzięcia był ks. Zbigniew Kras, wieloletni proboszcz lipnickiej parafii (obecnie kapelan Prezydenta RP), znany również z publikacji przybliżających historię Lipnicy i jej świętych. W odnalezionych źródłach historycznych okazało się, że autor słów Roty jest lipniczaninem. Jego sylwetkę przybliżył o. Kazimierz Plebanek CSsR, nie mniej dociekliwy badacz historii Tuchowa i redemptorystów. Całość zamknął odpustową klamrą obecny proboszcz w Lipnicy ks. Mariusz Jachymczak.

W zamyśle organizatorów taki przebieg uroczystości był nie tylko duchowym, ale i patriotycznym przeżyciem, które miało zwrócić uwagę szczególnie młodych ludzi również na bogatą historię „małej ojczyzny". Z artykułów jakie zamieściła w relacji z przygotowań i uroczystości reporterka „Niedzieli", Maria Fortuna-Sudor* zamierzony cel osiągnięto, o czym świadczą choćby wypowiedzi uczestników, np. „Jestem lipniczaninem z dziada pradziada, znam na pamięć tekst Roty, ale dopiero dzisiaj poznałem autora tych słów i jego bogate, duchowe życie", „To było wspaniałe, niezwykłe poruszające wydarzenie. Udało się połączyć tylu śpiewaków. Wspaniale to wyglądało, pięknie śpiewali. To była dla nas wszystkich prawdziwa uczta". Jak słusznie zauważył ks. proboszcz Jachymczak do Lipnicy w ten świąteczny dzień przyjechali ludzie z całej Polski, a wszystkich połączył św. Szymon i wspólnie odśpiewana pieśń. Sporo było ludzi młodych, którzy zdaniem ks. Mariusza uważają to miejsce za wyjątkowe, bowiem tu „bardzo namacalnie spotyka się rzeczywistość widzialna z duchową, stwarzając ponadczasowe piękno". Od strony organizacyjnej opiekę nad połączonymi zespołami śpiewaczymi miał lipnicki organista, Wacław Sobczak. To on moderował wspólne próby chórów, rozprowadził przygotowany przez J. Gładysza materiał nutowy i wspólnie z proboszczem zatroszczył się o gościnę dla śpiewaków (napoje, bułeczki św. Szymona i ciepły poczęstunek). Na zakończenie jeszcze kilka słów o śpiewających. W skład rozbudowanego zespołu weszły chóry: **Królewskie Słowiki** z Zespołu Szkół w Królówce oraz **Canon** z parafii Wniebowzięcia NMP w Nowym Wiśniczu pod dyrekcją **Katarzyny Adamczyk**, **Salt Singers** z MDK w Bochni z dyrygentem **Maciejem Kozłowskim**, **Chór Mieszany** z parafii św. Małgorzaty w Trzcianie pod dyrekcją **Stanisława Grabowskiego**, **Chór Mieszany** z parafii św. Andrzeja w Lipnicy z dyrygentem **Wacławem Sobczakiem**, który pełnił również funkcję organisty oraz **Sanktuaryjny Chór Mieszany** z Tuchowa pod dyrekcją **Jana M. Gładysza**, który dyrygował połączonymi chórami podczas całej uroczystości. W wywiadzie udzielonym M. Fortunie-Sudor tuchowski organista i dyrygent podziękował dyrygentom i zespołom za „bardzo dobre przygotowanie wykonywanych utworów i zaufanie jakim został obdarzony. Podejmując się realizacji tego wyjątkowego zadania wspomniał, że przyjął propozycję ks. dra Grzegorza Piekarza bez obaw, bowiem wielokrotnie na podobną skalę organizował podobne projekty w Tuchowie". W podsumowaniu stwierdził, że „pozostaje satysfakcja z dobrze wykonanej pracy, radość i zadowolenie śpiewających oraz uczestników, nadzieja, że Bóg łaskawie spojrzy na te dokonania i chęć zrobienia jeszcze czegoś nowego". Jak czytamy w dalszej relacji zawartej w „Niedzieli" – „ks. proboszcz Jachymczak stwierdza, że tego muzycznego dzieła nie można tak zostawić i już razem z prowadzącym snuje plany na przyszłość".

W niniejszej relacji umieszczono fragmenty cytatów artykułów z „Niedzieli" (nr 29, 16 lipca 2017 r. i nr 32 z 6 sierpnia 2017 r.) autorstwa Marii Fortuny-Sudor za jej zgodą.

Wspomnienie o Mariuszu Łabędziu

JAN M. GŁADYSZ

27 lipca po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku zaledwie 54 lat zakończyła się ziemska pielgrzymka Mariusza Łabędzia, oddanego sprawom muzyki kościelnej w diecezji tarnowskiej organisty, chórmistrza, kantora i akompaniatora.

Liturgia żałobna miała miejsce w kościele parafialnym w Tarnowie, zaś odprowadzenie na miejsce doczesnego spoczynku na cmentarzu w Łękawicy, rodzinnej miejscowości zmarłego. Odszedł nasz brat w Chrystusie, któremu od dzieciństwa los nie skąpił cierpień: wczesna śmierć rodziców, opieka nad młodszym rodzeństwem, choroba siostry i wreszcie jego własna „droga krzyżowa", tym boleśniejsza, że uniemożliwiała mu wykonywanie pracy, która była sensem jego życia.

Śp. Mariusz urodził w Łękawicy. Już od dzieciństwa wykazywał szczególne zainteresowanie muzyką. Pierwszym instrumentem był akordeon, na którym grał także jego ojciec. Poznał również tajniki gry na puzonie. Jednak najbardziej interesowała go muzyka organowa, dlatego w roku 1981 rozpoczął naukę w Diecezjalnym Studium Organistowskim w Tarnowie, które ukończył jako wyróżniający się absolwent trzy lata później. W grze na organach doskonalił się dalej w Studium Muzycznym przy Instytucie Liturgicznym PAT w Krakowie. Poszerzał również swoje umiejętności wokalne poprzez lekcje śpiewu u dr Alicji Płonki, a następnie u dr. hab. Jacka Ozimkowskiego w Akademii Muzycznej w Krakowie. Wraz ze studiami rozpoczął pracę jako organista w parafii Miłosierdzia Bożego i z oddaniem pełnił tę funkcję do 1996 r. Należy zaznaczyć, że w nowo wybudowanej świątyni nie było jeszcze organów piszczałkowych. Staraniem śp. Mariusza do elektronowego instrumentu dorobiono klawiaturę pedałową, aby choć w minimalnym stopniu przybliżyć brzmienie prawdziwego instrumentu. Dla polepszenia warunków bytowych swego młodszego rodzeństwa po śmierci rodziców sam dodatkowo udzielał korepetycji z gry na fortepianie i ze śpiewu, a także przygotowywał do egzaminów wstępnych z zakresu podstawowej szkoły muzycznej.

Nowy etap w życiu śp. Mariusza rozpoczął się z chwilą objęcia posady organisty i kantora w parafii Świętej Rodziny w Tarnowie prowadzonej przez Księży Misjonarzy. Łącząc te dwie funkcje nawiązał tym samym do dawnych tradycji muzycznych Kościoła, z tą tylko różnicą, że wtedy były to czynności pełnione przez dwie wykwalifikowane osoby. W krótkim czasie, bo już w 2000 r. założył chór kameralny Cantores Sanctae Familiae. Prowadzony przez niego zespół śpiewaczy bardzo szybko stał się muzyczną wizytówką parafii. To z nim, promując religijną kulturę muzyczną, zdobywał laury na konkursach i festiwalach w Będzinie, Bydgoszczy, Żorach i dodatkowo nagrodę Prezydenta Miasta oraz wyróżnienie dr. Wiesława Delimata, Prezesa Związku Chórów Kościelnych Caecilianum w Krakowie za „walory artystyczne i kulturę muzycznego przekazu" oraz Tarnowie i Srebrny Dukat od Prezydenta Miasta Tarnowa, a także wyróżnienia na ogólnopolskich festiwalach CAECILIANUM w Warszawie i SACRA ECCLESIAE CANTIO w Tarnowie. Chór CSF zaznaczył także swoją obecność w życiu muzycznym miasta i regionu uświetniając Liturgię Tarnowskiej Pielgrzymki na Jasną Górę w Racławicach, brał udział w tarnowskiej Drodze Krzyżowej odprawianej ulicami miasta oraz przygotował muzyczną stronę liturgii w Odporyszowie przy udziale ambasadorów Kanady, Irlandii i Włoch z okazji wmurowania tablicy pamiątkowej Lotników RAF. Tradycją stały się wyjazdy z koncertami do sąsiednich miast w kraju. Jednak podstawowym zadaniem i celem jaki postawili przed sobą pełni pasji muzycznej młodzi ludzie pod dyrekcją śp. Mariusza było kultywowanie tradycji śpiewu chóralnego poprzez muzyczny udział w Liturgii Świętej.

Pełniąc funkcję organisty dwukrotnie brał udział w Festiwalu Organistów Diecezji Tarnowskiej (1999 i 2004 r., I i II edycja) zdobywając dwa wyróżnienia i dyplom za najlepsze wykonanie utworu chorałowego. Angażował się również wokalnie przez udział w różnych projektach m.in.: Europa Chor Akademie przy Uniwersytecie J. Gutenberga w Moguncji biorąc udział w wykonaniu takich dzieł jak: *IX symfonia* L. van Beethovena, *Te Deum* K. Pendereckiego, *Stabat Mater* A. Dvoraka czy *Requiem* H. Berlioza. Od 2000 do 2005 r. był wokalistą znanego w Polsce i za granicą chóru Cantorei Sankt Barbara w Krakowie.

Mariusz Łabędź był również kompozytorem i aranżerem, współpracował z portalem społecznościowym MELODEUS i z lubelskim wydawnictwem POLIHYMNIA udostępniając szerszemu gremium autorskie opracowania pieśni na chór, chór z organami i organy, m.in. znane organistom *Gorzkie Żale*, które ukazały się w redagowanych przez niego od 2007 r. *Miniaturach Muzyki Kościelnej*. Był także aktywnym członkiem Diecezjalnej Komisji Muzyki Kościelnej, Zespołu Redakcyjnego pisma diecezjalnego dla organistów HOSANNA oraz zastępcą dyrektora artystycznego Ogólnopolskiego Festiwalu SACRA ECCLESIAE CANTIO w Tarnowie.

W niedzielę Miłosierdzia Bożego w 2006 r., zawarł związek małżeński z Anną Kałucką. Z ich miłości zrodziła się trójka dzieci; syn Bartosz oraz córki Aleksandra i Katarzyna. Empatia, którą Mariusz rozsiewał wokół siebie znalazła jeszcze jedno wielkie ujście – rodzinę. Był oddanym mężem i kochającym oraz troskliwym ojcem. Zaszczepił dzieciom miłość do muzyki do tego stopnia, że nie tylko muzykowano w domu, ale również zadbał o ich gruntowne kształcenie muzyczne. Wszyscy są uczniami tarnowskiego Zespołu Szkół Muzycznych w klasie fortepianu

I jeszcze jeden, ważny aspekt działalności muzycznej śp. Mariusza – współpraca z Sanktuaryjnym Chórem Mieszanym z Tuchowa, któremu akompaniował podczas koncertów kolędowych i maryjnych tak w tuchowskiej świątyni, jak i na wyjazdach. Dyrygent tuchowskiego chóru, a równocześnie nauczyciel gry w DSO znalazł w jego osobie godnego zastępcę podczas różnych służbowych wyjazdów i nieobecności. Każdorazowe spotkanie ze śp. Mariuszem sprawiało chórzystom wiele radości, a wspólne wykonania dużo satysfakcji. Równie owocna była współpraca z Nowicjatem Redemptorystów na Lubaszowej, gdzie udzielał lekcji emisji głosu, przygotowywał pieśni, a zainteresowanym grą na fisharmonii odkrywał jej tajniki. W pamięci chórzystów i braci kleryków zapisał się jako bardzo życzliwy i obowiązkowy, a przy tym serdeczny, ciepły człowiek, oddany muzyce kościelnej bez reszty.

Na łękawickim cmentarzu żegnała śp. Mariusza najbliższa rodzina oraz liczne grono przyjaciół, kolegów, organistów i chórzystów. W mowie końcowej piszący te słowa, reprezentujący wykładowców DSO w Tarnowie,

z zapytaniem przywołał biblijne tekst: „skoro jak mówi Pismo św. *miarą ludzkiego życia jest lat siedemdziesiąt, osiemdziesiąt gdy jesteśmy mocni* to jak przyjąć tę przedwczesną z ludzkiego punktu widzenia śmierć Mariusza, jak zrozumieć odejście wartościowego i oddanego kościołowi człowieka, jak ja osobiście mam odebrać śmierć pierwszego mojego ucznia i absolwenta w studium organistowskim, bardzo zdolnego, pełnego pasji i muzycznych planów organisty, dyrygenta, aranżera i kompozytora? I wydawać by się mogło, że to niemożliwe, że tego się nie da wytłumaczyć, a jednak w tej świętej księdze znajdziemy odpowiedź; *mimo młodego wieku przeżył czasów wiele, doświadczył Go Bóg jak złoto w tyglu*. Przedwczesnej śmierci Mariusza Łabędzia z pewnością nie zrozumiemy, ale jeśli przyjmiemy ten krzyż, który wydaje się nie do uniesienia, pozostanie nam znana łacińska maksyma *non omnis moriar* (nie wszystek umarłem) i nadzieja na spotkanie w wieczności. Mariusz! Dziękujemy Ci, za dobro i piękno, którym tak hojnie dzieliłeś się z nami, za przykład życia, za całą Twoją pracę *ad majorem Dei gloriam*. Odpoczywaj w pokoju, z Chrystusem i w Chrystusie, amen".

DZIEŃ MATEMATYKI W LUBASZOWEJ

Matematyka jest alfabetem, za pomocą którego Bóg opisał wszechświat
/Galileusz/

ANNA**TOTOŚ**

„Matematyka Wokół Nas" – pod takim hasłem 14 czerwca br. przebiegał tegoroczny „Dzień Matematyki" w naszej szkole.

Dzień ten rozpoczął się od podsumowania projektu matematycznego pod tym samym tytułem, który uczniowie klas IV i V realizowali w minionym roku szkolnym. Na początek uczniowie odebrali nagrody i wyróżnienia za konkursy matematyczne szkolne i zewnętrzne. W konkursach szkolnych realizowanych w ramach projektu nagrodę otrzymała Oliwia Więcek, zaś wyróżnienie za ciekawe i oryginalne prace odebrała Karina Kordzikowska. Wyróżnienia za sumienną i systematyczną pracę otrzymały: Magdalena Witek, Justyna Witek, Zuzanna Okaz, Daria Grzyb, Lidia Dusza.

Następnie ogłoszone zostały wyniki konkursu o tytuł „Szkolnego Mistrza Sudoku".

Tytuł mistrza w grupie młodszej zdobyła **Marlena Zając**, a kolejne miejsca zdobyli:

II miejsce – Wiktoria Kloc,
III miejsce – Patryk Morąg.

W grupie starszej mistrzem został: **Hubert Zybiński**, a kolejne miejsca zajęli:

II miejsce – Magdalena Witek,
III miejsce – Katarzyna Skrobot.

W minionym roku szkolnym uczniowie naszej szkoły brali udział w 4 konkursach zewnętrznych:

I. Konkursie plastycznym „Matematyka Wokół Nas".
II. Międzynarodowym konkursie matematycznym PANGEA – najlepszy wynik w naszej szkole uzyskał Hubert Zybiński (87%).
III. Internetowym konkursie matematycznym MOGALO.

Wyróżnienie w tym konkursie zdobył Hubert Zybiński, zajmując III miejsce w województwie. Jako nagrodę otrzymał bezpłatny udział w przyszłorocznym konkursie. Z dobrym wynikiem konkurs ukończył Mikołaj Łempa. Wszyscy uczestnicy otrzymali od organizatorów dyplomy za udział.

IV. Międzynarodowym konkursie matematycznym KANGUR.

Wyróżnienie i nagrodę książkową otrzymał Hubert Zybiński. Dobrymi wynikami mogą się też pochwalić Magda i Justyna Witek.

Na zakończenie tej części spotkania Hubert Zybiński odebrał nagrodę za godne reprezentowanie szkoły w konkursach matematycznych. Wszyscy uczniowie podziękowali pani dyrektor za sponsorowanie w/w konkursów i ufundowanie nagród do konkursów szkolnych.

W drugiej części Dnia Matematyki wszyscy uczniowie zostali podzieleni na grupy wg kategorii wiekowych i przystąpili do rozwiązywania zadań.

W trakcie realizowania projektu uczniowie wyszukiwali ciekawostki związane z matematyką w poszczególnych przedmiotach: języku polskim, angielskim, historii, przyrodzie, religii, muzyce, plastyce, sporcie. Dlatego też każde zadanie, które mieli wykonać poprzedzone było prezentacją najlepszych prac wykonanych w ramach projektu. Zadania były dopasowane do kategorii wiekowych. I tak uczniowie rozwiązywali: łamigłówki matematyczne, rebusy, krzyżówki, układali aforyzmy o matematyce z rozsypanek wyrazowych, przeliczali biblijne jednostki miary na współczesne itp. Na zakończenie wszyscy zagrali w grę matematyczną opracowaną i przygotowaną przez uczniów klasy IV w ramach koła matematycznego. Ponieważ beneficjentami koła w większości byli chłopcy, a do tego zapaleni sportowcy, toteż nasza gra była sportowa. Było duże boisko, no i rzecz jasna zadania matematyczno-sportowe, w dużej mierze przygotowane przez Huberta Zybińskiego.

Zwycięzcy otrzymali słodkie upominki i pamiątkowe teczki na dyplomy.

Wszyscy świetnie się bawili. Myślę, że za rok znów spotkamy się na takim samym święcie.

POLSKI JĘZYK MIGOWY W PRZEDSZKOLU

ANNA**CUDEK**

W roku szkolnym 2016/2017 w grupie przedszkolnej 6-latków Szkoły Podstawowej im. Batalionu AK „Barbara" w Lubaszowej została wprowadzona Innowacja Pedagogiczna pt. „MÓWIĄCE PALUSZKI" – program nauczania Polskiego Języka Migowego dla dzieci słyszących w wieku przedszkolnym.

Jej celem było poszerzenie świadomości językowych uczniów, rozbudzenie wrażliwości i otwartości na osoby niesłyszące, wspomaganie nauki pisania, czytania, liczenia i rozwijanie umiejętności logicznego myślenia. A także usprawnienie pracy rąk i ogólnej motoryki ciała poprzez konieczność przekazywania znaków za pomocą gestów, poznanie alfabetu palcowego (znaki statyczne i dynamiczne), liczebników, podstawowych znaków, rozwijanie i doskonalenie umiejętności potrzebnych w nauce szkolnej oraz w życiu codziennym, takich jak: dobra koordynacja wzrokowo-ruchowa, koncentracja uwagi, wyobraźnia przestrzenna, świadomość ciała i przestrzeni, spostrzegawczość, umiejętność naśladowania oraz kojarzenia.

Przygodę z językiem migowym rozpoczęliśmy od wprowadzenia zwrotów grzecznościowych: *dzień dobry, do widzenia, proszę, przepraszam, dziękuję,* a także zwrotu: *czy mogę wyjść do toalety?*. Zwrot ten pozostał w użytku do końca roku. W miarę poznawania nowych liter wzbogacał się nasz „migowy" alfabet, a liczebnikami w zakresie 0-9 dzieci posługiwały się bardzo sprawnie. W następnej kolejności dzieci opanowały zwrot: *moje imię…*, po którym za pomocą alfabetu migowego pokazywały własne imię. Powstał też film z udziałem dzieci pt. „Lekcja Polskiego Języka Migowego w przedszkolu", w którym uczniowie najpierw pokazują swoje imię, a następnie wspólnie uczą się nazw dni tygodnia. Film dostępny jest w serwisie internetowym YouTube i cieszy się dużą popularnością. Dzieci próbowały opanować zwroty z zakresu:

- rodzina: mama, tata, babcia, dziadek, rodzeństwo, siostra, brat, ciocia, wujek…,
- dom: łazienka, kuchnia, sypialnia…,
- kolory,
- miesiące,
- zwierzęta,
- części ciała,

a także wiele innych, o które dzieci w danym momencie poprosiły. Zaskakiwały szybkością opanowywania kolejnych znaków, zaangażowaniem oraz chęcią ciągłego doskonalenia w posługiwaniu się językiem migowym. Swoje umiejętności wykorzystywały do nawiązania kontaktu z niesłyszącą mamą ich koleżanki z młodszej grupy wiekowej. Te starania zostały bardzo pozytywnie odebrane zarówno przez ową mamę, jak i grupę rówieśniczą. To u nich rozbudziło jeszcze większą chęć dalszej nauki tego języka.

KATARZYNA
SKRZYNIARZ

„Z mitologią za pan brat”
– projekt edukacyjny dla uczniów klas piątych w Szkole Podstawowej im. S. Staszica w Tuchowie

W bieżącym roku szkolnym uczniowie klas V Szkoły Podstawowej im. S. Staszica w Tuchowie realizowali projekt mitologiczny pod hasłem „Z mitologią za pan brat”.

Pierwszym zadaniem każdego ucznia było zaprezentowanie wybranego boga greckiego. W tym celu uczniowie przygotowywali stroje, atrybuty, a następnie przebrani prezentowali na forum klasy swojego boga. Zdecydowana większość dzieci mogła się pochwalić pomysłowymi strojami i dodatkami, przygotowanymi niejednokrotnie z wykorzystaniem maskotek, kolorowego papieru i różnych zabawek (na szczególne wyróżnienie zasługuje pluszowy trójgłowy Cerber, który przybył z Hadesem – Jakubem Sukiennikiem z kl. V b, tyrs – długa laska Dionizosa owinięta bluszczem – dzieło Macieja Ryby z kl. V c, czy skrzydła z „prawdziwych” piór dla Dedala i Ikara z kl. V c – Filipa i Jakuba Głowackich).

Kolejnym zadaniem było przygotowanie komiksu o tematyce mitologicznej. Można było pracować nad historiami Dedala i Ikara, Demeter i Kory, Prometeusza, Syzyfa, króla Midasa, wojny trojańskiej, Odyseusza i wyprawy Argonautów. Komiksy oceniane były pod względem zgodności z treścią mitu, a także pod kątem plastycznym. Decydujące zdanie przy ocenie prac miał pan Stanisław Maniak, który wyróżnił następujących uczniów.

I miejsce – Wojciech Mokrzycki (kl. V c),

II miejse – Julia Rąpała (kl. V a), Jakub Łątka (kl. V c),

III miejsce – Zuzanna Łukasik (kl. V a),

Wyróżnienia – Mikołaj Wiśniowski (kl. V c), Sebastian Ziomek (kl. V a).

W ramach projektu uczniowie przygotowywali też plakaty z potworami mitologicznymi, które później zostały rozwieszone w salach lekcyjnych. Kolejnym zadaniem było zilustrowanie mitologicznych związków frazeologicznych. Każdy z uczniów przygotował rysunek do wylosowanego związku, a pani Renata Szeląg wyróżniła najciekawsze prace, i tak:

I miejsce – Kamila Banek i Jakub Józef Różycki (kl. V b),

II miejsce – Julia Rąpała i Kacper Kępa (kl. V a),

III miejsce – Mikołaj Wiśniowski (kl. V c) i Tomasz Grzebień (kl. V a).

Następnie przez kilka tygodni uczniowie w grupach przygotowywali scenki na podstawie mitów o Dedalu i Ikarze, Demeter i Korze, Prometeuszu i Syzyfie. Najpierw trzeba było opracować scenariusz, rozdzielić role, zastanowić się nad potrzebnymi strojami, rekwizytami, scenografią, którą będzie można zaprezentować w salach lekcyjnych. I tu znów dzieci z pomocą rodziców wykazały się niesamowitą pomysłowością i zaangażowaniem. Rekwizytem, który szczególnie przyciągał uwagę była łódka, którą Dedal i Ikar przypłynęli do króla Minosa, skonstruowana na bazie sanek przez Andrzeja Chwistka i Jasia Skrobisia z klasy V c.

Projekt kończył szkolny konkurs mitologiczny, w którym każdą klasę reprezentował zespół, w skład którego wchodzili: Zeus, Posejdon, Hermes, Hera, Demeter i Atena. Z klasy V a zespół tworzyli: Julia Rąpała (Hera), Atena (Kasia Smalarz), Zuzanna Łukasik (Demeter), Sebastian Ziomek (Zeus), Paweł Bajorek (Posejdon), Łukasz Grzenia (Hermes), z klasy V b: Filip Włodarz (Zeus), Jakub Józef Różycki (Posejdon), Piotr Bakuliński (Hermes), Oliwia Madejczyk (Hera), Agata Janusz (Demeter) i Julia Szablowska (Atena). Z kolei z klasy V c: Wiktoria Łątka (Hera), Aleksandra Hanak (Atena), Julia Góral (Demeter), Maciej Ryba (Zeus), Jakub Łątka (Posejdon) i Wojciech Mokrzycki (Hermes).

A oto sprawozdanie Julii Szablowskiej z klasy V b:

30 marca w naszej szkole odbył się 27 konkurs mitologiczny, do którego przez ostatnie tygodnie trwały intensywne przygotowania. Przed godziną ósmą rano nasza grupa reprezentująca klasę zebrała się na korytarzu, powtarzając część informacji. Potem rozeszliśmy się, aby się przebrać i przygotować do prezentacji postaci.

Kiedy weszliśmy do sali numer 24, gdzie odbywał się konkurs, usiedliśmy na miejsca trochę zestresowani. Rozpoczęło się pierwsze zadanie grupowe, a następnie zaczęło się przedstawienie pierwszego boga – Zeusa. Był nim nasz kolega Filip, który zdaniem całej drużyny, jak i komisji był najlepszy z trzech klas. Następnie odbywały się kolejne prezentacje: Hery, Posejdona, Demeter, Ateny i Hermesa. Ja byłam boginią mądrości – Ateną. Miałam zbroję i hełm, w których bóstwo wyskoczyło z głowy ojca, tarczę z głową Meduzy, włócznię oraz sowę. Myślę, że wiedziałam o niej dość dużo, ale niestety zjadła mnie trema i chyba się w czymś pomyliłam. Mimo tego, okazałam się najlepszą Ateną, razem z koleżanką z kl. V c. Wszystkie przedstawienia postaci bardzo nam się podobały, ale jako drużynie kibicowaliśmy kolegom z naszej klasy. Niestety nie zawsze najbardziej przypadaliśmy do gustu komisji. Faworytką nie została Oliwia, która opowiadała o Herze i Piotrek, który reprezentował posłańca bogów. Jednak wykazywaliśmy się w zadaniach historycznych i odpowiadaliśmy prawidłowo na większość pytań. Muszę przyznać, że jednak czasem po przeczytaniu jakiegoś pytania zapadała cisza. Z naszej klasy jeszcze tytuł Miss i Mistera Olimpu zdobyły mitologiczne bliźniaki – Artemida i Apollo, czyli Małgosia i Janek Grzenia.

Ukończyliśmy konkurs ze 169 punktami. Kiedy pani Renata Szeląg odczytała nasze zwycięstwo, zaczęliśmy skakać z radości. Czekały na nas nagrody w postaciach szóstek z języka polskiego, historii i plastyki. Cała klasa podbiegła do nas gratulując i zaczęliśmy wspólnie śmiać się ze szczęścia. Bardzo serdecznie pogratulowała nam także pani wychowawczyni, nauczyciele, a także klasa V a, która zajęła II miejsce oraz klasa V c, która znajdowała się na miejscu trzecim. Ucieszyłam się z tego niesamowicie, bo chociaż z nami przegrali, umieli podejść, uśmiechnąć się i złożyć gratulacje. W zasadzie to była tylko fantastyczna zabawa, na którą z chęcią wróciłabym jeszcze raz. Szkoda tylko, że nie wszyscy chcieli przyjść, przebrać się, kibicować i pomóc swojej klasie.

Ostatnimi przedsięwzięciami realizowanymi w ramach projektu „Z mitologią za pan brat” było przedstawienie pt. „Wojna trojańska” przygotowane przez grupę teatralną z klas piątych pod kierunkiem pani Renaty Szeląg i Katarzyny Skrzyniarz, które na wesoło pokazywało przyczyny wybuchu wojny oraz najważniejsze wydarzenia z nią związane. Inscenizacja została zaprezentowana 18 maja dla uczniów Szkoły Podstawowej w Tuchowie oraz 20 maja podczas III Pikniku Szkolnego.

Na zakończenie 22 maja uczniowie klas piątych obejrzeli w auli tarnowskiej PWSZ spektakl muzyczny pt. „Bogowie i Herosi. Opowieści Afrodyty”, który stanowił powtórkę z najważniejszych mitów greckich.

510 000 zł dla gminy Tuchów na remonty dróg

Decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji gmina Tuchów otrzymała promesę w kwocie 510 000 zł na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Są to już kolejne środki pozabudżetowe, które przeznaczone będą na poprawę stanu infrastruktury drogowej w gminie Tuchów.

Oto drogi objęte dofinansowaniem:

– remont drogi gminnej – Buchcice „do Mroza",
– remont drogi gminnej – Piotrkowice „koło remizy",
– remont drogi gminnej – Lubaszowa „do Łazeby",
– remont drogi gminnej – Siedliska – Meszna Opacka „koło Reczkowskiego",
– remont drogi gminnej – Meszna Opacka w kierunku Dąbrówki Tuchowskiej.

Wszystkie powyższe inwestycje zostaną zrealizowane jeszcze w 2017 roku.

O G Ł O S Z E N I E !!!

**POSZUKUJĘ FOTOGRAFII TABLICY,
KTÓRA BYŁA UMIESZCZONA PRZY WEJŚCIU DO BUDYNKU SOKOŁA W TUCHOWIE, A ZOSTAŁA ZNISZCZONA PO WOJNIE W CELU WYKORZYSTANIA W PUBLIKACJI.
WIADOMOŚĆ PROSZĘ KIEROWAĆ NA ADRES staj@vp.pl LUB TELEFON 663 626 091.
Za pomoc serdecznie dziękuję. *Stanisław Jaworski***

Czepiam się bo...

Nie jestem stałym korespondentem „Kuriera Tuchowskiego", a jeśli coś piszę to mam zawsze jakieś uwagi.

Ktoś powie, że zawsze się czegoś czepiam. Może i tak. Czepianie się ma także dobrą stronę, która pozwala na pokazanie braków czy niedociągnięć wynikających nie zawsze ze złej woli albo braku kompetencji. Dobrze jest kiedy takie uwagi wzbudzają refleksję i powodują naprawę niezamierzonych sytuacji. Gorzej kiedy autor błędu uważa się za osobę nieomylną. W takim przypadku czepianie się na pewno nie przyniesie oczekiwanego skutku, a jedyną reakcją jest… brak odpowiedzi. W przypadku spraw, o których pisałem nie doczekałem się odpowiedzi. Świadczy to o arogancji, braku kindersztuby, bowiem na zadane pytanie wypada odpowiedzieć. Tak – przynajmniej mnie – kiedyś uczono. Przykładem jest brak odpowiedzi na poruszaną sprawę dotyczącą gospodarki śmieciowej w Tuchowie. Pilnie śledziłem kolejno ukazujące się numery „Kuriera Tuchowskiego", ale odpowiedzi nie znalazłem. Także czytelnicy, rozmawiając ze mną o poruszonym problemie dziwili się, że nikt do tego się nie odniósł i nic się nie zmieniło.

Żeby nie było, że się tylko czepiam to chcę serdecznie podziękować i pogratulować inicjatorom i wykonawcom renowacji kamienia – pomnika usytuowanego na „Starej targowicy", czyli przy wjeździe na parking przy Galerii i Lecznicy weterynaryjnej od strony ul. Mickiewicza. Przywrócenie świetności temu miejscu świadczy o pamięci obecnego pokolenia tuchowian o przeszłości, ludziach i ich poświęceniu ofiarowanemu swojemu miastu i swojej Ojczyźnie.

Nie jest czepianiem się pochwalenie pozytywnych wydarzeń i tego dobrego, co dzieje się na co dzień. A dzieje się. Przed tygodniem (dotyczy czasu kiedy pisany był niniejszy tekst) w amfiteatrze odbyła się wspaniała impreza integrująca mieszkańców całej gminy zorganizowana przez OSP w Dąbrówce Tuchowskiej i Dom Kultury w Tuchowie „ Piknik organizacji pozarządowych" pod nazwą „POKAŻMY SIĘ I DZIAŁAJMY". Projekt dofinansowany był ze środków programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, a jego koordynatorami byli Magdalena Marszałek i Mariusz Ryś. Ostatnio wspaniały festiwal wina. Nie będę wymieniał innych wydarzeń. Czytamy wszakże o nich w niniejszym numerze „Kuriera Tuchowskiego".

Czegoś jednak się czepię. 31 lipca na stronie Tuchowa przeczytałem: „ W ramach treningów i ćwiczeń dotyczących systemów alarmowych oraz celem jednoczesnego upamiętnienia 73. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, w dniu 1 sierpnia 2017 roku o godz. 17:00 nadany zostanie sygnał alarmowy (sygnał akustyczny emitowany przez syreny alarmowe)".

Zapytam. Czy tak ważna rocznica nie zasługuje w Tuchowie na specjalne uczczenie? Czy trzeba zasłaniać się ćwiczeniami? Czy ktoś zapomniał, że Powstanie Warszawskie zapoczątkowało największą w okupowanej Europie bitwę partyzancką toczącą się w całej Polsce – Akcję „Burza", której uczestnikami byli również nasi partyzanci? Mam nadzieję, że forma komunikatu to tylko przypadek, który w przyszłości się nie zdarzy, a autorzy podobnych komunikatów będą zwracali baczniejszą uwagę na to, co piszą i publikują.

Poza tym wszystko świetnie. Do następnego czepiania się.

Staj

Czy rolniczy handel detaliczny jest szansą dla małych gospodarstw?

Kilkanaście ubiegłych lat to okres systematycznego upadku produkcji rolnej w małych i średnich gospodarstwach. Jeszcze dekadę temu wsie tętniły życiem rolniczym, każdy zagon przeznaczony był do uprawy roślin, a budynki inwentarskie pełne były bydła i świń. Po zagrodach przechadzało się różnego rodzaju ptactwo domowe. Obecnie, pomimo tzw. dopłat z Unii Europejskiej, pola bardziej opłaca się przeznaczyć na łąki i kosić raz w roku lub nawet zostawić pod nieużytek, a zarobku szukać w pracy w innych sektorach gospodarki.

FOT. GRZEGORZ SŁOWIK

Delegaci Gminy Tuchów do Powiatowej Rady Małopolskiej Izby Rolniczej Władysław Salamon i Jerzy Łącki podczas otwarcia punktu sprzedaży w siedzibie MIR w Tarnowie.

Problem ten szczególnie dotyczy naszego regionu, gdzie areał gospodarstw jest niewielki i do tego rozdrobniony. Nie sprzyja to intensyfikacji produkcji rolnej, a także stosowaniu nowoczesnych technologii. Produktami z małych gospodarstw trudno konkurować ilościowo z wielkotowarowymi molochami, a jedyną możliwością zysku jest wytwarzanie towarów wysokiej jakości. Przemiany ustrojowe i szerokie otwarcie na rynki zachodniej Europy zmusiło dostosowanie polskich norm produkcji żywności do standardów UE. Dopuszczają one całą gamę substancji chemicznych i do tego w takich ilościach, których przed akcesją w starych przepisach w ogóle nie brano pod uwagę.

Wszelkiego rodzaju poprawiacze smaku, koloru, spulchniacze, zagęszczacze, uzupełniacze, substytuty, emulgatory, absorbenty itp. ukryte pod tajemniczymi symbolami „E" mają na celu poprawić atrakcyjność żywności, obniżyć koszty produkcji oraz wydłużyć jej termin przydatności do spożycia. Dzięki tym substancjom koncerny i duże zakłady przetwórstwa spożywczego mogą dostarczać na rynki całego świata wyprodukowane w laboratoriach, atrakcyjnie opakowane produkty, o „nieskończonym" terminie ważności, poparte agresywną reklamą, w których znajduje się wszystko prócz podstawowego składnika żywnościowego.

Wraz ze wzrostem świadomości społeczeństwa i powstawaniem ruchów na rzecz tzw. zdrowej żywości coraz większą popularnością cieszą się produkty z małych lokalnych wytwórni. Ich właściciele stawiają na jakość, wykorzystując w procesie produkcyjnym tradycyjne technologie oraz unikają nadmiernego stosowania tzw. ulepszaczy i uzupełniaczy. W Polsce po zachłyśnięciu się kolorowymi opakowaniami zaczynamy dostrzegać co tak naprawdę w środku zawierają. Alternatywą dla żywności produkowanej przemysłowo zaczynają być towary kupowane od znajomych ze wsi, czy też zaufanej dostawczyni na targu.

Krokiem w kierunku legalnego wprowadzenia na rynek produktów spożywczych bezpośrednio z gospodarstw rolnych jest Ustawa z dnia 16 listopada 2016 roku o rolniczym handlu detalicznym. Ustawa ta jest wynikiem między innymi długoletniej walki Krajowej Izby Rolniczej o stworzenie rolnikom możliwości sprzedaży wyprodukowanych i przetworzonych we własnym gospodarstwie produktów spożywczych. Za sukces można uważać samo jej uchwalenie, jednak nie rozwiązuje ona wszystkich problemów oraz oczekiwań producentów i pasjonatów „zdrowego rolnictwa".

Kolejnym ważnym aspektem ustawy jest stworzenie szansy małym gospodarstwom na powiększenie swoich i tak już niewielkich dochodów oraz uchronienie ich właścicieli od postępującego wykluczenia społecznego. Niewymierną korzyścią płynącą z rolniczego handlu detalicznego jest bezpośredni kontakt producenta-rolnika mieszkającego na wsi z kupującym konsumentem mieszkającym i pracującym w mieście. Stwarza to okazję do nawiązania kontaktu pomiędzy tymi jakże dziś odległymi grupami społecznymi oraz na obopólne zrozumienie problemów nękających obie te warstwy społeczeństwa polskiego.

Jak wspomniałem ustawa nie rozwiązuje wszystkich problemów, a także ma wiele niedociągnięć i nierozstrzygniętych kwestii. Jednak Krajowa Izba Rolnicza jest zdania, że należy ją wykorzystywać, a jej postanowienia umożliwiają rolnikom legalne znalezienie się na rynku producenckim. Krokiem podjętym w tym kierunku przez Małopolską Izbę Rolniczą jest przystosowanie pomieszczenia w budynku MIR przy ul. Giełdowej 9 w Tarnowie do sprzedaży przez rolników rodzimych produktów, a także ich kupna przez wymagających konsumentów. Uroczyste otwarcie tego punktu odbyło się 2 lipca. Przybyli na nie delegaci Izb Rolniczych z całego regionu, również i od nas z Tuchowa. Swoje produkty prezentowało 9 wystawców z branży pszczelarskiej, produkcji wędlin, przetworów owocowych, serów, uprawy fasoli „Jaś" oraz wypieku chleba domowego.

Do punktu sprzedaży w ramach rolniczego handlu detalicznego serdecznie zapraszamy rolników z naszej gminy. Można spotkać się tam z pracownikami, którzy udzielą szczegółowych informacji jakie wymogi należy spełnić, aby taką działalność rozpocząć. Poinformują na temat zasad funkcjonowania sklepu oraz rodzaju produktów i ich ilościach dopuszczonych do sprzedaży przez ustawę o rolniczym handlu detalicznym. Biuro Małopolskiej Izby Rolniczej przy ulicy Giełdowej 9 w Tarnowie czynne jest codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 15.00, a punkt sprzedaży w piątki od 8.00 do 12.00.

**Jerzy Łącki
Delegat Gminy Tuchów
do Powiatowej Rady
Małopolskiej Izby Rolniczej**

R E K L A M A

Bezpłatna Strefa Pracy w Tarnowie

Strefa Przedsiębiorcy DESK jest miejscem dla osób dynamicznych i przedsiębiorczych, które szukają spokojnego miejsca do pracy. Naszym priorytetem jest umożliwienie rozwoju zarówno małych, jak i całkowicie nowych na rynku firm, poprzez zapewnienie im komfortowych warunków do pracy.

Pierwsze biuro coworkingowe w Tarnowie. Nie jest duże, ale ma wszystko co potrzeba, żeby prowadzić małą, nowoczesna firmę, czyli: biurka, monitory i dostęp do Internetu. Zlokalizowane w ścisłym centrum miasta, co jest dodatkową zaletą – mówi osoba korzystająca ze Strefy DESK. Unikalność strefy sprawia, iż jest ona chętnie odwiedzana także przez przedsiębiorców spoza Tarnowa. *Świetne rozwiązanie dla osób zaczynających prowadzenie działalności* – wspomina swoje początki jeden z ankietowanych. Dlatego też, dla wszystkich prowadzących własną działalność gospodarczą mamy do dyspozycji trzy pomieszczenia:

1. salę konferencyjno-szkoleniową,
2. salę komputerową na pięć stanowisk pracy,
3. biuro do spotkań indywidualnych.

Ponadto naszym klientom udostępniamy darmowe WiFi, rzutnik wraz z ekranem do projekcji oraz możliwość skanowania i kserowania dokumentów. Przestrzeń dostosowana jest do prowadzenia różnego rodzaju spotkań biznesowych, szkoleń, konferencji, a nawet warsztatów. Salę konferencyjną można także wykorzystać jako studio fotografii lub miejsce do prowadzenia spotkań instruktażowych. Możliwości oraz potencjał naszych wnętrz jest ograniczony jedynie poprzez naszą wyobraźnię. Zatem zapraszamy wszystkich zainteresowanych do odwiedzenia nas na ulicy Wałowej 16 w Tarnowie oraz spożytkowania swoich umiejętności w jedynej w Tarnowie bezpłatnej strefie coworkingu.

Pracujemy od poniedziałku do piątku, w godzinach 8.00-20.00.
Telefon kontaktowy:
+48 14 639 08 75
e-mail:
strefaprzedsiebiorcy@gmail.com
Strona internetowa:
www.desktarnow.pl
Facebook:
www.facebook.com/DESKWalowa16
https://www.facebook.com/FRRE.Tarnow/

Projekt współfinansowany z budżetu Miasta Tarnowa.

Komunikat Komisariatu Policji w Tuchowie

Komisariat Policji w Tuchowie prowadzi tzw. działania priorytetowe polegające na tym, iż na terenie miasta Tuchów wytypowano nowe miejsca zagrożone w związku z informacjami i skargami mieszkańców i jest to: teren boiska Tuchovii przy ulicy Żeromskiego oraz boiska treningowego Tuchovii przy ulicy Szpitalnej, który został objęty szczególnym nadzorem ze strony Policji, gdyż gromadzą się tam osoby nadużywające alkoholu oraz młodzież.

W miejscach tych ma dochodzić do spożywania alkoholu, zakłócania porządku publicznego, ciszy nocnej, nieobyczajnych wybryków, zaśmiecania oraz niszczenia mienia. Do takich zachowań dochodzić ma najczęściej w godzinach popołudniowych oraz nocnych, głównie przy ładnej pogodzie. Rejon ten został objęty szczególnym nadzorem przez patrole Policji, których zadaniem jest wyeliminowanie negatywnych zjawisk.

W przypadku wystąpienia takowych negatywnych zachowań proszę o natychmiastowe przekazanie telefonicznie informacji do Komisariatu Policji w Tuchowie, a to pomoże w wyeliminowaniu tych zjawisk.

Kierownik posterunku Policji w Ryglicach, Komisariatu Policji w Tuchowie asp. szt. Jerzy Piątek

TERESA SZYMAŃSKA
ALEKSANDER KAJMOWICZ

CIEKAWE ROŚLINY MIASTA I GMINY

Lipy kwitną... Złoty rój nasz brzęczy, Miodem pachnie prastara pasieka... /M. Konopnicka/

Lipa (Tilia) – drzewo na wskroś polskie. Świadczy o tym częstotliwość występowania lipy w nazwach miejscowości np. Lipnica, Zalipie, Lipinki, Lipki, Lipy, Lipków, Święta Lipka, Lipce znane z „Chłopów", a Tuchów ma swoje Lipowe Wzgórze.

Lipa drobnolistna (Tilia cordata)

Skupisko lip drobnolistnych pomnik przyrody przy ul. Wysokiej

Kwiaty lipy drobnolistnej

W Polsce występują dwa dziko rosnące gatunki lipy: **drobnolistna** *(Tilia cordata)* oraz **szerokolistna** *(Tilia platyphyllos)*. Poza nimi jest szereg gatunków i odmian rosnących i nadal sadzonych w lasach (jako domieszka), parkach, ogrodowych szpalerach, alejach, w pobliżu pasiek i domów. Podstawowe są dwa wyżej wymienione gatunki rodzime. Czym się różnią? Lipa drobnolistna występuje pospolicie w całej Polsce, szerokolistna zaś spotykana jest rzadziej i dziko rośnie tylko w południowej części kraju. Różnią się wielkością liści. U szerokolistnej są większe, do 12 cm średnicy, u drobnolistnej od 3 do 7 cm. Kwiaty obydwu są jasnożółte, silnie pachnące, zebrane w kwiatostany. Lipa szerokolistna kwitnie od czerwca do lipca, 10 do 14 dni wcześniej niż drobnolistna, której kwitnienie jest zwiastunem nadchodzącego lata. Owocem lip są orzeszki. U szerokolistnej żeberkowane, u drobnolistnej mają gładką powierzchnię. Orzeszki zawierają jedno lub dwa nasiona. Są one chętnie zjadane przez ptaki, które tym samym mają udział w ich rozsiewaniu. Roznosi je również wiatr i w tym celu zaopatrzone są w skrzydełko. Obydwie lipy to drzewa długowieczne i okazałe. Wysokość drobnolistnej sięga ok. 30 m, a szerokolistnej do 40 m. Lipa drobnolistna, gdy rośnie na terenie otwartym ma wielką, szerokojajowatą koronę, pień stosunkowo krótki, gruby. W zwartym lesie pień jest wysoki, a korona mała. Lipa szerokolistna jest większa, ma grubszy pień i potężniejszą koronę – szeroką, rozłożystą, w kształcie stożka. Jeżeli chodzi o wiek, to ocenia się, że mogą osiągnąć tysiąc lat. Najstarsze obecnie lipy w Polsce mają pół tysiąca lat. Jedna z nich (szerokolistna) rośnie przy drewnianym kościele, na skraju wsi Czarny Potok, niedaleko Łącka, ma ok. 500 lat. W Tuchowie, przy kościele pw. św. Jakuba rośnie wiekowa, o potężnym pniu i rozłożystej koronie, lipa drobnolistna. Zaliczona jest do pomników przyrody. Jej wiek ocenia się szacunkowo na ok. 220 lat. Wspaniałym, zabytkowym obiektem przyrodniczym jest grupa lip drobnolistnych (pięć ogromnych, starych drzew) rosnących przy ulicy Wysokiej, od strony ulicy Ryglickiej. Rosną blisko siebie, z daleka sprawiają wrażenie, jakby było to jedno potężne drzewo.

Wokół starych, liczących wieki lip, narosło wiele podań i legend. Opowiadają one o tym, że siadywali pod nimi królowie, księżne, wielcy wodzowie. Stare lipy upamiętniają także ważne wydarzenia dla rodów czy rodzin (np. narodzenie dziecka) lub w szerszej skali regionu czy całego kraju. Z uwagi na długowieczność są niemymi świadkami dziejów.

Lipa jest ważnym drzewem miododajnym. Widać to i słychać przy słonecznej pogodzie, gdy kwitnie. Roje pszczół zbierają nektar i pyłek, dając przy tym dodatkowo wspaniały koncert. Miód lipowy ma zabarwienie kremowo-żółte, zielonkawo-żółte, może być w odcieniach bursztynu. Charakterystyczną cechą tego miodu jest to, że po skrystalizowaniu występują w nim pojedyncze, mocniej zbite grudki. Ma silne właściwości antybiotyczne. Stosowany jest głównie w przeziębieniach i grypie.

Lipa jest drzewem, z którego pozyskuje się surowiec zielarski. Jest nim kwiat lipy. Dawniej stosowano w leczeniu także korę i liście lipy. Kwiat lipy jest ogólnie znanym środkiem napotnym, przeciwgorączkowym, osłaniającym i uspokajającym. Ma też zastosowanie w kuchni i kosmetyce.

Lipa jest drzewem nadzwyczaj pożytecznym dla ludzi. Oprócz wyżej wymienionych korzyści dla człowieka, nie można pominąć lipowego drewna. U Słowian było ono cenione od bardzo dawna, ze względu na podatność i łatwość w obróbce. Robiono z niego niezbędne sprzęty potrzebne w domu i obejściu gospodarskim jak np. kolebki, łóżka, niecki, dzieże chlebowe, naczynia, łyżki, pojemniki na produkty spożywcze. Sprzęty gospodarskie takie jak: koryta, żłoby, jarzma do sprzęgania wołów, czerpaki do wody, cembrowiny do studni, rynny, czółna – to tylko niektóre rzeczy robione z lipowego drewna. Z łyka wyplatano łapcie, maty, łubianki, liny. We Francji np. skręcano z niego liny dla statków wodnych. Drewno lipowe jest ulubionym tworzywem artystów. To w nim Wit Stwosz wyrzeźbił wspaniały Ołtarz Mariacki, a K. I. Gałczyński w swoim wierszu podkreśla szczególne, rzeźbiarskie właściwości tego drewna, wkładając w usta mistrza Wita takie słowa: *A tu widzisz? Tu Maria i Jan i gwiazdki małe, a te szaty wiatr targa, bo wiatr też wystrugałem*. Z lipy robiono instrumenty muzyczne np. gęśle, skrzypki.

Wszyscy wiemy (dzięki ojcu Kazimierzowi Plebankowi, który popularyzuje tę wiedzę), że obraz Matki Bożej Tuchowskiej jest namalowany na desce lipowej.

Podsumowując:

Lipa na ziemi ma swoją długą historię. Jej kopalne ślady sięgają epoki plejstocenu (ok. 70 tysięcy lat temu). Drzewo to w swoim naturalnym pokroju i rozmiarach, każdemu miejscu na którym rośnie, czy jest to obok przydrożnej kapliczki, wiejskiego kościoła, znanego sanktuarium, okazałego pałacu czy skromnego, wiejskiego domostwa – dodaje swoistego spokoju, malowniczości, a nawet majestatu.

Sukcesy kolarzy UKS FOUR BIKE z Siedlisk

Końcówka czerwca i lipiec były dla zawodników UKS FOUR BIKE z Siedlisk miesiącem pełnym intensywnych treningów, wyjazdów i wielkich, pozytywnych emocji. Cała drużyna pracowała na sukces Klubu zarówno w występach indywidualnych, jak i grupowych, a także mieszanych.

26 czerwca zawodnicy uczestniczyli w Małopolskiej Lidze Rowerowej w miejscowości Pcim, gdzie Nikola Molczyk zdobyła 6. miejsce, Dawid Hudyka 13. miejsce, Gabriela, Albert i Wiktor Hudyka zajęli 2. miejsca w swoich kategoriach, a Jakub Solarz był 3. Kolejny wyścig w Pruchniku odbył się 2 lipca, była to kolejna edycja zawodów Cyklokarpaty. UKS FOUR BIKE reprezentował Jakub Solarz. Kuba zajął najwyższe miejsce na podium w kategoriach: Mopen oraz MM2. 9 lipca drużyna wzięła udział w Podkarpackiej Lidze Rowerowej w Wietrznie i tam również reprezentanci UKS FOUR BIKE spisali się rewelacyjnie. Gabriela Hudyka zdobyła 1. miejsce, Wiktor Hudyka w kategorii elita był pierwszy i w tej samej kategorii Jakub Solarz zajął 3. miejsce. Albert Hudyka wywalczył w trudnych warunkach również pierwszą pozycję. Po dłuższej przerwie świetną formą wykazał się Dawid Hudyka, który zdobył 3. miejsce. Duża niespodziankę sprawił też nowy zawodnik – Mikołaj Rutka, który zdobył 5. miejsce w kategorii chłopcy 8-10 lat.

Potem przyszedł czas na najważniejsze występy w roku – występy w Mistrzostwach Polski MTB w Warszawie. W piątek 14 lipca w sztafecie drużynowej wystartowali: Jakub Solarz, Albert Hudyka, Gabriela Hudyka, Wiktor Hudyka. Dla zawodników FOUR BIKE był to debiut w tego rodzaju konkurencji. Drużyna wystartowała z 13 najlepszymi grupami z Polski i zdobyła 6. miejsce. Tego samego dnia emocje sięgały najwyższych stopni, ponieważ po sztafetach drużynowych na Warszawskiej Górce Kazoorce odbyły się młodzieżowe sztafety mieszane. Po raz pierwszy ten rodzaj konkurencji był nagradzany koszulkami i medalami Mistrzostw Polski. W tej sztafecie Gabriela Hudyka wystartowała zgodnie z Łukaszem Helizanowiczem (Bieniasz Bike Team). Pomimo świetnego startu i dużej nadziei na złoto, dość poważny wypadek Gabrysi nie zaprzepaścił szansy na medal – parze udało się wywalczyć piękny, srebrny medal Mistrzostw Polski. To ogromny sukces zarówno dla Łukasza, jak i dla Gabrysi oraz obu klubów.

W tym samym czasie w Wojniczu odbywały się wyścigi, w których wziął udział Mikołaj Rutka i wywalczył dzielnie piękne, 3. miejsce na podium. 22 lipca w Zakliczynie w Rodzinnym Rajdzie Rowerowym większa część UKS FOUR BIKE odniosła kolejne sukcesy. Pomimo upału świetnie zmotywowani i dobrze przygotowani do ostrej walki reprezentanci Klubu sięgnęli po najwyższe trofea – Maja Dydyk wywalczyła dzielnie 1. miejsce, Paweł Janas był trzeci i tuż za nim – Mikołaj Rutka. Bartłomiej Janas ukończył wyścig jako 3. To był również wielki dzień dla Alberta Hudyki, który zarówno na dystansie QUATRO w kategorii M1, jak i OPEN wjechał na metę jako PIERWSZY. Tę samą trasę – 31 km – jako dwunasty w kategorii M1 – ukończył Dawid Hudyka.

Wszystkim naszym walecznym zawodnikom głośno kibicowała niemal cała Rodzina FOUR BIKE, ubrana w piękne, niebieskie koszulki z logo Klubu.

Wisienką na torcie okazał się występ Gabrysi w niedzielę 23 lipca. Z Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży z Warszawy wróciła już jako WICEMISTRZYNI POLSKI MTB JUNIOREK MŁODSZYCH.

Jesteśmy niezmiernie zadowoleni z naszych zawodników. Jak zwykle dali z siebie wszystko… co najlepsze! Brawa dla super drużyny!

R E K L A M A

FHU MAWIPOL Tuchów

Poleca usługi:

- czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej...
- czyszczenie parą...
- mycie okien, witryn...
- sprzątanie biur, lokali i gabinetów...
- odśnieżanie, mycie kostki brukowej...
- opieka nad grobami...
- inne podobne usługi...

tel. 14 65 25 949, kom. 668 176 330
33-170 Tuchów, ul. Jana III Sobieskiego 68A
e-mail: mawipol@op.pl

Zapraszamy:
poniedziałek - piątek
od 10.00 do 18.00

Reprezentanci Tuchowa najlepsi w województwie

Na stadionie LKS NIEDŹWIEDŹ powiat Proszowice odbyły się Wojewódzkie Igrzyska LZS. Tuchów i powiat tarnowski reprezentowali przedstawiciele klubu LKKS KARWODRZA:

• Marek Krzemień – radny Rady Miejskiej w Tuchowie, leśniczy Nadleśnictwa Gromnik,

• Kazimierz Gawryał – członek Prezydium Małopolskiej Rady LZS, pracownik Grupy Azoty Tarnów, sołtys wsi Karwodrza,

• Bogusław Szeląg – wiceprezes LKKS Karwodrza, nauczyciel w SP Dąbrówka Tuchowska.

Przedstawiciele Tuchowa okazali się najlepsi wśród 4 drużyn (subregionów):

1. Tuchów – 305 pkt
2. Limanowa – 263 pkt
3. Słomniki – 261 pkt
4. Kraków – 206 pkt

Startowano w konkurencjach: rzut lotką, rzut piłką do kosza oraz strzały do bramki 1 m x 1 m z 11 m. Drużyna ta będzie reprezentować województwo małopolskie w Wojewódzkich Igrzyskach LZS w Spale. Awans do Ogólnopolskich Igrzysk LZS wywalczyli również bracia Krystian i Adrian Cyrybałowie w podnoszeniu ciężarka 17,5 kg.

Nasi złoci medaliści w trójboju władz samorządowych

SZKOLNE IGRZYSKA SPORTOWE W LUBASZOWEJ

MARIA**SZTORC**

21 czerwca obchodziliśmy w szkole święto sportu. Zorganizowaliśmy go w formie Szkolnych Igrzysk Sportowych. Klasy losowały wcześniej państwo europejskie, które będą reprezentować na szkolnych igrzyskach. Oddział przedszkolny wylosował Portugalię, klasa „0" Polskę, klasa II Hiszpanię, klasa III Włochy, klasa IV Francję, a najstarsza klasa w szkole – klasa V, pełniąca rolę organizatora olimpiady, przybrała barwy Niemiec.

Oflagowane reprezentacje wyruszyły na boisko klubu sportowego Biała Lubaszowa. Tam rozpoczęła się ceremonia otwarcia Igrzysk, na którą złożyły się: prezentacja drużyn, sztafeta z pochodnią, zapalenie znicza olimpijskiego, ślubowanie sportowców, hymny poszczególnych państw. Po tym ceremoniale pani dyrektor dokonała uroczystego otwarcia sportowych zmagań.

Jako pierwsze, bój o zwycięstwo toczyły klasy młodsze ze swoimi wychowawcami. Były konkurencje bieżne, rzutne, sprawnościowe. Najlepszą drużyną okazała się klasa pani Ani Cudek (Polska), która za zwycięstwo otrzymała nagrodę sportową. W kategorii klas starszych rozegrano mecz w palanta. Wynik meczu do końca przechylał się raz na jedną, raz na drugą stronę. Ostatecznie zwyciężyła klasa IV (Francja), a jej kapitan odebrał nagrodę – piłkę nożną.

Po skończonych zmaganiach sportowcy uzupełniali energię kiełbaską z rożna.

Liga Małych Orłów – turnieje finałowe żaków i orlików

Uwieńczeniem całorocznych rozgrywek jesiennej, zimowej i wiosennej Ligi Małych Orłów organizowanych przez TOZPN było spotkanie drużyn skrzatów, żaków i orlików na obiektach Termaliki Bruk-Bet Nieciecza w upalną niedzielę 25.06.2017 r.

W tej wielkiej piłkarskiej imprezie, która w pewnym stopniu przerosła organizatorów, uczestniczyły również dwie drużyny z Tuchowa.

Na kilkunastu boiskach od godziny 9.00 do 18.00 rozegrano turnieje w trzech kategoriach wiekowych.

Drużyna żaków (rocznik ur. 2008-9) trenera Sławomira Starzyka rozegrała ze swoimi rówieśnikami pięć meczów, zajęła drugie miejsce uzyskując następujące wyniki:
MOSiR – FA Dąbrowa Tarnowska 2:0
MOSiR – LUKS Skrzyszów 3:1
MOSiR – Unia Tarnów 2:3
MOSiR – Elita Brzesko 4:0
MOSiR – Tarnovia Tarnów 0:0

Skład naszej drużyny: Mateusz Włodarz, Bartek Szymański, Konrad Kosiba, Norbert Starzyk, Patryk Słowik, Bartek Duda, Nikodem Sroka, Dominik Dymon, Georgio Raso, Maciej Baran.

Drużyna orlików (rocznik ur. 2006-7) trenerów K.Różyckiego, R.Piotrowskiego i M. Srebro występująca w składzie: Alan Zawrzykraj, Aleksander Piotrowski, Kamil Mróz, Nikodem Gacek, Sebastian Sandecki, Jakub Zawrzykraj, Filip Chrzanowski, Kacper Zabawa, Mikołaj Kosiba, Kacper Grzywacz, rozegrała również pięć meczów uzyskując wyniki:
MOSiR – Trzciana 3:0
MOSiR – GAS Szerzyny 5:1
MOSiR – Jedność Paleśnica 1:2
MOSiR – LKS Wietrzychowice 3:0
MOSiR – Lipnica Murowana 3:0

Drużyna z Paleśnicy uległa Lipnicy Murowanej 1:3 a ta ostatnia przegrała również z Wietrzychowicami 0:1.

W końcowym rozrachunku po 12 pkt uzyskały MOSiR i Paleśnica lecz korzystniejszy bilans miała drużyna z Tuchowa 15:3 wygrywając w tej grupie.

Każdy z uczestników tej finałowej imprezy otrzymał pamiątkowy medal, który był nagrodą całorocznych zmagań najmłodszych zawodników piłki nożnej.

Ja ze swojej strony dziękuję młodym zawodnikom żaków i orlików za godne reprezentowanie MOSiR Tuchów w tegorocznych rozgrywkach.

Dyrektor MOSiR
Marek Srebro

CYFROWE 3D KINO PROMIEŃ TUCHÓW
NAJLEPSZY DŹWIĘK I OBRAZ W CYFROWEJ JAKOŚCI
WWW.KINO.TUCHOW.PL

WRZESIEŃ W KINIE PROMIEŃ

GRZEGORZ**NIEMIEC**
ALEKSANDRA**CICH**

27 sierpnia (niedziela) odbyło się Wakacyjne Kino Plenerowe w Dolinie Białej na ul. Długiej w Tuchowie. Było to podsumowanie i zakończenie wakacji zarówno dla dzieci i młodzieży, jak i dorosłych. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Od dmuchanych placów zabaw dla dzieci po cymbergaja dla starszych. Wspólne grillowanie i chłodzące napoje. Na wieczór pod osłoną gwiazd w istnie plażowych warunkach wspólnie oglądaliśmy bajkę *Mały Książę*, która cieszyła się ogromnym zainteresowaniem dzieci oraz komedię romantyczną *Facet na miarę*, która była lekką i przyjemną francuską komedią dla starszych. Piękna pogoda jak i cudowne otoczenie tworzyły niesamowity klimat. Kto nie był niech żałuje! ☺

Wakacje niestety dobiegły końca, jednak nie przejmujcie się – kino Promień w Tuchowie nie zwalnia tempa! Mamy Wam do zaoferowania dużo ciekawych nowości. W tym miesiącu mamy naprawdę kawał dobrego kina. Jesteśmy pewni, że każdy znajdzie coś dla siebie. Wiele świetnych propozycji na spędzenie czasu z rodziną i znajomymi. Nie samym rokiem szkolnym człowiek żyje☺ Przez cały tydzień oprócz czwartków czekamy na Was z uśmiechem na twarzy.

Jeśli jesteście ciekawi przygód ***Super Sparka: Gwiezdna misja*** koniecznie musicie nas odwiedzić. Grupa przyjaciół wyrusza ocalić świat. Czeka ich ogromna przygoda i wiele niebezpieczeństw. Kolejną propozycją będzie świetna komedia ***Dom wygranych***, a w roli głównej genialny Will Ferrell. Chcąc odzyskać pieniądze zaczynają główkować. Chcecie wiedzieć jak założyć nielegalne kasyno? Zapraszamy do kina. Następny film to połączenie fanasy i horroru. Mowa tu o ***Mrocznej wieży***, gdzie toczy się walka dobra ze złem. Jest tylko jeden człowiek, który może ocalić Wieżę. Kolejną przygodą dla małych fanów świata podwodnego proponujemy bajkę ***Dudi: Cała naprzód.*** Poznajcie historię wodnych istot, które wypływają w nieznane. Pod koniec miesiąca zapraszamy Was na film ***Tulipanowa gorączka.*** To melodramat, który opowiada o kochankach, którzy planują wspólną przyszłość i inwestują w kwiaty. Zmieniając klimat polecamy kino akcji ***Atomic Blonde***, w którym agentka – tu w roli głównej Chalize Theron – szuka zabójców swojego partnera. Na koniec września mamy dla was równie mocne kino tyle, że polskie. Długo oczekiwany thriller ***Botoks***. Sam reżyser Patryk Vega znany jest z filmów takich jak *Pitbull. Nowe porządki* oraz *Pitbull. Niebezpieczne kobiety.* Będą to historie kilku kobiet, które ze służby zdrowia przechodzą do koncernu farmaceutycznego. Ten miesiąc zapowiada się naprawdę ciekawie. Nie przegapcie tego!

Serdecznie zapraszamy!

Więcej informacji na stronie www.kino.tuchow.pl oraz na Facebooku: www.facebook.com/kinopromien

■ *Super Spark: Gwiezdna misja*

Trzynaście lat temu wszechmocny Generał Zong przejął kontrolę nad Planetą Bana. Jego kolejnym celem jest opanowanie całego wszechświata. Jeżeli zdobędzie moc bestii – Krakena, będzie nie do pokonania. Plan szaleńca przejrzał dzielny i odważny Spark z przyjaciółmi Vix i Chunkiem. Wyruszają razem, by ocalić świat. Przed nimi wielka przygoda i mnóstwo niebezpieczeństw. Gwiezdną misję czas zacząć!

Seanse:
Wersja 2D
15 września – 20 września
godz. 10:00*, 15:00

CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ *Dom wygranych*

Kiedy Scott i Kate Johansen (Will Ferrell i Amy Poehler) tracą pieniądze przeznaczone na studia swojej córki Alex, podejmują desperackie próby ich odzyskania. Chcą za wszelką cenę umożliwić dziewczynie spełnienie marzenia o uniwersytecie. Przy pomocy swojego sąsiada Franka (Jason Mantzoukas) postanawiają założyć nielegalne kasyno w jego domu.

Seanse:
Wersja 2D z napisami
15 września – 20 września
godz. 17:00

CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ *Mroczna wieża*

Ostatni Rycerz, Roland Deschain (Idris Elba), uwięziony w niekończącej się walce z Walterem O'Dimem, znanym także jako Człowiek w czerni (Matthew McConaughey), ze wszystkich sił stara się powstrzymać go przed zburzeniem Mrocznej Wieży, która spaja światy. W imię przetrwania światów, w ostatecznej walce zderzą się ze sobą dobro i zło. Tylko Roland może ocalić Wieżę przed Człowiekiem w czerni.

Seanse:
Wersja 2D z napisami
15 września – 20 września
godz. 19:30

CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ *Dudi: Cała naprzód*

Jest rok 2100. Poziom oceanów podniósł się na tyle, że ludzkość opuściła ziemię. Teraz gospodarzami naszej planety są wszelkie wodne istoty. Mała ośmiorniczka Macunia i jej przyjaciółki: Ewka – zwariowana ryba żabnica oraz Ala – neurotyczna krewetka, w podwodnej katastrofie tracą dom. Niestety w ich okolicy gęstość zarybienia jest tak wysoka, że podwodne budownictwo nie nadąża za popytem. Próżno tu szukać wolnego lokum na rozsądnym poziomie. W tej sytuacji przyjaciółki decydują się wyruszyć w nieznane w poszukiwaniu nowego domu. Będzie kolorowo, zabawnie, czasem trochę niebezpiecznie, ale zawsze ciekawie. Podmorska ekipa dotrze do zatopionych ulic Nowego Jorku, wraku Titanica, a nawet do dalekiej Arktyki. Na szlaku spotkają mnóstwo niezwykłych istot, zawrą wspaniałe przyjaźnie i odkryją niejedną podwodną tajemnicę.

Seanse:
Wersja 2D
22 września – 27 września
godz. 10:00*, 15:00

CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ *Tulipanowa gorączka*

XVII wiek, Amsterdam. Artysta Jan Van Loos (Dane DeHaan) dostaje zlecenie namalowania portretu młodej mężatki Sophie (Alicia Vikander). W czasie pracy między mężczyzną i kobietą rodzi się uczucie. Chcąc zbudować wspólną przyszłość, decydują się skorzystać z panującej gorączki tulipanowej i zainwestować w ryzykowny rynek kwiatowy.

Seanse:
Wersja 2D z napisami
22 września – 27 września
godz. 17:00

CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ *Atomic Blonde*

Berlin, czasy Zimnej Wojny. Brytyjska agentka zostaje przerzucona do komunistycznego Berlina w celu odnalezienia zabójców swojego partnera i odzyskania listy podwójnych agentów.

Seanse:
Wersja 2D z napisami
22 września – 27 września
godz. 19:30

CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ *Moje wakacje z Rudym*

Kiedy jedenastoletni Mick (Levi Miller) zostaje wysłany na farmę dziadka (Bryan Brown) w odległym regionie Pilbara w Zachodniej Australii, spodziewa się, że na miejscu czeka go wyłącznie nuda i ciężka praca. Wszystko zmienia się, gdy w życiu Micka pojawia się Blue – jedyny w swoim rodzaju czerwony pies. Przygarnięty przez chłopca rezolutny zwierzak z miejsca staje się jego nieodłącznym towarzyszem i przyjacielem na dobre i na złe. Wkrótce wielka przyjaźń łącząca Micka i Blue, da początek wydarzeniom, którymi zachwyci się cały kraj!

Seanse:
Wersja 2D
29 września – 4 października
godz. 10:00*, 15:00

CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ *Botoks*

Szpital ukazany w „Botoksie" to nie fikcja z popularnych seriali czy folderów prywatnych sieci medycznych. To zakład pracy, gdzie codziennie wylewa się krew, pot i łzy. W jego murach splatają się losy czterech kobiet. Daniela (Olga Bołądź) pracę w służbie zdrowia zaczyna jako ratowniczka medyczna, jeżdżąc na akcje z bratem Darkiem (Tomasz Oświeciński). Poddając się licznym zabiegom medycyny estetycznej, z brzydkiego kaczątka zmienia się w bezwzględną, odnoszącą sukcesy przedstawicielkę koncernu farmaceutycznego. Magda (Katarzyna Warnke) jest ginekologiem położnikiem. Swoją renomę zbudowała jako etatowa specjalistka od aborcji. Gdy sama zachodzi w ciążę, jej konflikt z ordynatorem (Janusz Chabior) wchodzi w dramatyczną fazę i zwierzchnictwo szpitala próbuje pozbawić ją pracy. Poukładany świat cenionej chirurg – Patrycji (Marieta Żukowska) rozsypuje się, gdy kobieta dowiaduje się o zdradzie męża. Podkopane poczucie wartości popycha ją w kierunku ginekologii estetycznej i kobiecego libido. Swoje odkrycia Patrycja chce sprawdzić w związku z metroseksualnym Michałem (Piotr Stramowski), który jest zaprzeczeniem mężczyzny. Beata (Agnieszka Dygant) to lekarka SOR-u, która w wypadku motocyklowym traci narzeczonego. Samotna kobieta uśmierza ból, uzależniając się od silnych leków opioidowych, które wykrada w szpitalu. Wówczas poznaje Marka (Sebastian Fabijański), sanitariusza, który ukrywa przed światem własny sekret.

Seanse:
Wersja 2D
29 września – 4 października
godz. 17:00, 19:30
6 października – 11 października
godz. 17:00, 19:30

CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

***seanse o godz. 10:00, dla grup zorganizowanych po wcześniejszym zgłoszeniu**

ZAPOWIEDZI

REKLAMA